Największy dziennik polski na Wychodźtwie. — — *Le plus grand journal et le plus fort tirage quotidien de tous les journaux polonais publiés en France*

Cena We Francji - *en France* **50 ct.**
Prix W Belgji - *en Belgique*

Przedstawicielstwa — Agences
Na Paryż i Okręg Paryski: — Pour Paris et la Région Parisienne:
St. KROTKIEWSKI, 63 B'd. de Strasbourg
PARIS (X) — Tel.: Botzaris 69-28.
Na Środkową Francję: — Pour le Centre:
A. CHEŁMIŃSKA, 33, rue de la République
MONTCEAU-LES-MINES
Na Wschodnią Francję: — Pour l'Est:
W. TEODORCZYK — 63, rue de Verdun
HAYANGE (Moselle).
Na Belgję: — Pour la Belgique:
J. HAUPTMAN. — 71, rue Faider
BRUXELLES — Tel. 37-54-14

Imprimerie, Rédaction et Administration: 101 rue Emile Zola — LENS (P. de C.) — Tél. 227.

Narodowiec

Niezależny dziennik demokratyczny dla obrony socjalnych i kulturalnych interesów Wychodźtwa.
Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l' immigration polonaise.
Journal d' information indépendant

Założ. w r. 1909. „Niech żywi nie tracą nadziei i przed Narodem niosą oświaty kaganiec". *(Juljusz Słowacki)* ***Fondé en 1909.***

Wydawca i założyciel - *Directeur-Fondateur:* **Michał KWIATKOWSKI.**
Redaktor główny: Florjan Miedziński. Redaktorzy: J. Stacherski, A. Małoty, St. Kozłowska, J. Dutkiewicz, Cz. Mondrzyk. Kierownicy techniczni: J. Fojcik i St. Gryca.

Wszelkie listy do Redakcji, Administracji i Drukarni adresować należy: „NARODOWIEC" Lens (P. de C.), rue Emile Zola 101.
„NARODOWIEC" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
LE „NARODOWIEC" paraît tous les jours sauf les dimanches et les fêtes

BIBLIOTHÈQUE POLONAISE
6, Quai d'Orléans, Paris

*

....„w narodzie polskim, ciemiężonym przez półtora wieku przez trzy tyrańskie mocarstwa, spotkaliśmy się z tak głęboką wiarą i z tak wzniosłym duchem patriotyzmu, że składamy dzięki Panu Bogu, iż skierował nasze kroki ku granicom Polski. To też — na częste wiwaty, wznoszone na naszą cześć — odpowiadaliśmy z całego serca: „Niech żyje katolicka Polska, zawsze pełna żywotnych sił!"

Ks. Kard. Villeneuve,
prymas Kanady, w liście pasterskim do ludności kanadyjskiej.

*

Rok XXXI. ***Środa, 14 czerwca 1939 r. — LENS (P. de C.) Mercredi, 14 Juin 1939.*** **Nr. 138.**

Paderewski do Wychodztwa Polskiego.

Ani jeden naród poszczycić się nie może w chwili obecnej mężem tak powszechnie na całym świecie znanym, szanowanym i kochanym jak Paderewski.

Mówiąc o uczuciach jakie żywi dla Paderewskiego społeczeństwo Stanów Zjednoczonych, jeden z korespondentów napisał:

„Ameryka Paderewskiego kocha. Był i jest nie tylko „najpierwszym Polakiem", ale i najszlachetniejszym człowiekiem dziejów współczesnych. *Dzierży on nadał klucz do serc i umysłów amerykańskich. Może każdej chwili użyć jeszcze swego wpływu na korzyść Polski, której poświęcił karierę, zdrowie i mienie".*

Tak jest nie tylko w Stanach Zjednoczonych, lecz wszędzie, **gdzie moralne zalety ludzkie mają znaczenie. Tak jest** przeto **również we Francji.**

O nastrojach społeczeństwa francu**skiego świadczyły** wzmianki i artykuły, jakimi powitała Paderewskiego **cała prasa francuska bez wyjątku.** Najpoczytniejszy dziennik francuski „Paris Soir" zamieścił w sobotę całostronny artykuł wybitnego dziennikarza Sauerveina, oddając hołd genialnemu muzykowi, wielkiemu patriocie i najszlachetniejszemu człowiekowi.

Wychodztwo polskie na całym świecie jest dumne z Paderewskiego, gdyż uświetnił on blask imienia polskiego tak drogiego każdemu emigrantowi. Wychodztwo kocha Paderewskiego nietylko jako Polaka, ale także dla głębokiego zrozumienia okazywanego zawsze Wychodztwu, którego członkiem Paderewski czuł się stale.

Czytelnicy „Narodowca" pamiętają dwa listy, z którymi Ignacy Paderewski zwracał się do „Narodowca", świadczące o głębokim zrozumieniu sprawy wychodźczej i o więzach, które z nami łączą Paderewskiego. Żegnając się obecnie z Wychodztwem polskim w Stanach Zjednoczonych, wśród którego tak wiele działał Paderewski podczas wojny światowej jako współorganizator armii Hallera, ten wielki patriota i wychodźca ogłosił w prasie polskiej w Stanach Zjednoczonych następujące oświadczenie:

„Kochani Rodacy! Opuszczając gościnną ziemię Stanów Zjednoczonych, ostatnie chwile mego pobytu Wam poświęcam i Wam moje serce oddaję w całości.

Pracowaliśmy razem i walczyliśmy ramię przy ramieniu, zwyciężając dzięki jednomyślnemu i zgodnemu wysiłkowi. Nikt z nas nie wysuwał się z szeregu, **każdy Polak uważał za swój obowiązek spełnić to, co do niego należało i jestem szczęśliwy, że mogę powiedzieć, iż spełniliście go dla kochanej Ojczyzny. Nie sięgaliście po laury, czy zaszczyty i to jest właśnie ta wielka idea wychodztwa polskiego w Ameryce.**

Te 4 miliony polskich serc, bijących zgodnym rytmem poświęcenia wszystkiego dla sprawy, to prawdziwy triumf idei demokracji, szlachetnie pojętej. Byliśmy wszyscy równi sobie, ale karni i w tym była nasza siła. Prawem nam były uchwały Sejmu, a wiarą naszą — wykonawca tych uchwał, Wydział Narodowy.

Nie znaliśmy dyktatorów... I jeśli był wyścig między nami — to tylko w pracy, a nie w pragnieniu wypłynięcia na pierwsze miejsce na widownię. Złożyliśmy daninę z życia i krwi i to codzienne poświęcenie było dla nas bodźcem dla dalszych ofiar. Dlatego też przed całym wychodztwem bez wyjątku uchylić dziś mogę czoła w chwili pożegnania i oświadczyć, **żeście się okryli nieśmiertelną chwałą i że karty w historii polskiej, któreście zapisali krwią Waszą i Waszym poświęceniem, są czyste, jasne i promienne.**

Gdym do kraju tego przyjechał, ogarnęło mnie z początku zwątpienie... Mówiono: „wychodztwo jest zmęczone. Pokolenie walk wolnościowych schodzi z widowni... Młodych — Polska nie obchodzi... Sprawy narodowe źle stoją... Ojczyzna przechodzi głęboki kryzys wewnętrzny... Życie polityczne rozbija wola narzucona..." Zasmuciło mnie to bardzo! Głęboka troska wyżłobiła na czole moim z tego powodu jeszcze jedną bruzdę.

Wyjeżdżam szczęśliwy i spokojny o przyszłość Waszą, o Wasze polskie dusze i polskie serca.

Dobrze zasłużyliście się Ojczyźnie Waszych Ojców i dziś, kiedy naszemu państwu grozi niebezpieczeństwo, dawny wielki duch Smulskich, Starzyńskich, Witalewiczów, Bojanowskich ze świetlaną postacią, księdzem biskupem Rhode na czele, odżyje w nas w całej pełni.

Niech żyje Polska! Niech żyją Stany Zjednoczone! Niech żyje Wychodztwo Polskie w Ameryce!

(—) Ignacy Paderewski".

Data wydobycia łodzi podwodnej „Thetis" jeszcze nie wyznaczona.

Londyn, 13. 6. — Data następnej próby wydobycia łodzi podwodnej „Thetis" która zatonęła wraz z 98 ludźmi, nie została jeszcze ustalona. Obecnie czyni się przygotowania do ponowienia próby wydobycia łodzi. Przedsiębiorstwo zaopatruje się w specjalny sprzęt i skoro tylko prace przygotowawcze będą ukończone i pogoda pozwoli, rozpoczną się próby wydobycia zatopionego statku.

Francja zamówiła w St. Zjedn. 4 dzwony do ratowania załóg łodzi podwodnych.

Waszyngton, 13. 6. — Amerykańskie ministerstwo otrzymało od rządu francuskiego zamówienie na 4 dzwony do ratowania załóg łodzi podwodnych. Wobec tego, że w Stanach Zjednoczonych istnieje zakaz dostarczania materiału wojennego państwom obcym, Ameryka nie wykona zamówienia. Dostarczy ona jednak Francji odpowiednich planów i przyrządy do ratowania załóg zatopionych łodzi podwodnych będą mogły być wykonane w fabrykach francuskich.

Zmarła, przeżywszy 101 lat.

Lyon, 13. 6. — W Vernaison zmarła zakonnica z przytułku św. Józefa, Małgorzata Maurin, licząca w chwili zgonu 101 lat.

Kradzież cennego dzieła sztuki z Louvru.

Paryż, 13. 6. — W sławnej na cały świat galerii obrazów w Louvrze, stwierdzono wczoraj kradzież cennego dzieła sztuki. Skradziono mianowicie obraz pędzla Watteau, zatytułowany „L'Indifferant". Kradzieży dokonano w ciągu dnia w niedzielę.

Przy tej sposobności przypominają inną słynną kradzież obrazu „Giocondy" z Louvru. Obraz ten znaleziono dopiero po dwuletnich poszukiwaniach.

5-ciu więźniów porwało dyrektora więzienia, uwożąc go samochodem dozorcy.

Buenavista (Colorado), 13. 6. Pięciu więźniów z tutejszego więzienia porwało dyrektora i wraz z nim uciekło z domu karnego. Ujechawszy 4 klm., zbiedzy porzucili dyrektora więzienia, po czym uciekli i zniknęli w wąwozach Colorado.

Ucieczki tej dokonali więźniowie podczas wizytacji więzienia, sterroryzowawszy dyrektora nożami i zabrawszy mu klucze więzienne.

5 osób zginęło podczas huraganu w Ameryce.

NOWY JORK, 13. 6. — Ubiegłej nocy **nad stanami Ohio, Illinois, Michigan i Kentucky przeszedł gwałtowny huragan. W czasie tej nawałnicy 5 osób poniosło śmierć. 50 osób jest rannych.**

Angielska para królewska opuściła Stany Zjednoczone Ameryki Półn.

Hyde-Park, 13. 6. — Wczoraj rano opuścił Hyde-Park pociąg królewski, którym król i królowa Anglii udali się w drogę powrotną do Kanady.

Prezydent Roosevelt z żoną odprowadził króla i królowę na dworzec, żegnając się z nimi po przyjacielsku. — Wkrótce potem pociąg królewski przejechał granicę Stanów Zjedn. i przybył do Saint-Johns (prow. Quebec) w Kanadzie, gdzie parę królewską powitał entuzjastycznie dwudziestotysięczny tłum miejscowych mieszkańców.

Halifax oświadczył, że polityka angielska pozostaje bez zmiany.

Gdańsk jest sprawą między Polską a Niemcami.

W razie użycia siły odpowie się siłą z czynnym udziałem Anglii.

Londyn 13. 6. — Halifax na zakończenie dyskusji o polityce zagranicznej w Izbie lordów zabrał głos ponownie. Powołując się na przemówienie wygłoszone w czwartek, Halifax oświadczył, że polityka angielska pozostaje niezmienioną.

Mówi się za wiele o zagadnieniu kolonialnym z punktu widzenia nowego jakiegoś podziału ziem. Tymczasem zagadnienie to można rozwiązać w inny sposób.

Jeśli chodzi o sprawę Gdańska, oświadczył minister, Anglia życzy sobie, by sprawa ta została uregulowana drogą rokowań bezpośrednich między Polską a Niemcami. **Jeśli jednak zajdzie jakakolwiek próba użycia sił w rozwiązaniu tego zagadnienia, nastąpi wybuch, w którym Anglia weźmie czynny udział.**

Polityka angielska nie uległa zmianie. I wszyscy, którzy mają zamiar użyć siły w rozwiązywaniu zagadnień europejskich muszą pamiętać, **że odpowie się im także siłą.**

Anglia jednak jest zdania, że zatargi można zlikwidować drogą bezpośrednich rokowań, **pod warunkiem, że do rozmów przystąpi się lojalnie, bez posługiwania się groźbami, i będzie traktowało się na równej stopie wszystkie strony** biorące udział w rozmowach.

✶

Ambasador Łukasiewicz u min. Bonneta.

Paryż, 13. 6. — Min. Bonnet przyjął ambasadora Łukasiewicza i odbył z nim konferencję.

Zapasy polsko-niemieckie o Gdańsk nie rychło się skończą.

Propagandą, prowokacjami i gwałtami planowo przygotowanymi hitlerowcy w Gdańsku chcieliby wpłynąć na opinię przyjaciół i sojuszników Polski.

PARYŻ, 13. 6. — Uwaga świata jest w dalszym ciągu skierowana na Gdańsk, około którego skupiają się wszelkie wysiłki niemieckie w roku bieżącym. Nie trudno stwierdzić, że chodzi o planową robotę niemiecką na wszelkich możliwych polach, by wywołać sytuację taką, którą możnaby nagle wyzyskać przeciw Polsce. Prasa francuska i angielska stwierdza zgodnie, że Polska z jednej strony stawia silny i zdecydowany opór machinacjom i prowokacjom niemieckim, a z drugiej strony poczyniła przygotowania, by się uchronić przed wszelkimi możliwymi niespodziankami.

Prasa francuska donosi, że w pobliżu Gdańska stoi 80 tys. chłopa żołnierza polskiego zaopatrzonego w doborowy materiał.

Gdańsk, 13. 6. — Defilada i manifestacje kilkudziesięciu tysięcy hitlerowców minęły, lecz miasto gości w dalszym ciągu te same siły. 17-go czerwca będzie Goebels przemawiał w Gdańsku, a plan dalszy jest z pewnością we wszystkich szczegółach gotowy. Obok jawnej i widocznej roboty idzie robota cicha i tajna przeciw prawom i placówkom polskim i walka z ludnością polską na terenie wolnego miasta, wśród której codziennie odbywają się rewizje i aresztowania.

Gdańska, 13. 6. — Akcja dyplomatyczna obrała sobie w tej chwili za cel polskich inspektorów i urzędników celnych, których baczne oko na granicy wolnego miasta z Prusami Wschodnimi jest hitlerowcom wielce niewygodne. Po odrzuceniu przez rząd polski noty gdańskiej domagającej się zmniejszenia liczby polskich urzędników celnych i zaprzysiężenia ich przez władze gdańskie, prasa hitlerowska zarzuciła polskim urzędnikom, że trudnią się szpiegostwem na terenie Gdańska. **Pod tym zarzutem aresztowano też onegdaj polskiego inspektora celnego Lipińskiego.** Władze gdańskie przyznały się polskiemu komisarzowi generalnemu do tego, że Lipińskiego osadziły w areszcie pod zarzutem szpiegostwa.

Rząd polski zarządził ankietę w tej sprawie. Cierpliwość władz polskich będzie z pewnością wystawiona na coraz silniejsze próby.

• • •

Warszawa, 13. 6. — Polska opinia publiczna śledzi z natężoną uwagą wydarzenia gdańskie.

„Goniec Warszawski" stwierdza, że **bojowy S. A. przybyli na teren Gdańska z Prus bez broni. Natomiast podczas defilady w Gdańsku, maszerowali z karabinami na plecach.** Pismo dodaje, że fakt ten świadczy, iż w Gdańsku znajdują się tajne arsenały z bronią wszelkiego rodzaju.

„Wieczór Warszawski" w artykule wstępnym wywodzi, że Hitler zmienił swą taktykę w stosunku do Gdańska i chce próbować odebrać po kolei wszystkie prawa polskie w Gdańsku. Sprawa z inspektorami celnymi to początek. W końcu będzie celem Niemców sprawa arsenału polskiego na Westerplatte.

Wszystkie odłamy prasy bardzo energicznie podkreślają, **że Polska nie może pozwolić nawet na najmniejszy uszczerbek swoich praw w Gdańsku.**

Gdynia, 13. 6. — Gdańska policja polityczna aresztowała funkcjonarjusza poczty polskiej w Gdańsku, Aleksandra Kakola, jego żonę, Martę i szesnastoletniego syna, Klemensa, ucznia polskiej szkoły handlowej w Gdańsku.

Powód aresztowania jest narazie nieznany.

Berlin 13 6. — Półurzędówka niemiecka atakuje Polskę i apeluje do Anglii i Francji, by Polsce w sprawie Gdańska nie dawano wolnej ręki, bo skończy się to katastrofą.

• • •

Wyczyny propagandy niemieckiej nikogo dziś na szczęście już w błąd nie wprowadzą.

O gwarancje nad Bałtykiem.

Delegat angielski Strang, w drodze do Moskwy, przybył do Warszawy.

Morze Bałtyckie i państwa nadbałtyckie są dziś najczulszym punktem polityki europejskiej. Chociaż mówi się tylko o Litwie, Łotwie oraz Estonii, to jednak gra idzie o wpływy i panowanie na Bałtyku, które jest główną stawką również w rozgrywce między Niemcami a Polską.

Moskwa, chcąc objąć paktem gwarancji Litwę, Łotwę i Estonię, myśli również o Bałtyku, czym się tłumaczy sprzeciw tych państw przeciw rosyjskiej gwarancji.

• • •

Warszawa, 13. 6. — Delegat angielski Strang przyleciał wczoraj samolotem do Warszawy i odjeżdża dziś pociągiem do Moskwy.

„W Europie ciasno..."

226 milionów Słowian w Europie.

Słowianie tworzą już prawie połowę ludności Europy.

Londyński „The Tablet" w art. „Problemy ludnościowe Europy" (Population Problems in Europe) stwierdza, że w Europie współczesnej robi się za ciasno. Już Napoleon nazywał Europę „kretowiskiem", w którym sąsiadujące ze sobą narody ciągle wywołują wrzenie, zmierzające do podbojów i zmiany granic. Za ciasno jest na tym „kretowisku", które jednak stało się ośrodkiem cywilizacji.

Znawca zagadnień ludnościowych w Europie profesor Burgdorfer stwierdza, że dziś Europę zamieszkuje pół miliarda ludzi i że w ciągu 30 lat liczba ta wzrośnie prawdopodobnie do 600 milionów — w tym samym czasie jednak kontynent europejski nie rozszerzy się.

W r. 1810 szczep germański (Niemcy, Anglicy, Szwedzi, Norwegowie, Duńczycy i Holendrzy) obejmował w Europie ogółem 50 milionów mieszkańców. Szczep romański (Francuzi, Hiszpanie, Portugalczycy, Włosi, Rumuni) liczył wówczas 63 miliony ludzi, a szczep słowiański (Polacy, Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, Czesi, Słowacy, Serbowie i Chorwaci) — 65 milionów.

Od tego czasu proporcja ta uległa znacznej zmianie. W r. 1930 a więc po 120 latach szczep germański wynosi 149 milionów, romański 121 milionów a słowiański — 226 milionów. Czyli że **Słowianie stanowią już prawie połowę** (45,6 proc.) ludności Europy.

Okazuje się, że rok 1937 w znacznej ilości krajów europejskich zaznaczył się jednak spadkiem przyrostu naturalnego. W Polsce na przestrzeni lat 1924 - 1937 najlepszy rok był 1925, w którym przyrost ludności wynosił 544.400, najgorszy zaś 1937 r., kiedy przyrost wyrażał się liczbą 374.500 osób.

We Francji w r. 1937 ubytek ludności osiągnął 11.700 osób. I proces depopulacji trwa. **„La Croix"** ostrzega w art. „Wielka Polityka ludnościowa": „W ciągu 50 lat Włosi i Niemcy podwoją liczbę swej ludności — gdy my Francuzi giniemy"

Jaki będzie los narodów europejskich pod względem ludnościowym — pisze **„The Tablet"** — trudno przewidzieć. W każdym jednak razie faktem jest, że zalecenia Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza w encyklice o małżeństwie, wskazujące na konieczność uzdrowienia stosunków małżeńskich stają się aktualne i to nietylko ze stanowiska ściśle religijnego, ale i ze względu na możliwości rozwoju gospodarczego i politycznego narodów Europy.

Trzy wojskowe samoloty słowackie wylądowały w Dęblinie.

Lotnicy oświadczyli, że nie chcą dopuścić, by maszyny dostały się w ręce Niemców.

WARSZAWA, 13. 6. — Na lotnisku w Dęblinie, pod Warszawą, lądowały wczoraj trzy wojskowe samoloty słowackie. W każdym samolocie znajdowało się po dwóch lotników. Władze wojskowe obłożyły samoloty aresztem a lotników rozbrojono.

Lotnicy słowaccy w rozmowie z dziennikarzami oświadczyli, że są szczęśliwi, iż mogli lądować w Polsce. Powodem ich przylotu do Polski, był fakt, że stwierdzili oni, iż ostatnie **przesunięcia wojsk niemieckich w Słowacji mają na celu całkowite opanowanie tego kraju i położenia ręki na wszystkich jego dobrach.** Lotnicy dodali, że postanowili schronić się do Polski dlatego, ażeby ich samoloty nie dostały się w ręce niemieckie.

Londyn. — Pisma angielskie ujawniają sensacyjną wiadomość o planach Hitlera co do podziału Słowaczyzny.

Hitler planować ma obecnie ogłoszenie Słowaczyzny za niezdolną do niepodległej egzystencji, zarówno z powodów politycznych, jak i ekonomicznych i w konsekwencji podzielenie jej między Niemcy i Węgry.

✶

Niemiecki podoficer w Kladnie padł podczas pijackiej awantury o kobietę z rąk własnych ziomków.

Praga, 13. 6. — W związku z odwołaniem wyjątkowych zarządzeń w Kladnie, wydanych po zabójstwie niemieckiego podoficera, donoszą, że powodem tego odwołania było wyjaśnienie, że podoficer nie padł z ręki Czechów, lecz został zamordowany przez Niemców podczas pospolitej bójki pijackiej o kobietę.

★

Kłopoty niemieckie w Czecho-Słowacji rosną!

Paryż, 13. 6. — Prasa poświęca bardzo wiele miejsca wydarzeniom w Czecho-Słowacji i notuje każdy objaw oporu przeciw Niemcom.

Pismo „Ce Soir" podaje, że w Czechach działają tajne stacje nadawcze, krążą nielegalne gazety. Ludność otrzymuje pocztą listy, pochodzące od tajnych organizacji niepodległościowych. W listach tych podaje się do wiadomości ludności prawdziwe położenie Niemiec w obliczu Europy.

Gestapo usiłuje wszelkimi środkami uchwycić nici tej tajnej działalności i aresztuje wszystkich, u których znajdzie nielegalne pismo.

Ze Słowacji donoszą, że czwarty pułk piechoty, wypowiedział posłuszeństwo rządowi słowackiemu i ukrywa się od kilku dni w górach. Żołnierze ci i oficerowie przechodzą małymi grupkami do Polski.

GENEWA. — Na Międzynarodowej Konferencji Pracy zgłoszono wniosek o odroczenie dyskusji w sprawie skrócenia czasu pracy.

AMSTERDAM. — Rząd holenderski zgodził się przyjąć 200 uchodźców żydowskich, którym nie pozwolono wylądować na żadnej z ziem amerykańskich.

BERLIN. — Władze gestapo ogłosiły, że b. poseł czeski, adwokat Sekanina, więziony w kaźniach berlińskiej policji, żyje.

Rozpaczliwy czyn wydalonego.

Conde, 13. 6. — 26-letni górnik, Józef Symala, zam. w Cite Chabaud-Latour w Conde, przechadzając się nad brzegiem stawu „La Digue Noire", zauważył nagle sterczące z wody ręce jakiegoś człowieka. P. S. zaalarmował przechodniów.

Gdy desperata wydobyto z wody, był już martwym. Okazało się, że chodzi o Jana Rzoncę, który otrzymał nakaz opuszczenia Francji, i w przystępie rozpaczy targnął się na życie.

Wiadomości z Polski

Procesje Bożego Ciała odbyły się w całej Polsce.

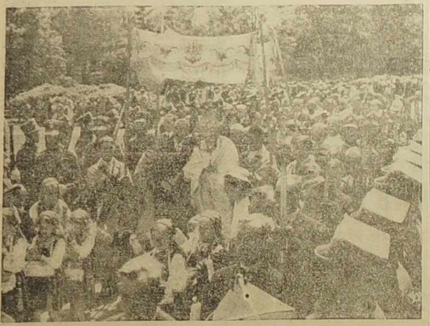

W całej Polsce we wszystkich parafiach odbyły się wspaniałe uroczystości z okazji święta Bożego Ciała. Wszędzie niezliczone rzesze wiernych brały udział w uroczystych procesjach.

Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki wziął udział w uroczystości Bożego Ciała w rezydencji spalskiej. Po nabożeństwie odprawionym przez ks. dziekana Humpolę, odbyła się uroczysta procesja.

Na zdjęciu pan Prezydent Rzeczypospolitej prowadzi celebranta z członkiem Rady Gminnej z Białogrzebów p. Wojckim.

* * *

Bardzo uroczyście obchodzono procesję Bożego Ciała w Krakowie.

W katedrze na Wawelu Ks. Metropolita Sapieha odprawił uroczystą Mszę św., po czym o godzinie 9 wyruszyła z katedry tradycyjna procesja, która przeszła ulicami. — Najśw. Sakrament niósł Ks. Metropolita Sapieha; przed baldachimem postępowali księża kanonicy katedralni i liczne szeregi duchowieństwa. Procesję poprzedzała kompania honorowa wojska z orkiestrą.

W procesji wzięły udział olbrzymie tłumy wiernych, dając w ten sposób dowód głębokiej religijności. Domy w Rynku Głównym były udekorowane obrazami Świętych, dywanami i iluminowane. Przez cały czas procesji panowała piękna słoneczna pogoda.

Procesja wróciła na Wawel witana dźwiękami „Zygmunta". Przed wejściem do katedry Ks. Metropolita po raz drugi udzielił wojsku błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

Echa katastrofy kolejowej pod Pruszkowem

Warszawa. — Prasa polska przynosi przejmujące opisy katastrofy kolejowej pod Pruszkowem, w której jak wiadomo 6 osób zostało zabitych a 22 rannych.

W katastrofie straciło życia 6 osób, a mianowicie: Skibniewski Dobiesław z Piotrkowa, dr. Krynicki Stefan z Katowic, Steinhagen Stef. z Częstochowy, Steinhagen junior, oraz jedna kobieta (ok. lat 40) i mężczyzna z obsługi kolejowej, których nazwiska nie zostały dotąd ustalone.

Ranni zostali: Ślączka Józef z Katowic, Wochracki konduktor wagonów sypialnych, Hygielski Władysław palacz PKP, Stawowski Edmund konduktor bagażowy, Łyżniewski Zygmunt z Łodzi, Sobański Jan z Warszawy, Dwojak Marcin z Rembertowa, Kilówna Maria z Radomska, Steinhagen Julia z Częstochowy, Litoborski Wacław z Warszawy, Fischerowa Rozalia z Chorzowa, Kościubiński Władysław z Warszawy, Krześniąk Jan z Piotrkowa, Raczyński Henryk z Nowogródka, Dobrowolski Piotr z Wołomina i Gajewska z Tworek.

Kolejarze pruszkowscy, którzy byli naocznymi świadkami katastrofy, gdyż znajdowali się w tragicznym momencie w budynku zwrotniczego, odległym zaledwie o kilkanaście metrów od miejsca wypadku, tak opisują ostatnie chwile przed nieszczęściem:

Pociąg jechał z wielką szybkością. Gdy minął już iglicę parowóz nagle skoczył pionowo w górę i obróciwszy się w powietrzu, runął na tor. Za parowozem z ogłuszającym hukiem runęły wagony. Z pękniętego kotła parowozu buchnęły kłęby pary. — Jednocześnie niemal błysnął zielony, oślepiający płomień. Parowóz straszną siłą zderzenia wyleciał tak wysoko z toru, że zerwał rozpięte nad nim przewody wysokiego napięcia trakcji elektrycznej, przez co nastąpiło krótkie spięcie.

Kolejarze rzucili się na ratunek rannym. W jednym z wagonów — opowiadają — znaleźliśmy zabitych mężczyznę, który trzymał w objęciach chłopca, najpewniej syna. (Fabrykant papieru Steinhagen zginął z 11-letnim synem). Wyglądało to tak, jak gdyby w strasznej chwili zderzenia ojciec chciał obronić swe dziecko przed śmiercią.

W innym wagonie kobieta, której nazwiska nie ustalono, została przecięta na pół. W wagonie restauracyjnym inna z ofiar została przebita metalowymi okuciami okiennymi.

Jeden z najlżej rannych pasażerów, wyższy urzędnik jednego z ministerstw opowiada:

Dojeżdżamy właśnie do Pruszkowa... Nagle poczułem gwałtowne hamowanie. W chwilę później silne zachwianie się wagonu. Instynktownie wyczułem niebezpieczeństwo. W tej samej chwili rozległ się straszliwy trzask. Z przerażeniem zobaczyłem, że nasz wagon wjeżdża ze straszliwą siłą na wagon poprzedni. **Ściana tego wagonu zbliżała się do mnie.** Odruchowo cofnąłem się do przedziału i skulony rzuciłem się na ławkę. Po dłuższej chwili usłyszałem głosy z zewnątrz. Dopiero teraz uświadomiłem sobie, że to katastrofa. Wydobyto mnie stosunkowo szybko.

Nowe torpedowce angielskie.

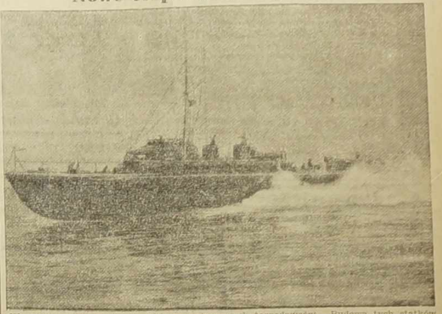

W Anglii przystąpiono do budowy najnowszych torpedowców. Budowa tych statków przypomina wielką łódź motorową. Nowe torpedowce są bardzo szybkie i posiadają kilka aparatów do wyrzucania torped. Działalność tych statków będzie bardzo niebezpieczna dla nieprzyjaciela. — Na obrazku pierwszy nowoczesny torpedowiec, który opuścił stocznię.

Hitlerowcy pocieszają Niemców że nie oddadzą Polsce Prus Wschodnich.

Berlin. — „Voelkischer Beobachter" w artykule wstępnym pióra płk. Dittmara pisze o rozbudowaniu fortyfikacji w Prusach Wschodnich, dodając, że niemieckie czynniki miarodajne nie mają zamiaru poświęcić Prus Wschodnich, które są Niemcom potrzebne, ze względu na wydajność gospodarki rolnej. Artykuł zaopatrzony w mapę Prus Wschodnich zaliczyć należy do licznych wystąpień prasowych, mających na celu **uspokojenie opinii publicznej niemieckiej.**

Siły zbrojne mocarstw zachodnich.

W czasie pokoju Francja posiada pod bronią 36 dywizji, Wielka Brytania — 19, Niemcy — 51, Italia — 45. W ludziach wyraża się to następująco: Francja — 480.000, Anglia — 227.000, Niemcy — 615.000, Italia — 500.000. W razie wojny sytuacja zmienia się nieco, albowiem Francja może wystawić 2 miliony żołnierzy, Anglia — 532.000, Niemcy — 1.230.000, a Italia — milion. Oczywiście, dotyczy to pierwszego okresu po wypowiedzeniu wojny, bo zasadniczo wszystkie te kraje posiadają znacznie większą liczbę: Francja — 10 milionów, Anglia — 5 miln., Niemcy — 14 miln., i Italia 7 milionów.

Jeśli idzie o uzbrojenie, w chwili obecnej sytuacja wygląda następująco: Francja posiada 2.000 czołgów, 35.000 karabinów maszynowych i 9.000 armat. Te same pozycje wyglądają następująco dla pozostałych 3-ch państw Anglia — 1.500, 10.000 i 2.000, Niemcy — 3.500, 50.000 i 14.000, Italia — 3.000, 30.000 i 10.000.

Represje wobec „Slovaka" i zwolenników Sidora.

Praga. — „Der Neue Tag" w Pradze notuje sensacyjną wiadomość o represjach zastosowanych ostatnio przeciw znanemu dziennikowi bratysławskiemu „Slovąk", założonemu przed dwudziestu laty przez prałata Hlinkę organowi jego stronnictwa.

„Der Neue Tag" wyjaśnia przy tej okazji, że 60 pracent udziałów wydawnictwa „Slovaka" należy do Karola Sidora i jego osobistych przyjaciół.

Nowy „nieśmiertelny".

Charles Mauras,
który niedawno został przyjęty do grona „40 nieśmiertelnych", jak nazywają członków Akademii Francuskiej. Charles Mauras, przywódca ruchu monarchistycznego we Francji, jest zwalczany przez wszystkie stronnictwa republikańskie. Mimo to cieszy się opinią świetnego pisarza i polemisty.

Wrzenie w Słowacji przeciwko berlińskim „protektorom."

Bratysława. — Niedawno odbyło się w Turczańskim Św. Marcinie walne zgromadzenie największej słowackiej organizacji kulturalnej „Maticy" (Macierzy). Do dziś głucho w prasie słowackiej o przebiegu obrad tego zgromadzenia, choć powszechnie wiadomo, że były one doniosłe i że w zgromadzeniu członkowie „Maticy" wzięli udział w ilości niebywałej. Czemu takie milczenie? **Oto uchwały i cały nastrój zgromadzenie nie odpowiadał oficjalnym tendencjom i ich berlińskim patronom.**

Do nowego zarządu wybrano byłego ministra Karola Sidora. (KAP.)

★ **Lwów.** — Bileter kina „Kopernik", Madziahczak zamordował nożem 25-letnią krawcową Kwaczyńską, z którą był od 8 lat zaręczony. Powodem zbrodni było zerwanie zaręczyn.

„Szukaj piątej świni."
Osobliwa interwencja konsula niemieckiego.

U władz górnośląskich interweniował konsul generalny Rzeszy w sprawie obrazków, jakie były masowo kolportowane na Śląsku i cieszyły się ogromnym powodzeniem a także były w wielkich ilościach przemycane na Śląsk Opolski.

Obrazki te, przedstawiające cztery świnie, miały napis „szukaj piątej" i po odpowiednim złożeniu dawały w sumie podobiznę pewnego niem. męża stanu.

Na skutek tej interwencji obrazki te są konfiskowane.

80.000 na „czarnej liście" w Niemczech, ale lista nie jest kompletna.

Wydział do walki z opozycją, istniejący przy „Gestapo", sporządził listy osób, które na wypadek „poważniejszych powikłań i trudności należy bezzwłocznie wyeliminować z organizmu społecznego" i umieścić bądź to w obozach koncentracyjnych, bądź też rozstrzelać.

Ilość osób, których nazwiska są umieszczone na tych listach, wynosić ma około 80.000. Urzędnicy „Gestapo", wysłani w teren dla śledzenia nastrojów ludności, nadsyłają co tydzień szczegółowe raporty z wyników swych obserwacji. Do raportów tych dołącza się z reguły listę osób, których „w razie potrzeby" należy z danego okręgu usunąć, lub też całkowicie „zlikwidować". To też ustalona z dniem 30-go kwietnia lista osób niepewnych daleką jest od skompletowania.

Usuwanie Polaków z mieszkań w W. M. Gdańsku.

Gdańsk. — Polacy, zamieszkali we Wrzeszczu, otrzymują obecnie wymówienia z mieszkań prywatnych. Wymówienia takie otrzymali m .in. wszyscy ci, którzy w dniu 3 maja br. wywiesili z okien swych mieszkań lub na domach chorągwie o barwach polskich.

Cmentarze w Gdańsku zamieniono na parki.

Gdańsk. — Wszystkie cmentarze w Gdańsku, katolickie, protestanckie i żydowskie, zostały zniesione. Dla katolików i protestantów utworzono wspólny cmentarz „Zentral Friedhof" w Brentowie. Prawdopodobnie hitlerowcy w Gdańsku chcą się w ten sposób pozbyć pomników cmentarnych, świadczących iż ludność gdańska, obecnie niemiecka w bardzo znacznej swej części, przed kilkudziesięciu laty nie ukrywała swego polskiego pochodzenia. (KAP.)

Ukrócenie wywrotowej działalności Niemców w Wielkopolsce.

Poznań. — Ludność polska z dużym zadowoleniem przyjęła zarządzenie wojewody poznańskiego zawieszające na czas nieograniczony „Deutsche Vereinigung", „Verein deutscher Bauer", „Jungdeutsche Partei", oraz paru pomniejszych organizacyj sportowych na terenie przygranicza. Jako bezpośrednią przyczynę tego zarządzenia przyjęto ostatnie posunięcia tych organizacyj, niezgodne z przepisami prawa o stowarzyszeniach.

Zarządzenie to jest całkowicie słuszne i uzasadnione dotychczasową wywrotową działalnością związków niemieckich na ziemiach zachodnich.

WIADOMOŚCI KRÓTKIE Z CAŁEJ POLSKI

★ **Warszawa.** — Podczas kąpieli utonęli w Wiśle 27-letni Stefan Ibron, 16-letni Eugeniusz Muchin, 15-letni Tytus Kowalski i 21-letni Stefan Walczak.

★ **Łódź.** — W Ozorkowie w rowie potorfiskowym znaleziono zwłoki ośmioletniego Gustawa Wastrąga, który wpadł nieopatrznie do dołu i utonął.

★ **Gdynia.** — Połowy dorszy uprawiane przez polskich rybaków w pobliżu wyspy Bornholm zostały ostatnio przerwane, gdyż chłodnia w gdyńskim porcie rybackim jest nimi przepełniona i nie ma zupełnie miejsca na magazynowanie ryb w stanie zamrożonym.

★ **Poznań.** — Trzy osoby utonęły podczas kąpieli w Warcie: 18-letni Henryk Wiśniewski, 17-letni Grzegorz Czepiel i mężczyzna, którego nazwiska nie stwierdzono.

★ **Poznań.** — W Żninie podczas czerpania wody wpadła do studni żona piekarza Komara i utopiła się.

★ **Poznań.** — Podczas burzy w Wągrowcu piorun zabił rolnika 27-letniego Dzikowskiego. W Dębowie p. Mroczą pożar powstały od pioruna zniszczył zabudowania gospodarza Milczyńskiego.

★ **Inowrocław.** — Jezioro w Zajezierzu pod Gniewkowem rozlało szeroko. Szczególnie zagrożeni są mieszkańcy pod lasem, gdzie woda dochodzi już pod progi domów.

★ **Rybnik.** — Nad powiatem rybnickim przeszła gwałtowna burza. Piorun uderzył w dom Kaspra Wiesiorka i Pawła Wilema w Równiu. Budynek sponął. Porażone zostały piorunem trzy osoby, żona Wiesiorka i jego córka oraz 5-letni syn Wilema.

★ **Ostrów Mazowiecki.** — Aresztowany został Wilhelm Glett, Instruktor okręgowy „Volksverbandu". Przyczyna aresztowania — działalność nosząca cechy roboty antypaństwowej.

★ **Grodno.** — Jan Głowicki, organista z Druskienik, pod wpływem ataku szału zastrzelił 16-letniego ucznia, Zbigniewa Wołoszyna, ranił ciężko p. Wołoszynową. Stan Wołoszynowej jest beznadziejny.

Krótkie wiadomości z całego świata.

✕ **MORAWSKA OSTRAWA.** — Po raz drugi wybuchł pożar w synagodze żydowskiej w Witkowicach. Pastwą płomieni padło całe wnętrze synagogi.

✕ **BERLIN.** — Walka z chrześcijaństwem w Niemczech powoduje coraz większe spoganienie społeczeństwa niemieckiego. — Przykładem tego katastrofalny spadek powołań do stanu duchownego. Spośród 36.000 tegorocznych maturzystów w Niemczech podejmujących studia wyższe zaledwie 2 proc. zgłosiło swe zainteresowanie dla wydziałów teologicznych.

✕ **PRAGA.** — Według wiadomości nadeszłych z Zlina, władze niemieckie odmówiły fabrykantowi obuwia Bacie, zezwolenia na wyjazd za granicę, poddając zarazem jego osobę ścisłemu nadzorowi „Gestapo".

✕ **BERLIN.** — Wśród oddziałów wojskowych w Trzeciej Rzeszy, które powróciły do swoich garnizonów po okupacji Czech i Moraw daje się zauważyć duże rozluźnienie dyscypliny. Przejawia się to przeważnie w niewykonywaniu rozkazów i krytyce przełożonych.

✕ **PRAGA.** — Pisarz czeski Jerzy Machel odebrał sobie życie. Pozostawił on list do rodziny, w którym pisze, że nie może dłużej patrzeć na hańbę narodu czeskiego.

✕ **WIEDEŃ.** — W Austrii rozwiązano 88 katolickich związków pracy, 32 katolicko-niemieckie związki kolejowców, 4 związki katolickich kobiet, 3 związki esperanckie.

✕ **NOWY JORK.** — W tłumie, który witał angielską parę królewską w Waszyngtonie, 250 osób doznało porażenia słonecznego. W jednym wypadku porażenie słoneczne było śmiertelne.

✕ **LONDYN.** — Z Cejlonu donoszą, że przybyły tam dr. Schacht, b. prezes Banku Rzeszy, oświadczył, iż wojny nie będzie, gdyż Hitler chce żyć w dobrych stosunkach z Anglią.

Kosztowności na F. O. N.

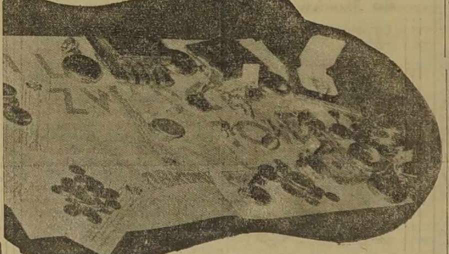

W przesyłkach, nadchodzących do Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie znajdują się prawie codziennie zegarki złote i srebrne, medale, papierośnice i srebrne tace... dary społeczeństwa na FON.

F. A. OSSENDOWSKI

Przez kraj Bogów Ludzi i Zwierząt

I. — Męczeńska włóczęga.

5) (Ciąg dalszy)

W ten sposób prawo i siła były po naszej stronie.

Dozorca dopomógł nam nabyć we wsi od bogatego chłopa trzy konie, dwa pod siodło i jednego pod toboły, wynająć przewodnika, który był prawnukiem zesłańca, Polaka, hr. Przeździeckiego, kupić sucharów, mięsa, soli i masła. Wypocząwszy jeden dzień ruszyliśmy w stronę źródeł Amyłu, kierując się ku Sajanom, za któremi już nie mogliśmy spotkać „czerwonych", ani głupich, ani mądrych...

Trzy dni zabrała nam droga od ujścia Tuby do tej ostatniej granicznej wsi rosyjskiej. Trzy dni ciągłego poczucia bezprawia, bezpośredniego niebezpieczeństwa i bliskiej, głupiej śmierci z rąk oszalałej dziczy.

Wielka siła woli, panowanie nad wrażeniami, zimna krew i upór w dążeniu do celu, dopomogły nam szczęśliwie ominąć niebezpieczeństwo i nie stoczyć się w przepaść, na dnie której leżały już setki ludzi, pragnących wykonać to, co nam się udało. Czy naszym nieszczęśliwym poprzednikom nie starczyło wytrwałości i pomysłowości, czy, być może, nie umieli oni układać ody na cześć przyszłych mostów, szos i kopalń, czy też poprostu nie mieli z sobą... dobrych, zbywających spodni?

Nie można pominąć jednego bardzo ciekawego zjawiska historycznego, które rzuciło się nam w oczy podczas podróży brzegami Jeniseju, Tuby i Amyłu. Prawym brzegiem Jeniseju, oraz brzegami Tuby i Amyłu, ukryty w gęstych krzakach i leśnych zaroślach, ciągnie się nieskończenie długi szlak nieznanych mogił. Chłopi syberyjscy nazywali je „czudzkiemi mogiłami", czyli mogiłami nieznanych ludzi. Szlak ten dochodzi aż do Krasnojarska, niektórzy zaś badacze znaleźli te same mogiły aż na brzegu oceanu Lodowatego. Drogi, któremi ciągną się mogiły, topografia miejscowości, a później poczynione przez archeologów badania, dowiodły, że jakieś plemię mongolskie szło niegdyś od południa ku północy lewym brzegiem Jeniseju, kryjąc się w lasach w obawie przed napadami tubylców-koczowników i pozostawiając po sobie mogiły. Umierali ci przybysze z ręki Tatarów, koczujących w stepach Minusińskich i Czułymskich, umierali z głodu i chorób, z wyczerpania, od zbyt surowego dla nich klimatu stepów. Z resztek sprzętów i ubrań, znalezionych w mogiłach, można było sądzić, że nie było to plemię wojownicze, lecz plemię myśliwych i hodowców bydła.

Skąd wędrowało ono i dokąd? Na to pytanie uczeni rosyjscy odpowiedzi nie dawali, gdyż badali mogiły, leżące na przestrzeni od Minusińska do Krasnojarska, nie troszcząc się o poznanie geografii tego zjawiska. A tymczasem geografia i legendy mongolskie rzucają jaskrawe światło na pochodzenie „czudzkich mogił".

Wielki Mongoł, Dżengiz-Chan, ruszył na czele hord azjatyckich do Europy. Droga jednej części jego konnej armii przechodziła przez Urianchaj. Czy sam Dżengiz szedł tamtędy, czy któryś z jego wodzów — niewiadomo, i różnie o tem mówią legendy i kroniki mongolskie. Jednakże wiadomo, że mongolscy wodzowie, zachwyceni celnością łuczników urianchajskich, oraz niezwykłą wytrwałością tych niezrównanych jeźdźców, postanowili zaciągnąć ich do swoich szeregów. Urianchowie jednak odmówili posłuszeństwa, wręcz oświadczywszy, że ich kraj jest „krajem odwiecznego pokoju", i że ich wiara zabrania przelewu krwi „pt[illegible], rybiej, i ludzkiej".

Nie pomogł[illegible]we kary, podczas których na rzece Dżabartaszu zginęło 300 wybitniejszych ludzi ze starszyzny tubylczej. Pod naciskiem hord dżengizchanowych Urianchowie zaczęli porzucać ojczyznę, wyruszając na wygnanie dwiema drogami: Kiemczykiem na południe, gdzie weszli do obecnego obwodu kobdoskiego i zatracili mowę i wiarę przodków, Amyłem i Tubą na Jenisej i dalej na północ. Rzece Tubie nadali swoje stare historyczne imię „Tubów", szczepu, który pochodził od Tatarów-Ujgurów, twórców największego na świecie imperium koczującego. Z tych północnych wygnańców nikt już nigdy nie powrócił do pięknego Urianchaju, a kości ich leżą w tajemniczych „czudzkich" mogiłach, w tych śladach wielkiej tragedii dziejowej, która się zakończyła w wieku XIII.

Obecni tubylcy Urianchaju, Sojoci, przechowali pamięć o przodkach, którzy uchodzili przed „domenem wojny", Dżengizem, wierni przepisom starej wiary i moralności, kwitnącej w „kraju odwiecznego pokoju".

X.

Do Sajanów — do wybawienia!

Dziewicze lasy [illegible] nas [illegible]chłonęły. Pośród wysokiej trawy i żółkniejących krzaków wije się ledwie dostrzegalna ścieżka.

To oddawna porzucona „stara amyłska droga", którą przed 35 laty wożono mąkę i sól, maszyny i robotników do licznych kopalń złota, porozrzucanych w systemie rzeki Amył. Ścieżka ta zbliża się do samego brzegu wartkiego Amyłu, to znika w lesie.

Wyprowadza nas ona na błotnista równinę z ukrytemi pośród wysokiej trawy topieliskami, do gęstych zarośli, na szczyty gór, na obszerne łąki i do gęstych lasów.

Nasz przewodnik, potomek hr. Przeździeckich, o których doskonale pamięta i którymi się szczyci, chociaż już się nazywa „Preżdzieckij", widocznie rozumie nasz istotny plan i od czasu do czasu, z trwogą patrząc na ziemię, mówi:

— Przejechało trzech jeźdźców... Konie podkute... Widocznie żołnierze...

Wkrótce jednak uspokaja się, ponieważ widzi, że ślady poszły gdzieś wbok, a później zawróciły.

Dalej nie pojechali! — oznajmia nam Przeździecki, chytrze się uśmiechając.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Czerwiec 14 Środa

Dziś: Bazylego Jutro: Wita i Mod.
Pojutrze: Aliny.

Z wierszy Czytelników.

Manifestacja Gdańska.

Gdańsk dzisiaj głośny w świecie jest
U Niemców w wielkiej cenie.
Gauleiter Koch przemawiał fest
Lecz na nic „oobrzydlenie".

Dziś Polska z Francją śmieją się
Anglia im dopomaga
Bo przecież dobrze każdy wie,
że to znów nowa blaga.

Choć atakują Niemcy Gdańsk,
Chcą włączyć go do Rzeszy,
To jednak pewność polskich sił
Hitlera mocno peszy...

Uważaj Adziu, mówię Ci,
Ja Polak z krwi i kości,
Zaniechaj tego co się śni
I napraw błąd bez złości!

Wiesz o tym przecież dobrze sam
I znasz ministra Becka,
Że jak za duży czuje kram
Do Żydza mknie nie zwleka.

Przypatrz się dobrze książce swej,
Którą sam napisałeś,
Łowiłeś rybki, że aż hej!...
Lecz z Gdańskiem się zlapałeś!...

I wyznam szczerze, Adziu ci,
że z wędki w Gdańsku kwita !
Bo teraz będziem łowić my
Wiwat Rzeczpospolita!

Andrychowski Henryk, Tours
(I. et L.)

Echa Dnia

Dziwnie się plecie, na tym naszym świecie — mówi przysłowie. Istotnie dzieją się czasami rzeczy, o których się nie tylko nikomu nie śniło, ale które wprost uważano za niemożliwe.

Pytał się na przykład ktoś wielkiego polityka, czy Prezydent Francji nie pojedzie raz do Kanady. Odpowiedź brzmiała, że jest to tak samo niemożliwe, jak podróż króla angielskiego do Stanów Zjednoczonych. Tymczasem wizyta króla angielskiego w Stanach Zjednoczonych jest dziś faktem dokonanym. Może więc i Prezydent Francji uda się raz do Kanady.

Wstępne niejako kroki już poczyniono, gdyż Kanada wysłała wybitnego swojego reprezentanta do Francji, a był nim arcybiskup Quebecku ks. kardynał Villeneuve, który równocześnie reprezentował Ojca św. podczas uroczystości na cześć Joanny d'Arc.

Ks. kardynał Villeneuve, był we Francji gościem specjalnie miłym wszystkim Francuzom. Bo przecież katolicy w Kanadzie mieszkający w prowincjach Quebeck i Ontario to potomkowie emigrantów francuskich, mówiący do dnia dzisiejszego językiem francuskim, który w Kanadzie jest językiem urzędowym narówni z angielskim. W przeciwieństwie do macierzy francuskiej emigranci w Kanadzie mają tak liczne potomstwo, że zaledwie kilkadziesiąt tworzyć będą zapewne większość w Kanadzie.

My Polacy zaś jako sojusznicy i przyjaciele Francji cieszymy się z tego stanu rzeczy na równi z Francuzami i cieszymy się tym więcej, że ks. kardynał Villeneuve był niedawno w Polsce, a swoje wrażenia wypowiedział w liście pasterskim do emigrantów francuskich i polskich w Kanadzie. I dlatego dziś obok nagłówka na pierwszej stronie podajemy, co kardynał Villeneuve powiedział o Polsce katolikom francuskim i polskim w Kanadzie.

Złoty Krzyż Zasługi na sztandarze Sokolstwa polskiego w Ameryce.

„IKC" donosi, że wiceminister Aleksander Bobkowski, udekorował w Pittsburgu sztandar Sokolstwa polskiego w Ameryce złotym Krzyżem Zasługi.

Dekoracja odbyła się bardzo uroczyście w obecności kilkuset zgromadzonych delegatów sokolich. Do zebranych wygłosił min. Bobkowski przemówienie, podnosząc zasługi Sokolstwa polskiego w Ameryce nad stworzeniem armii polskiej we Francji, jako też zasługi Sokolstwa w latach powojennych nad utrzymaniem polskości wśród emigracji polskiej w Ameryce.

Na przemówienie to odpowiedział redaktor „Sokoła Polskiego", p. Alski, który oświadczył m. in., nawiązując do rzekomych różnic politycznych: „My Polacy w Ameryce, nie mamy orientacji innej, jak tylko polską, i dziś idziemy z groszem ofiarnym na FON., a jak będzie potrzeba, to drużyny sokole raz jeszcze spełnią swój obowiązek na polu walki."

Złote napływa wciąż do Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork. — Bank Państwa ogłasza, że w ub. poniedziałek do Stanów Zjednoczonych wwieziono złota ogólnej wartości 22.620.000 dolarów. Z sumy tej 13 milionów przywieziono z Wielkiej Brytanii, a resztę z Holandii, Kolumbii i Gwatemali.

Tragedia ludu polskiego w Niemczech na tle spisu ludności.

Bratni organ ludności polskiej w Niemczech „Naród" zamieszcza następujące jedwabi o ostatnim spisie ludności w Niemczech:

Tragedia się zaczęła.

Ciężkie dla Ludu Polskiego były tygodnie, poprzedzające spis ludności. Zaczęła działać propaganda antypolska. Wezbrały fale nienawiści tak już wzburzone faktem likwidacji porozumienia polsko - niemieckiego i wprowadzały zamęt w szeregi polskie. Liczne wykroczenia przeciwpolskie, o których donosiły nasze gazety, napady i wysiedlenia dotknęły bardzo boleśnie cały Lud Polski w Rzeszy. Tworzymy bowiem jedną wspólną rodzinę, zespoloną pod jednym berłem, jednym sztandarem, więc krzywda, wyrządzona jednemu z członków rodziny boli nas wszystkich. Mimo wszystko Lud Polski w Niemczech, zahartowany w wiekowej walce o swą narodowość zachował się godnie, zyskując sobie uznanie swej naczelnej organizacji. Wynik spisu nie jest jeszcze znany, a choć zostanie ogłoszony, nie zmieni on zasadniczo sprawy polskiej w Niemczech, bo Lud Polski jak był tak będzie i choć by statystyki mówiły odwrotnie. **Statystyki to martwe litery, a Lud Polski to żywa cząstka wielkiego Narodu Polskiego.**

Bez względu więc na to, jaki będzie wynik tego spisu, podkreślić należy, że został on okupiony cierpieniami i istnym tragediami, jakie się rozgrywały często w rodzinach polskich.

Formularze spisowe znajdowały się przez kilka dni w rodzinach. Gdy zaczęto w rodzinie mówić o wypełnieniu tego spisu, rodziły się spory, jak wypełnić rubrykę narodowościową. — Oczywiście nie w wszystkich rodzinach, ale znam rodziny takie, gdzie ojciec, inwalida górniczy, bez wahania przyznał się w spisie do narodowości polskiej. Lecz syn, który zajmował stanowisko niższego urzędnika biurowego, nie tylko sam nie chciał w spisie zadeklarować swej polskości, lecz zaklinał ojca, matkę i braci na wszelkie świętości, by nie przyznawali się do narodowości polskiej, bo mógłby on stracić swą posadę, której się z trudem dorobił. A i ojciec łożył dużo pieniędzy na wykształcenie syna, zanim tenże otrzymał posadę. Nawet ojca na utratę posady, albo zaprzeć się swej narodowości? Spór ten toczył się każdego wieczora. Znikła z domu zgoda i zakłócony został spokój domowy. Syn opuścił dom rodzicielski, matka rozpacza, ojciec chodzi ponury, a w formularzach spisowych widnieje narodowość ojca i matki — polskie, a dzieci — niemiecka.

Członkowie jednej i tej samej rodziny, dzieci jednej i tej samej matki — jedne narodowości polskiej, inne narodowości niemieckiej.

A takich i podobnych tragedii rozgrywało się więcej w rodzinach. **Któż policzy wylane łzy matki-Polki? Któż zrozumie ból ojca?**

Zaiste jest to tragedia Ludu Polskiego, że szarpie się go na wszystkie strony, różnymi sposobami rozrywa się jego jedność, nawet i wspólność i zgodę rodzinną. Lecz Lud Polski w Niemczech przeżył już niejedną tragedię i wyszedł zahartowany jak stal z ognia oczyszczonego. I ten wyłom w życiu społecznym, spowodowany ostatnim spisem, wypełni się nowymi rycerzami o polskość, której nie zabiją żadne cyfry, bo jest nieśmiertelna.

„Dzień złotego guzika" w Paryżu.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Paryżu „Dzień złotego guzika". Tak nazwano dzień, w którym odbywała się kolekta publiczna na rzecz organizacji dobroczynnej „Armii Zbawienia". Członkinie organizacji sprzedawały na ulicach przechodniom odznaki podobne do guzików złotych. Na obrazku „dekoracja" p. prefekta Langerona „złotym guzikiem" przez jedną z członkiń „Armii Zbawienia". Z prawej „królowa" Paryża, która także zbierała datki od przechodniów.

Pierwsze uroczystości z okazji 150-lecia Wielkiej Rewolucji rozpoczną się 30. bm.

Francja przygotowuje się do wielkich uroczystości z okazji przypadającej w bieżącym roku 150-tej rocznicy Wielkiej Rewolucji.

Uroczystości urzędowe rozpoczną się dnia 23 czerwca.

W dniu tym bowiem ogłoszono uroczyście sławną deklarację praw człowieka.

W rocznicę tego wielkiego dnia, to jest 23 czerwca odbędzie się w historycznym domu w Wersalu uroczyste posiedzenie parlamentu. Posiedzenie to będzie upamiętnieniem zebrania stanów generalnych.

Odbędzie się ono w obecności prezydenta Lebrun'a, który też wygłosi przemówienie.

Szkoły państwowe Francji zostały zaopatrzone w aparaty radiowe, aby dzieci mogły wysłuchać przebiegu posiedzenia oraz przemówienia głowy państwa.

Uroczystość powyższa będzie transmitowana przez wszystkie francuskie stacje nadawcze. Audycja ta będzie następnie **nadana w 39 językach.**

Liczne wystawy pamiątek z epoki Wielkiej Rewolucji zorganizowane zostały w bieżącym roku w stolicy Francji. Dają one doskonały przegląd całego okresu rewolucyjnego.

W budynku Wersalu, w którym przed 150 laty zebrały się stany generalne i dały hasło do powszechnego ruszenia przeciw strupieszałym rządom króla i jego doradców, widnieje tablica marmurowa, na której przeczytać można następujące słowa:

„W tym domu zebrały się stany generalne i obiegły od dnia 5 maja do dnia 13 października roku 1789".

Tablica ta została odsłonięta w obecności prezydenta republiki francuskiej oraz przedstawicieli parlamentu. Odsłonięcie to było zarazem prologiem do dalszych uroczystości, które trwać będą do dnia 21 września.

Największe uroczystości jednak odbędą się dnia 14 lipca w rocznicę zdobycia Bastylii.

Czy Argentyna pójdzie za przykładem Brazylii w sprawie przepisów przeciw cudzoziemcom?

Tymi dniami przyjmował Prezydent Rzplitej na zamku w Warszawie nowego posła Brazylii, który sympatycznie wspomniał o emigracji polskiej przebywającej w Brazylii. Niestety położenie tamtejszej emigracji polskiej pogorszyło się znacznie po ogłoszeniu przepisów wyjątkowych przeciw cudzoziemcom. Wszędzie na świecie są koła odznaczające się niechęcią do cudzoziemców. Koła te w Brazylii posłużyły się pretekstem, jaki im dała działalność polityczna hitlerowców i komunistów, by ograniczyć prawa emigrantów.

Zły przykład działa, jak wiadomo, szybko. Z Argentyny donoszą, że kraj ten zamierza pójść za przykładem Brazylii. Dowiadujemy się, że w r. 1938 przyjęło obywatelstwo argentyńskie 3.637 cudzoziemców, z czego 1.253 Włochów, 1.047 Hiszpanów, 277 Niemców, 141 Polaków, 58 Urugwajczyków, 39 Rosjan i 36 Bryzyljan. (Imigranci polscy są to przeważnie żydzi, którzy niedawno do Argentyny przyjechali. Starsi osadnicy uzyskali prawa obywatelskie argentyńskie z biegiem lat). W związku z bardzo energicznie prowadzoną akcją rejestracji cudzoziemców w Brazylii i udzielania im pozwoleń na pobyt, prasa informuje, że w samym Rio de Janeiro na ogólną liczbę 1.500.000 mieszkańców, znajduje się 470.000 cudzoziemców, w czym jednak bardzo wielu Portugalczyków, którzy nie podlegają żadnym ograniczeniom. Inni cudzoziemcy muszą przeprowadzić t. zw. regulację swego pobytu, przy czym t. zw. pracownicy umysłowi płacą taksy imigracyjne w wysokości 1.000 milrejsów. Kto nie uiści tej opłaty w przepisanym terminie, ten zostanie ukarany grzywną, a poza tym może być wydalony.

Według głosów prasy, Argentyna już w niedługim czasie ma podobno także wprowadzić podobne ograniczenia dla cudzoziemców, których w samym Buenos Aires na ogólną liczbę 2.500.000 mieszkańców posiada ponad 850.000. Ograniczenia działalności politycznej cudzoziemców mają być właśnie początkiem uporządkowania sprawy imigracji na konferencji czterech ministrów skarbu w Montevideo.

Ograniczenia i przepisy wyjątkowe wobec emigracji do tego czasu ani jednemu krajowi pożytku nie przyniosły.

Notowania walut zagranicznych w Paryżu.

Paryż, 13. 6. — Notowania walut zagranicznych na giełdzie paryskiej przy zamknięciu giełdy przedstawiały się w dniu wczorajszym jak następuje:

Funt szterling	176.73
Dolar	37.73
Belga	6.42

Złoty polski. Banki sprzedawały w dniu wczorajszym banknoty złotowe po cenach następujących: Banknoty 500-złotowe po 527 franków za 100 złotych, banknoty 100-złotowe po 535 franza 100 złotych, banknoty 50-złotowe po 5.50 franków za 1 złotego, banknoty 20-złotowe po 5.55 franków za 1 złotego.

Przy przekazach pocztowych i rozrachunkach międzypaństwowych płacono za 100 złotych 710 franków.

SPORT.

Tenisiści polscy odnoszą sukcesy w Paryżu.

Paryż. — Polacy występujący na międzynarodowych zawodach tenisowych w Paryżu, święcą sukcesy. Tłoczyński pokonał w czterech setach Francuza Abdessalama, a para mieszana Bąworowski — Jędrzejowska pokonała parę holendersko - belgijską Rollin - Couquerque Gheeland. W ćwierćfinale mistrzostw pań, Jędrzejowska pokonała w 3 setach Francuzkę Halff.

Delegaci polscy na Międzynarod. Konferencji Pracy.

Skład delegacji polskiej na międzynarodową konferencję Pracy, odbywającą się w Genewie przedstawia się następująco: delegacja rządowa: min. dr. Komarnicki i główny inspektor pracy, p. Klott, delegacja pracodawców: dyr. Jastrzębski i dyr. Strzeszewski, delegacja pracownicza: pp. Stańczyk i Kościński.

Występ baletu polskiego w Nowym Jorku.

Nowy Jork. — Na terenie wystawy odbył się pierwszy występ przybyłego do Ameryki baletu polskiego. Na program złożyły się balety: „Koncert Chopina", „Harnasie", i „Wesele w Ojcowie". Publiczność przyjęła balet polski entuzjastycznie.

Krytyka wyraża się o występach baletu bardzo życzliwie stwierdzając jednomyślnie, że balet jest jeszcze bardzo młody i potrzebuje znacznego treningu.

Polacy w Charbinie ku czci śp. ks. Domańskiego

Charbin. — W dniu 31 maja br. odbyło się w Charbinie w Mandżukuo nabożeństwo żałobne w kościele św. Stanisława za duszę śp. ks. patrona dra Bolesława Domańskiego, prezesa Związku Polaków w Niemczech.. W nabożeństwie wzięły udział wszystkie organizacje polskie ze sztandarami.

Obóz polskiej wyprawy do Himalajów.

Polska wyprawa himalajska donosi, iż w dniu 25 maja członkowie wyprawy założyli obóz główny na wysokości 4.050 metrów nad poziomem morza w dolinie Iwani u stóp przełęczy Nanda Devi Khal i szczytu Nanda Devi wschodniego (7.430 m.)

Do obozu głównego przybyto po 12 dniach podróży pieszej z podgórskiej miejscowości Almora.

Jak Belgia walczy z bezrobociem wśród młodzieży.

Ostatni numer „Informations Sociales" przynosi nader ciekawe sprawozdanie o walce z bezrobociem młodzieży w Belgii. Według spisu z r. 1937 liczba bezrobotnej młodzieży (do 25 lat) wynosiła w tym kraju około 29.000 mężczyzn i 5.500 kobiet, t. zn. odpowiednio 15.7 proc. ogółu bezrobotnych kobiet. Większy odsetek bezrobotnych mężczyzn i aż 39 proc. bezrobotnych młodych kobiet, tłumaczy się ogólnie znanym zjawiskiem mniejszego udziału na rynku pracy kobiet w starszym wieku z powodu wychodzenia zamąż.

Przy rozbiciu młodzieży belgijskiej na grupy od lat 14 do 18 i od lat 18 do 25 oczekuje się, że bezrobocie w młodszej grupie jest prawie trzy razy rzadziej spotykane niż w grupie starszej. Pochodzi to stąd, że młodzież w wieku 15—18 lat zatrudniana jest w t.zw. zajęciach przejściowych, np. w charakterze gońców, gazeciarzy, uczniów w przemyśle spożywczym, gastronomicznym, litograficznym, hotelarskim itd. Zajęcia takie, nie dając odpowiedniego wykształcenia zawodowego, zapewniają młodemu chłopcu czy dziewczynie 2 — 3-letni zarobek, a następnie przyjmuje się na ich miejsce innych, młodszych. W znacznej mierze stan taki przyczynia się do bardzo słabego przygotowania zawodowego młodzieży. Wśród bezrobotnych poniżej 25 lat w tak uprzemysłowionym kraju, jak Belgia, jedynie 4 proc. uczęszcza do szkoły zawodowej (w r. 1937). Od r. 1937 do r. 1939 zapisało się na kursy zawodowe jedynie około 2.000 osób, głównie z pośród bezrobotnych. Dopiero ustawa ze stycznia rb., stwarzająca przymus dokształcania się bezrobotnych pod groźbą utraty zasiłków, posunęła sprawę walki z bezrobociem młodzieży znacznie naprzód. Młodych bezrobotnych podzielono na dwie grupy: pierwsza pobiera dokształcenie zawodowe bezpośrednio w odpowiednio do tego przygotowanych fabrykach, druga w szkołach zawodowych. Natomiast próby zastosowania systemu obozów pracy nie dały w Belgi dużych rezultatów — w trzech ośrodkach pracy przebywało w r. 1938 zaledwie 170 bezrobotnych.

Nowy radca finansowy przy ambasadzie polskiej w Paryżu.

Stanowisko radcy finansowego przy ambasadzie polskiej w Paryżu zostanie obsadzone przez p. Władysława Houwalda z departamentu obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu.

Protest Czechów i Słowaków, przebywających we Francji.

Główna organizacja Czechów i Słowaków we Francji wystosowała do Ambasady niemieckiej w Paryżu protest.

Protest ten, wystosowany jest, w imieniu 45.000 Czechów i Słowaków, przebywających we Francji, przeciw postawieniu przed niemieckim trybunałem ludowym głośnego pisarza politycznego Czecha, Jana Sekaning, adwokata przy Sądzie apelacyjnym w Pradze, pod zarzutem dopuszczenia się zdrady stanu.

Wizyta gen. Pershinga we Francji.

Naczelny dowódca wojsk amerykańskich z czasów wielkiej wojny europejskiej, gen. Pershing przybywa corocznie do Francji, aby wizytować cmentarze żołnierzy amerykańskich, poległych za Francję.

Gen. Pershing zabawi we Francji kilka miesięcy i wyruszy z powrotem do Ameryki w październiku rb.

50-lecie francuskiego portu w Boulogne.

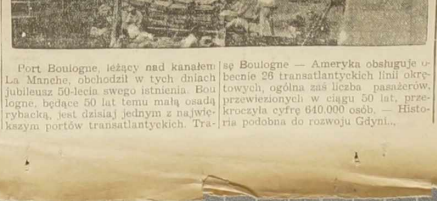

Port Boulogne, leżący nad kanałem La Manche obchodził w tych dniach jubileusz 50-lecia swego istnienia. Boulogne, będące 50 lat temu małą osadą rybacką, jest dzisiaj jednym z największym portów transatlantyckich. Trasę Boulogne — Ameryka obsługuje obecnie 26 transatlantyckich linii okrętowych, ogólna zaś liczba pasażerów, przewiezionych w ciągu 50 lat, przekroczyła cyfrę 640.000 osób. Historia podobna do rozwoju Gdyni.,

CO PISAŁ „Narodowiec" przed 25 laty?

Dnia 14 czerwca 1914.

Obniżenie zarobków w górnictwie. — Statystyka wykazuje, że w pierwszym kwartale bieżącego roku zarobki górników zostały obniżone o 22 fenigi dziennie.

Wojna celna rosyjsko - niemiecka. — Na skutek nałożenia cła na zboże z Niemiec, sprowadzane do Rosji. Niemcy zapowiedzieli zwyżkę cła na ziemniaki.

Kredyty na flotę rosyjską. — Duma uchwaliła nowe kredyty na budowę czarnomorskiej floty wojennej.

Nieszczęście w hucie. — W hucie żelaznej w Alperberg na skutek zerwania się łańcucha żerawia mechanicznego, czterech robotników poniosło śmierć i 1 został ciężko ranny.

Wycofanie banknotów 20-złotowych.

Przypominamy, że do dnia 30-go czerwca 1939 r.będą wymienione przez Skarbiec Emisyjny Banku Polskiego w Warszawie 20-złotowe banknoty, wycofane już z obiegu z **dnia 1 marca 1926 r. i września 1929 r.** z postaciami żniwiarki i Merkurego w obrazie przedniej strony banknotu.

Banknoty 20-złotowe z datą 20 września 1931 r. z głową kobiecą w medalionie po prawej stronie banknotu pozostają nadal w obiegu narówni z banknotami z datą 11 listopada 1936 r.

W sprawie adoptacji dziecka.

Pan H. — Wniosek Pan sprawę uznania cudzego dziecka za własne we Francji. Przepis jest jednak ogólny i podobnie w Polsce Pan nic nie zdziała. Zresztą procedura tak jest skomplikowana, że władze polskie wszczęłyby dochodzenia we Francji by ustalić w jakich okolicznościach nastąpiło przejęcie dziecka. Sprawa bowiem musi być rozstrzygnięta przez sąd cywilny. Jeśli zaś chodzi o urlop płatny, to wypowiadając pracę przed urlopem traci Pan prawo do płatnych wakacji. (1630).

O wyjazd do Belgii i zmianę miejsca pracy.

Pan B. S. Lamorville. — By kuzynka mogła wyjechać do Belgii, musi koniecznie mieć belgijską wizę pobytową. Jeśli miałby to być na stały pobyt, to świadectwa pracy, ściągające ją do tego z kraju. — Skoro Pan ma kartę z roczną ważnością, może Pan ją zmienić 15 dni przed upływem jej ważności. O ile Pan chce zmienić miejsce pracy, to tylko po uprzednim wyszukaniu sobie gospodarza, który Panu wystawi „certyfikaty", że Pana przyjmuje. „Certyfikaty" posłużą wówczas Panu do odnowienia karty tożsamości. (1631).

Czy naturalizowany syn może wyjechać do Polski.

Dla Ropy 10. — Niewątpliwie, Pański syn, mimo, że jest małoletni ,może wyjechać do Polski na dłuższy pobyt. W tym celu, powinien Pan się postarać dla syna o paszport w podprefekturze w Douai, po czym o wizę wjazdową w Konsulacie Generalnym R.P. w Lille. Czas pobytu dozwolony w Polsce, określi paszport łącznie z wizą polską (1632).

Adres Ministerstwa Pracy w Paryżu.

Stały czytelnik z M. et M. — Wydział dla Spraw cudzoziemców przy Francuskim Ministerstwie Pracy mieści się w Paryżu przy rue de Vaugirard, 391. (1639).

O sprowadzenie brata.

Pan N. w Pas de Calais. — Jeżeli Pan zamierza sprowadzić brata z Polski, to powinien Pan wyszukać gospodarza, któryby się zgodził przyjąć brata do pracy. Gospodarz wówczas poczyni wszelkie starania u władz francuskich z tym związane i po otrzymaniu „avis favorable", będzie mógł Panu wręczyć dokumenty, które poświadczone w Konsulacie, odeśle Pan następnie do kraju. Z dokumentami tymi brat wówczas uda się do starostwa, które wystawi paszport emigracyjny, za którym brat będzie mógł po uzyskaniu wizy francuskiej w konsulacie francuskim swego okręgu, przyjechać do Francji. (1634).

Jak długo jest ważny recepisść.

Pan A. Kr. Longwy. — Recepisść tymczasowo zastępuje kartę to samości i to aż do jej nadejścia. W tym celu, jeśli okres jego się skończył a karta nie nadeszła, merostwo lub też urząd policyjny dla spraw cudzoziemskich, przedłużają jego ważność. O ile dotąd nie ma Pan karty, a recepisść ważny, to zbytecznym pisać po kartę, gdyż ona zapewne nadejdzie a opóźnienie z wydaniem nastąpiło najprawdopodobniej wskutek zawału pracy w urzędzie prefekturalnym. (1635).

Adresy Konsulatów polskich w Ameryce.

Pan P. S. — Konsulat Polski w Buffalo mieści się przy Avenue Delavare, 636, a Pittsburg przy Craigt - Street, 249. (1636).

ZŁOTE POLSKIE

kupujcie tylko w BANKU

a otrzymacie je po najtańszej cenie. Po zakup złotych po najkorzystniejszym kursie zwracajcie się, lub piszcie po polsku tylko do

Banque M. ROY

31, Rue de Lille — LENS (P. de C.)

:—: Na życzenie wysyła się ścisłe :—:
:—: w listach wartościowych do Polski. :—:

Ani jeden Wychodźca,

który chce być DORZE poinformowany o tem, co się dzieje na Wychodźtwie i w świecie, nie może obyć się bez „Narodowca".

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Komunikat Bursy Polskiej w Lille w sprawie egzaminów do szkół w Lille

oraz przyjęcia do Bursy Polskiej w Lille im. Banku P. K. O. na rok szkolny 1939-40.

Zarząd Bursy Polskiej powiadamia kandydatów do Bursy Polskiej, że egzamin do szkoły przemysłowej rzemieślniczej i handlowej odbędzie się dnia 21 czerwca o godz. 7.45 rano — zaś do liceum (gimnazjum) dnia 26 czerwca.

Dokumenty winny być przedstawione w wymienionych Dyrekcjach Szkół kilka dni przed egzaminem.

Dlatego Zarząd prosi o przysłanie dokumentów możliwie jak najprędzej.

Przypominamy, że do egzaminu do liceum potrzebne są następujące dokumenty:

1) dotychczasowe świadectwo szkolne.
2) metryka urodzenia (lub świadectwo chrztu) na „papier timbré).
3) świadectwo zdrowia.
4) świadectwo szczepienia ospy.
5) opinia nauczyciela polskiego lub miejscowego księdza polskiego. — Gdyby w danej kolonii nie było nauczyciela i księdza polskiego, to opinia prezesa Komitetu.
6) świadectwo dyrektora szkoły, z której uczeń się przenosi z opinią i stopniami szkolnymi (livret scolaire).
7) zaświadczenie przynależności do organizacji polskich.

Do szkoły rzemieślniczo - przemysłowej konieczny jest „Certificat d'Etude Primaire" i wszystkie wymienione dokumenty prócz livret scolaire (punkt 6-ty).

O ileby brakowało jakiegoś dokumentu, to takowy można dostarczyć przed samym egzaminem.

Ze świadectw koniecznie potrzebnych należy natychmiast przesłać metrykę urodzenia i świadectwo szkolne, lub zaświadczenie Dyrektora Szkoły, że uczeń otrzymał „Certificat d'Etude Primaire", lub też, że obecnie zdaje egzamin końcowy.

Listy polecone z dokumentami kandydatów — prosimy kierować na adres kierownika Bursy: Monsieur Wł. Lach, 118, rue Meurein, Lille.

Termin nadsyłania dokumentów upływa z **dniem 16 czerwca.**

Za Zarząd Bursy Polskiej
Inż. Miklaszewski, prezes.

LENS.

— (Z kanału wyłowiono utopionego niedźwiedzia). — Jedno z regionalnych pism francuskich donosi, że z kanału tuż za placem Republique wyłowiono onegdaj utopionego niedźwiedzia. Spora liczba ciekawskich zastanawia się skąd w okolicach Lens wziął się niedźwiedź. Oczywiście znaleźli się tacy którzy koniecznie chcą wyświetlić tę tajemnicę.

Być może, że tajemnica ta będzie wykryta i wówczas może się okazać, że to był najzwyklejszy kundel. Czyż swego czasu nie zaalarmowano opinii, że w okolicach Carvin grasuje olbrzymi lew?... Okazało się jednak, że to było najzwyklejsze zbłąkane i poczciwe psisko.

AUCHY les MINES.

— (Wypłata zasiłków). — Tut. merostwo donosi, że wypłata wszelkich zasiłków odbędzie się w środę dnia 14 czerwca w godzinach od 8,30 rano do 11-tej.

VENDIN LE VIEIL.

— (Za przytułek odwdzięczył się kradzieżą). — Swego czasu małżonkowie Goudin-Barbieux zaopiekowali się Julianem Klinckemaille, liczącym obecnie 21 lat i pochodzącym z departamentu Vendee.

Onegdaj w czasie nieobecności małżonków Klinckemaille powrócił z pola, i zabrawszy 428 franków oraz rower, ulotnił się w niewiadomym kierunku. Niewdzięcznego młodzieńca poszukuje policja.

DIVION.

— (Z urzędu stanu cywilnego). — Urodziny: Helena Sekuła, Łucja Szumilas, Lydia Paciorek, Józef Jan Sabaturski, Franciszek Szymura, Wanda Łabodzińska, Alfred - Marcin - Wincenty Stolecki, Irena Tomczak, Robert Leśniak, Monika Tesian, Józef Ołtarzewski, Lucyna Roziecka.

— Bractwo Kurk. im. Stefana Batorego, odwołuje dzień strzelecki, który miał się odbyć dnia 25-go czerwca z powodu zajęcia sali przez właściciela.

CALONNE - RICOUART.

— (Z urzędu stanu cywilnego). — Urodziny: — Irena Domżalska, Daniel Andrzejewski. Zapowiedzi: Julian Konopacki z Leforest z Janiną Cokinos; Zygfryd Kasprzyk z Bolesławą Zawali; Fr. Sereve z Zofią Witkowską; Rigaux Fleury z Katarzyną Latasiewicz.

OD REDAKCJI.

Obserwatorowi z Marles. — Korespondencji niepodpisanych nie możemy zamieścić, zwłaszcza gdy chodzi o krytykę, za którą autor powinien ponosić odpowiedzialność.

DOUAI i okolica

W niedzielę, dnia 11-go czerwca 1939 r., zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, pojednany z Bogiem, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy Ojciec, Teść, Dziadek, Brat i Wujek

ś. P.

PIOTR SZYSZKA

o czym zawiadamia wszystkich krewnych i znajomych w głębokim smutku pogrążona

RODZINA.

(2313)

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go czerwca 1939 r. o godz. 4-ej popoł. z domu żałoby, nr. 40, Cite Grammont w Pont de la Deule. Na smutny ten obrzęd uprzejmie zaprasza **RODZINA.**

„Sześciodniówka" znanego kolarza Vanderdonckta, nie na torze jednak, leez przed sądem w Douai.

Wartość zrabowanego towaru wynosi 144 tysiące frs. — Proces potrwa sześć dni. — Sędziowie postawią tysiąc pytań.

Douai. — W ub. sobotę w tut. Pałacu Sprawiedliwości rozpoczął się tasiemcowy proces lillskich włamywaczy, na których czele stał były as kolarski Jerzy Vanderdonckt. Do jego ekipy należą: Rajmund Huguet, Jan Vanderdonckt, Jakub Gengebre oraz Julia Brouck i Amandyna Huguet.

Dobrana szajka operowała na terenie Lille i na jego przedmieściach w przeciągu dwu lat. Łącznie dokonano 87 włamań, a sędziowie będą rozpatrywali aż 92 skargi.

Huguet ,jako sklepikarz, był odbiorcą zrabowanego towaru, który potem sprzedawał po zniżonej cenie. Ale i sam również brał udział w nocnych wyprawach złodziejskich pod dowództwem Jerzego Vanderdonckta, który za dnia zawsze uchodził za jednego z najlepszych kolarzy i na szosach zbierał laury i premie za wygrane etapy wyścigowe.

Gdy sprawa się wydała, stwierdzono, że Vanderdonckt ,posiadał najnowocześniejsze przybory do włamań oraz samochód, którym wraz ze wspólnikami udawał się na nocne wyprawy złodziejskie.

Niektóre z włamań były naprawdę smiałymi wyczynami. Pewnej nocy udało się na przykład wspólnikom skraść cztery ciężkie kuchnie. Bo też trzeba przyznać, że szampion kolarski jest zbudowany, jak atleta i z równym powodzeniem mógłby występować na ringu zapaśniczym, jak i na wyścigach kolarskich.

Specjalnością owej szajki było wszystko to, co znajdowało się w piwnicach magazynów ,co znajdowało się w samochodach .Skradli również kilka aparatów radiowych, a wartość zrabowanych przedmiotów — oczywiście tylko tych, które zdołano stwierdzić — wynosi 144.000 franków.

Zanim rozprawa dobiegnie końca panowie sędziowie napracują się — jak się to mówi — aż po uszy. Muszą bowiem zadać około tysiąc pytań, wysłuchać tyleż odpowiedzi ponad dwudziestu świadków i sześciu oskarżonych, a cały ten proces będzie trwał bity tydzień.

LENS i okolica

Piąta rocznica Tow. Kultur.-Oświatowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Oignies—Ostricourt.

Rozwój Tow. Kulturalno - Ośw. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie północnej Francji posuwa się naprzód w wolnym tempie, lecz systematycznie. Biorąc pod uwagę aktywność i inicjatywę, na czoło Okręgu Północnego wybiły się Tow. w Marles les Mines i w Oignies - Ostricourt.

To ostatnie w ub. niedzielę obchodziło swą piątą rocznicę istnienia, którą rozpoczęło nabożeństwem, odprawionym przez jednego z miejscowych polskich duszpasterzy.

Na uroczystość popołudniową, która się odbyła w sali kopalnianej im. św. Stanisława, nasamprzód przybyło bratnie Tow. z odległego Marles w liczbie czterdziestu kilku członków, a z miejsc. stawiło się bardzo licznie Bractwo Róż. żyw., oraz Tow. św. Barbary, Koło Amat. „Wesoły Pomorzanin", Koło Śpiewu „Chór Nowowiejski" i Rodzina P. Obr. Ojczyzny.

Z zaproszonych gości przybyli: pp. Chojnacki, sekretarz III Okręgu Tow. im. Józ. Piłsudskiego; nauczycielki Sadlowa i Kiełkowiczowa; Olszewski, prezes III Okr. Zw. Kupców; Zimny, prezes K. T. M.; Kaczmarek honorowy członek Tow. oraz red. Mondrzyk, przedstawiciel „Narodowca".

Po powitaniu obecnych i słowie wstępnym prezesa **p. St. Nowaka,** Koło śpiewu „Chór Nowowiejski" pod batutą dyr. p. **Grzegorzewskiego** odśpiewało pieśń powitalną i kilka innych, po czym Sekcja Orkiestry Dziecięcej z Marles pod kier. p. dyryg. **Narożnego** odegrała hymn polski i kilka melodyj ludowych.

Z kroniki odczytanej przez młodego sekretarza p. **Fr. Kuczyńskiego** dowiedzieliśmy się że Tow. zostało założone 14 maja 1933 roku z inicjatywy p. naucz. Janoty i p. Alojzego Machaja.

W skład pierwszego zarządu wchodzili: — Kaczmarek Walenty, prezes, naucz. Sadlowa Stefania, sekretarka, Neugebauer Bronisław skarbnik.

Celem Tow. jest: prowadzenie kursów czwartkowych, kursów muzycznych i propaganda oświatowa przy pomocy biblioteki, którą Tow. posiada od K. T. M. oraz przeprowadzanie zbiórek na oświatę.

Na kursy czwartkowe uczęszcza 295 dzieci. Kierownikami pierwszych kursów czwartkowych byli: naucz. p. Sadlowa Stefania i p. G. Romas. Obecnie kierow. jest p. Franciszek Nowak.

Na kursy muzyczne uczęszczało 80 dzieci. Obecnie Tow. posiada trzy sekcje muzyczne, które szkoli p. dyryg. Edmund Mikołajczak. Sekcje liczą 42 członków i występowały publicznie 17 razy.

Tow. urządziło 8 wycieczek dla dzieci, 7 zabaw tanecznych i 5 uroczystości gwiazdkowych dla dziatwy szkolnej. Na zebraniach miesięcznych wygłoszono 33 odczyty; zebrań odbyło się 71, w tym 33 nadzwyczajnych. Tow. odebrało 110 listów, a wysłało 225. Na oświatę zebrano 470 fr., a na FON 365 fr.

Dochód za okres 5 lat wyniósł 5.197,40 fr., rozchód 5.057,20 fr., w kasie pozostało 140 franków.

Obecnie Towarzystwo posiada 57 czynnych członków i członka honorowego p. Walentego Kaczmarka.

W skład obecnego zarządu wchodzą: **Nowak Stanisław** prezes; **Kuczyński Franciszek** sekretarz i **Szlemp Antoni** skarbnik.

Następnie dłuższe lub krótsze przemówienia z życzeniami dla Tow. wygłosili: p. **Chojnacki,** sekretarz III Okr. Tow. im. Piłsudskiego; **p. Krawczyk,** referent bratniego Tow. z Marles; p. **Kaczmarek,** członek honorowy; p. **Zimny** prezes K. T. M. p. **Dobrzelewski,** prezes brat. Tow. z Marles oraz red. **Mondrzyk** z **„Narodowca".**

Na dalszy program złożyły się: koncert młodszej i starszej sekcji muzycznej, pod kierown. p. dyryg. **E. Mikołajczaka,** odegranie solowych utworów na skrzypcach przez p. **Paszkieta** i p. **Kluczyńskiego** oraz występ Koła amat. „Wesoły Pomorzanin", które wystawiło 3-aktową komedię „Lucyna Mesal". P **Ciesielski,** reż. Związku Kół Teatr. doskonale przygotował cały zespół, to też sztuka wypadła naprawdę bardzo efektownie i podobała się wszystkim bez wyjątku. Huczne brawa i entuzjastyczne okrzyki najdobitniej stwierdzały, że liczna publiczność bawiła się wyśmienicie i zarazem podziwiała pełną polotu grę panny **Skólskiej.**

Na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa taneczna przy dźwiękach sekcji muzycznej Towarzystwa - jubilata.

W dalszej owocnej pracy na niwie kulturalno - oświatowej Tow. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Oignies - Ostricourt towarzyszą nasze serdeczne życzenia.

(....)

BRUAY i okolica

HAILLICOURT.

— (Z urzędu stanu cywilnego). — Urodziny: — Józef Bednarek i Sonia Szymankówna.

Jedyne oficjalne polskie Kino.

Wyświetlany będzie czołowy film polski

„ZNACHOR"

oraz **„POLSKIE MORZE"** (Gdynia i Gdańsk) **„ZAKOPANE"**,

we wtorek, 13-go o godz. 8-ej wiecz. w kinie Rex, rue Emile Zola w **Haillicourt, szyb 6;** w środę, 14-go o godz. 7-ej wieczorem w kinie **Familia** w **Grenay;**

w czwartek, dnia 15-go o godz. 7-ej wiecz., w **kinie Casino w Calonne-Lievin.**

(51 st.)

ROUDAIN.

— (Ze stanu cywilnego). — Zapowiedzi: Do stanu małżeńskiego mają zamiar wstąpić: Kowalski Zygmunt z Barlin i Agnieszka Szczepanakówna; Stanisław Sowiński i Wanda Fronckowiakówna; Józef Tyczewski i Czesława Foltynowiczówna.

MARLES les MINES.

— (Ze stanu cywilnego). — Urodziny: Gerard Trawiński, Cecylia Bąkowska i Marian Dutkiewicz.

Zapowiedzi: Eryk Miliczek i Wanda Gabrielczykówna.

MARLES LES MINES.

— Pododdział żeński Zw. Strzel. im. Aleksandry Piłsudskiej — odbędzie zebranie miesięczne w czwartek 15 czerwca o godz. 3-ciej po południu w świetlicy strzeleckiej przy ulicy Marseilles, 52. Sprawy pierwszej rocznicy.

Pododdział obchodzi swą pierwszą rocznicę w dniu 25. czerwca. O godz. 10 rano Msza św. na intencję Armii Polskiej. (Uprasza się Towarzystwa o przysłanie sztandarów na Mszę św). Od godz. 3 do 5 przyjmowanie Oddziałów i Towarzystw. O godz. 5-tej otwarcie uroczystości przez prezeskę Pododdziału. Przywitanie władz i gości Występ koła śpiewu „Harmonia" Auchel. Występ Koła śpiewu „Słowik" Marles. Występ dzieci Koła Polek „Dąbrówka" Marles i występ dzieci Tow. Kulturalno Oświat. Marles z muzyką. Zabawa taneczna z strzelaniem do tarczy o nagrody.

Pododdział Strzelczyń ,wydaje dwie nagrody: jedną za najdalszą odległość, a drugą za największą liczbę płatnych przy kasie.

Zarząd.

Valenciennes i okolica

Do czego służył tunel w Vieux - Conde?

Valenciennes. — Wykrycie przemytniczego tunelu pod granicą francusko-belgijską — o czym donieśliśmy wczoraj — nie pozostaje interesować opinii publicznej, a tymbardziej władz bezpieczeństwa i obrony narodowej.

Drobiazgowo przeprowadzone śledztwo pozwoliło ustalić, że tunel przekopany z zamku Bonsecours do jednego z domów po stronie belgijskiej, służył nietylko do przemycania tytoniu, kart do gry jak prawdopodobnie też i do akcji szpiegowskiej. Znaleziono bowiem w jednej z walizek dokumenty dotyczące obrony biernej okolic Valenciennes, notatki o rozmieszczeniu sił wojskowych tak po stronie francuskiej, jak i belgijskiej oraz specjalny aparat fotograficzny, do którego nie chce się przyznać ani Rajmund Monteyne, ani Hiszpanka Karmena Olivares, ani też włoszka Violeta Biesbroech.

Dokumenty te odwieźli inspektorzy policji do odnośnych władz w Lille. Trójka przemytników przebywa narazie w więzieniu w Valenciennes.

Podziękowanie.

Wszystkim Szanownym Rodakom, Rodaczkom i Francuzom, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego syna

ś. P.

Remigiusza WIŚNIEWSKIEGO

w dniu 8-go czerwca 1939 r. a szczególnie duchowieństwu francuskiemu, nauczycielstwu oraz młodzieży sokolej z sztandarami, dziatwie szkolnej i organizatorom, którzy przyczynili się do upiększenia pogrzebu, dziękujemy staropolskim „Bóg zapłać"

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina Wiśniewskich i cała dalsza rodzina.

Vieux-Conde Solitude, w czerwcu 1939.

THIEVENCELLES.

— (Dwugodzinny pożar w kopalni). — Na szybie Saint - Pierre w godzinach popołudniowych wybuchł w ub. sobotę pożar, który strawił część drewnianych rusztowań. Górnicy wydostali się na powierzchnię za pośrednictwem szybu pomocniczego. Po upływie dwu godzin pożar stłumiono.

VIEUX - CONDE.

— (Zbiórka na F. O. N.) — Poszczególne Tow. należące do Komitetu Tow. Miejscowych Vieux - Conde złożyły na F. O. N. Komitet 200 fr., Tow. „Jedność" 322 fr., Polki 1131,75 fr., Bractwo Róż. 100 fr., Sokół 190 fr., K. P. Harc. 483 fr., F. R. P. 1003 fr., Koło śpiewu 321 fr., Rez. i b. Wojsk. 310 fr. Tow. św. Józefa 360 fr.

Razem 4.420,75 fr.

AUBERCHICOURT.

— (Grom oślepił czasowo listonosza)). — W dniu onegdajszym nad Auberchicourt rozpasała się burza z grzmotami i piorunami. W pewnym momencie piorun uderzył w ogród rolnika Godin. Przechodzący obok ogrodu listonosz Dufour, który wracał do domu po roznieseniu poczty, upadł na ziemię kompletnie oślepiony. Zaopiekowali się nim sąsiedzi. Po upływie 15 minut listonosz z powrotem odzyskał wzrok i gdy burza przycichła udał się do swego domu.

Lille i okolica

Żonobójstwo w Roubaix.

Roubaix. — Przed 28 laty pobrali się Klebert Duflot, urodzony w 1883 r. i Ludwika Bauwens, ur. w 1885 r. On i ona pracowali w miejscowych tkalniach. Między małżonkami, którzy byli bezdzietni, nie było jednak zgody już od samego początku. Raz po raz między nimi wybuchały sprzeczki i kłótnie, które się mocno dawały we znaki ich spokojnym na ogół sąsiadom. Nie przeszkadzało to bynajmniej małżonkom w gromadzeniu oszczędności.

Przy rue de Philippeville wybudowali sobie domek, a oprócz tego posiadali oszczędności w państwowych papierach wartościowych na ogólną sumę 100.000 franków.

W czasie 28-letniego pożycia pani Duflot kilkakrotnie opuszczała swego małżonka, lecz zawsze potem wracała, a mąż jej przebaczał. Ostatnio jednak p. Duflot zabrała ze sobą 45 tys. franków w obligacjach państwowych i do domu powróciła dopiero po upływie 5 dni. Mąż nie przyjął jej jednak, musiała więc przenocować u sąsiadów.

W sobotę rano Kleber Duflot upomniał się o zwrot obligacji, a gdy żona powróciła do domu, wywiązała się gwałtowna kłótnia. Duflot zaproponował aby się rozeszli i podzielili majątkiem.

— Ty zabierzesz 57 tysięcy franków, a ja 40 i dom.

Na tę propozycję jednak nie chciała przystać żona i w czasie ostrej wymiany zdań chwyciła za leżący na stole widelec i zamierzyła się na męża, który znów pochwycił z okna młotek i uderzył żonę w skroń, a gdy upadła na ziemię, dalszymi uderzeniami zmasakrował jej głowę. Następnie cały pokrwawiony udał się na posterunek policji i zameldował o dokonanej zbrodni.

Wakacje są jeszcze daleko.

Długie miesiące pracy wyczerpały Wasze zapasy sił i energii. Jak odzyskać odporność fizyczną, która pozwoli Wam wytrzymać do czasu wakacyj? Bardzo łatwo. Pijcie przez pewien czas przed każdym posiłkiem, szklankę wyśmienitego wina wzmacniającego, które sami sobie przyrządzicie, wlewając flakon Quintoniny do litra wina stołowego. Quintonina pobudza apetyt, rozprasza zmęczenie, przywraca siły i kosztuje tylko 5 fr. 85 flakon. Do nabycia we wszystkich aptekach i w Phie Centrale w Lens.

Koniec z zatwardzeniem jeśli zażyjesz MAGNESIE PICOT. Flakon 15.— frs. do nabycia we wszystkich aptekach i w Pharmacie Centrale w Lens, lub za zaliczeniem frs. 18.— w Laboratoires Picot w Calais.

(34 st.)

LENS 17, Av. R. Briquet — Tel. 655.
Pan RICHEZ, Chirurg-Dentysta
Absolwent Fakultetu Medycyny w Lille.
Konsultacje codzienne (prócz soboty popoł.) od 9 do 12 i od 14 do 18-ej.

Billy-Montigny, 54, Rue de la Gare
Pani RICHEZ, Chirurg-Dentysta
Dyplomowana Fakultetu Medycyny w Lille.
Konsultacie: wtorek od godz. 9-ej do 12-ej, środa, czwartek, piątek od godz. 14 do 18.

PIELĘGNACJA JAMY USTNEJ I ZĘBÓW — PROTEZA NOWOCZESNA.

LENS.

— (Tragiczna śmierć motocyklisty) — W ub. niedzielę, dnia 11 czerwca o godzinie 13,30 na skręcie ulic Romicald i Pruvost zderzył się motocykl, na którym jechał 25-letni Adolf Bouquet, z Mingoval, z samochodem kierowanym przez 28-letniego Maurycego Bocquet, nauczyciela z Hersin - Coupigny.

Skutkiem zderzenia motocyklista poniósł śmierć na miejscu. Władze sądowe rozpoczęły śledztwo, aby ustalić kto ponosi winę za ten tragiczny wypadek.

SALLAUMINES.

— (Szczepienie ochronne przeciw ospie). — W czwartek dnia 15 czerwca odbędzie się w sali merostwa obowiązkowe i bezpłatne szczepienie ochronne przeciw ospie dla wszystkich dzieci do lat dwóch.

HARNES.

— (Wypłata zasiłków dla licznych rodzin). — Przypadająca na wtorek wypłata zasiłków dla licznych rodzin, z powodu dukasu została przełożona na środę dnia 13 czerwca i odbędzie się w godzinach zwykłych w sali miejskiej.

LENS.

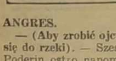

A LA RENOMMEE des VOITURES d'ENFANTS
Cena fabryczna
200 modeli
44, Bld. Basly LENS

ANGRES.

— (Aby zrobić ojcu na złość, rzuciła się do rzeki). — Szesnastoletnia Irena Poderin ostro napomniana przez swego ojca postanowiła popełnić lub też — co więcej prawdopodobne — zainscenizować samobójstwo.

Około godz. 11 w nocy opuściła po cichu łóżko, napisała list, w którym donosiła popełnieniu samobójstwa i następnie podrzuciwszy list pod drzwi strażnika polowego udała się w kierunku rzeki Souchez.

Denatkę jednak spostrzegły dwie sąsiadki, które w chwili ,gdy skoczyła do wody, zaraz wyciągnęły ją na brzeg i odprowadziły do domu rodziców.

Przygody Profesora PIGUŁKI.

W cóż to profesor zapatrzony,
że stanął nagle na ulicy?
Wzrok uporczywie ma wlepiony
Gdzieś, w wyższe piętro kamienicy...

Cóż się takiego nagle stało
że pan Pigułka szybko bieży
Rzecz cała jest niezrozumiałą...,
W czym jednak tajemnica leży?...

Profesor z zagadkową miną
strażaków w mieś...
— Wyślijcie zar...
gdyż na drabi...

...nym pędzie,
z...
p...

Samochód przybył... mknie drabina
ku górze lecz cóż to za heca?
...pożaru jest... dziewczyna...
...się.. zaleca... (Jot-es).

PARYŻ i okręg paryski

Dzień katolicki w Paryżu.

Zarząd Paryskiego Okręgu Polskiego Zjednoczenia Katolickiego urządza w Paryżu w niedzielę dnia 25 czerwca 1939 Dzień Katolicki pod hasłem „Bliżej Ołtarza".

Godz. 10.30 zbiórka delegacji w salce przy kościele polskim. — Godz. 11 nabożeństwo na intencję „Dnia Katolickiego. — Godz. 15.30 nieszpory. — Godz. 17 akademia na dziedzińcu kościelnym.

Siedemnastoletni podpalacz wpadł w ręce policji.

Paryż. — Na dworcu Montparnasse i w okolicy jego częste pożary utrzymywały w ciągłym pogotowiu miejscową straż pożarną. Wszystko wskazywało, że w wypadkach wzmiankowanych działa tajemnicza ręka, której chodziło o niszczenie mienia ludzkiego. Mimo czujnej i bacznej opieki jaką oztoczono nad dzielnicą, sprawca podpaleń dziwnym sposobem umiał ujść bacznym obserwacjom stróżów bezpieczeństwa.

Tak długo jednak dzban wodę nosi, dopóty ucho się urwie mówi przysłowie. Tak stało się z podpalaczem. Gdy ostatnio w przeciągu kilku godzin wzniecił cztery pożary, powinęła mu się noga i ludność z wiadomością, że szkodnik i niszczyciel został aresztowany, odetchnęła.

Kim jednak był tajemniczy osobnik?... Młodzieńcem 17-letnim, którego niewątpliwie trzeba będzie rozpocząć wychowywać i nauczyć szanować cudze mienie.

Tragiczna śmierć dwóch szeregowców.

Joigny. — Tragiczny wypadek zanotowano w pobliżu lotniska Strozy. — Dwaj szeregowcy, 22-letni Baudot i August Roullere, odsługujący swą powinność wojskową w 3 pułku artylerii kolonialnej, kąpali się w bardzo niebezpiecznym miejscu. Nagle porwał i uniósł ich prąd wody i obaj zginęli w nurtach rzeki.

Jedna kobieta zabita, dwie dalsze osoby ranne w katastrofie samochodowej.

Franconville. — Na szosie w Franconville wydarzył się straszny wypadek. Samochód, którym kierował p. Feste, zderzył się z motocyklem p. Tyreau z Epinay. Towarzyszącą motocykliście żona, zginęła na miejscu, mąż jej został ciężko ranny, a poza tym groźne okaleczenia odniósł syn, który znajdował się w przyczepce.

Szkuta zatonęła na Sekwanie.

Rouen. — Wypadek zatonięcia szkuty zanotowano w niedzielę popołudniu w la Bouille. Czwórka marynarzy utopiła się. Przyczyny katastrofy nie są znane.

PARYŻ.

(K) **(Wojsko angielskie przybędzie do Paryża).** — Jak już zostało zapowiedziane podczas wizyty gen. Gamelina w Londynie, w dniu 14 lipca do Paryża przybędzie delegacja wojsk angielskich.

Z okazji przypadającego w tym dniu Święta Narodowego Francji, oddziały armii angielskiej wystąpią w oficjalnej defiladzie wojsk francuskich.

(K) **(Wystawa najlepszej pracy robotnika we Francji).** — W Ratuszu Miejskim odbywa się wystawa „prac na miano najlepszego robotnika Francji". Specjalnie ustanowiona komisja klasyfikuje poszczególne prace, przyczym klasyfikacja odbywa się w każdej gałęzi pracy. Wyróżnione eksponaty zostaną zgromadzone na Wystawie Narodowej.

(K) **(Aresztowanie pary szwajcarskiej).** — Po kilku tygodniach poszukiwań policja paryska aresztowała niejakiego Ernesta Pachoud, obywatela szwajcarskiego, który dokonał w Szwajcarii i we Francji szeregu nadużyć.

Pochoud, uprawiał we Francji zawód detektywa. Poza tym policja paryska aresztowała jego żonę, która miała nakaz opuszczenia Francji.

OZOUER le REPOS (S. et M.).

(K) **(Nieuczciwy klient).** — Ostatnio p. Albert Meheu udał się do magazynu odzieży w Yvermailles i wybrawszy towar, kazał go sobie zapakować a właścicielowi sklepu p. Lacombe oświadczył, że należność ureguluje po otrzymaniu wypłaty. Ale gdy termin płatności przeszedł, a klient się nie zjawiał z pieniędzmi, p. Lacombe udał się do fermy, w której miał pracować Meheu. Tam powiedziano kupcowi, że M. opuścił miejscowość przed kilku dniami i wyjechał w nieznanym kierunku, Poszkodowany który stracił około 300 fr. złożył skargę.

PRE ST. GERVAIS.

— **(Z zebrania Tow. K. O. im. Piłsudskiego).** — W dniu 4 czerwca odbyło się zebranie Tow. K. O., na którym poruszono szereg ważnych spraw wewnętrznych. Referent oświatowy p. Wcisło wystąpił z odczytem, po czym przystąpiono do zapisu nowych członków do Towarzystwa. Z kolei przeprowadzono zbiórkę na oświatę. Zebrano 44 fr. Dalszy ciąg zbiórki nastąpi na następnym zebraniu.

Nie zapomniano również o zbiórce na F. O. N. Do sumy 560 fr., które już poprzednio zebrano, dołożył p. Feliks Stankiewicz 50 fr. a poza tym uchwalono wyasygnować z kasy Towarzystwa 25 złotych. Suma powyższa zostanie przekazana na fundusz zbiórkowy. Uchwalono, prowadzić w dalszym ciągu zbiórkę na F. O. N. Następne zebranie Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, 2 lipca ,na które zaprasza się wszystkich członków.

COLOMBES.

— **(Z obchodu majowego).** — Tow. Kult. Oświatowe im. J. Piłsudskiego oraz Koło Z. P. O. K. i Opieka Rodzicielska obchodziły wspólnie uroczystość 3-majową. Otwarcia uroczystości dokonał prezes obyw. Pelc. Stanisław. Po odśpiewaniu hymnu narodowego powitał uczestników a po tym udzielił głosu P. Nadziejowej, która z ramienia Z. P. O. K. wygłosiła odczyt o konstytucji 3-go Maja. Następnie dzieci szkolne odśpiewały pieśń „Witaj dniu 3-go Maja" a Wanda Bober zadeklamowała wiersz „W maju". Kasia Liana wygłosiła wiersz „Nasze roty" a Józia Bober deklamowała „Hołd Królowej Jadwidze". Następnie P. Ottomański, sekretarz generalny Zw. Tow. Kult. Ośw., wygłosił referat o znaczeniu Konstytucji 3-go Maja. Po tak wzniosłym i pełnym treści przemówieniu obecni zadokumentowali swe uczucia polskości „Rotą". Nastąpiła część druga, poświęcona ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego. Deklamacje wygłosiła Wanda Bober „Śmierć Marszałka" poczem dzieci szkolne odśpiewały „Jedzie ,jedzie na kasztance" oraz „To nie prawda, że Ciebie już niema".

Na zakończenie odtańczyły harcerki różne tańce narodowe. Zaznaczyć należy, iż na szkółkę zebrano 51 fr. 30 cts. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu państwowego i „Pierwszej Brygady".

Dlaczego: Klienci są zadowoleni z Polskiego Biura Podróży

POL

24, rue Dunkerque,
PARIS X.
metro: Gare du Nord
tel: Tru: 79-81

BO: POL

obsługuje grzecznie robotników

POL

kalkuluje bilety i złote najtaniej.
(211 ag.)

CREIL.

— **(Obchód 3-go Maja).** — Dnia 18 maja Tow. Wzaj. Pomocy urządziło obchód majowy Konstytucji 3-go Maja. W pięknie udekorowanej sali p. Patana zebrała się tutejsza kolonia, by zadokumentować swe przywiązanie do ojczyzny.

Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem hymnu narodowego. Zebranych powitał pan prezes Brzęczka, który zarazem wygłosił obszerny referat o Konstytucji 3-go Maja, podkreślił zasługi inicjatorów tej Konstytucji. Nawoływał zebranych, by dziś, gdy Polska znów jest zagrożona, zjednali się wszyscy i nie żałowali ofiar gdy chodzi o wolność naszej ojczyzny. Rodziców zaś upominał, by wychowywali dziatwę w duchu polskim i dbali o czystość języka polskiego. Następnie mówca wspomniał o 4-ej rocznicy zgonu Wielkiego Marszałka Polski, J. Piłsudskiego i w krótkich słowach skreślił jego wielkie zasługi. Zebrani powstawszy, minutowym milczeniem oddali hołd temu Wielkiemu Bohaterowi Polski.

Następnie odegrały dzieci pod kier. pani Ogórkówny sztukę „W poczciwej chacie", a starsi „Wesele na prądniku" pod reżyserią p. Pawelca. Sztuka się znakomicie udała.

Z kolei odśpiewano kilka pieśni narodowych pod batutą dyr. Patana, a na zakończenie p. Prezes podziękował wszystkim za udział w obchodzie, jak i za huczne oklaski jakimi darzyli popisujące się dzieci, i starszych amatorów. Z żalem wspomniał też o tych rodakach, którzy zasypiają a czas najwyższy by się zbudzili.

Członek Towarzystwa.

Z Obchodu Konstytucji 3-go Maja i pierwszej rocznicy założenia Koła Rez. i b. Wojskowych w Flohimont (Ardennes).

Dzięki niestrudzonej pracy nauczyciela p. Szulca, Kolonia polska Flohimont - Fromlennes i Givet obchodziła święto narodowe Konstytucji 3-go Maja i pierwszą rocznicę założenia Koła Rezerwistów i b. Wojskowych. Prezes Koła kolega Góralczyk powitał gości, dziękując im za tak liczne przybycie, a zarazem podziękował nauczycielowi p. Szulcowi za pracę w naszych koloniach. Z kolei odśpiewano wspólnie „Jeszcze Polska nie zginęła".

Referat o Konstytucji 3-go Maja wygłosił p. Wojcieszak. Potem dzieci szkolne odegrały inscenizacje „Piękna krakowianka" Sekretarz X Podokręgu Rez. i b. Wojskowych kolega Wieczorek wygłosił krótkie lecz treściwe przemówienie o wspólnej pracy. Potem deklamowali harcerze.

W dalszym punkcie programu wystąpiły dzieci pod kierownictwem pani Szulcowej.

W drugiej części uroczystości odbył się bankiet, przygotowany przez nasze rodaczki panie: Jeosową, Małyszkową, Góralczykową, Grondkowską, Jessównę i Antosię Kurkównę. Dla dzieci były ciasta, pączki i chruściki, dla publiczności kanapki, winerki i ciasta i do tego co kto sobie życzył kawę lub win . Nastrój panował świąteczny. Nauczyciel p. Szulc w swym przemówieniu, dziękował obecnym za przybycie i zachęcał do dalszej pracy, kładąc nacisk na obowiązek rodziców wobec swych dzieci.

Z kolei przemawiali p.p. Obała, Góralczyk i prezes K. P. H. Gujka. Dzieci odśpiewały kilka pieśni. Wielką niespodziankę sprawił wice-prezes Koła R. i b. W. z Charleville, p. Chojnacki. Popisywał się swymi umiejętnościami artystycznymi Do największej wesołości doprowadził obecnych w występie „Spadek po babce".

Przeprowadzona składka, została przez p. Chojnackiego ofiarowana na F. O. N. Pieniądze p. Ch. wręczył nauczycielowi.

Po usunięciu stołów i krzeseł przystąpiono do trzeciej części uroczystości t. j. zabawy, która [illegible] aż do północy.

W.

MANTES (S. et O.)

(K) **(Egzaminy szkolne).**— W szkołach rozpoczęły się już egzaminy. Z uczenic polskich, uczęszczających do szkół tutejszych i okolicznych zdały egzamin: Janina Lewandowska z Boinvilliers, Ogier R. z Mantes la Ville, Janina Chablot z Mezieres, Maciek Emilia z Vert.

OD ADMINISTRACJI.

— **Tow. Pomocy Oświatowej.** — Prosimy podać numer ew. datę żądanego egz. „Narodowca", oraz adres dokąd egzemplarz ma być wysłany.

WSCHODNIA FRANCJA

W Miluzie i w Thann odbyły się uroczystości ku uczczeniu 100-lecia pierwszej linii kolejowej w Alzacji.

Miluza. — W dwuch miastach Alzacji, Miluzie i Thann, obchodzono w ub. niedzielę. uroczyście 100-lecie pierwszej linii kolejowej w Alzacji. Z okazji tej odbył się cały szereg manifestacyj i uroczystości, przy udziale ministra robót publicznych, de Monzie. M. in. „pociąg historyczny", składający się z trzech wagonów i lokomotywy z przed 100 laty, odbył podróż z Miluzy do Thann, ciągniony jednakże przez lokomotywę nowoczesną. Wzdłuż toru na całej trasie zgromadziły się tłumy ludności, aby być świadkami niezwykłego przejazdu. Pociąg zatrzymał się w Lutterbach i w Cernay, gdzie jadącego nim ministra witali merowie i organizacje miejscowe. Barwnym uroczmaiceniem uroczystości 100-lecia był również historyczny pochód, który przeciągnął ulicami Thann. W pochodzie przedstawione były różne ważne momenty z historii Alzacji.

Piorun zapalił fermę.

Remiremont. — W czasie gwałtownej burzy, jaka przeszła onegdaj nad dep. H-te Saone, w fermę rolnika Lebecqa w Fays, pod Bruyeres, uderzył piorun, wzniecając pożar. Z powodu uszkodzenia syreny, o pożarze nie można było na czas powiadomić sąsiedztwa i kiedy pomoc nadeszła, na ratunek było zapóźno.

Podczas tej samej burzy wywrócony został transformator, niszczący budynek ceglany, należący do zakładów Veyrier w Bruyeres.

Obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja w St. Ludan połączony z dekoracją ks. Dziekana Rogaczewskiego złotym krzyżem zasługi.

Dzień 3-go maja jest pamiętnym dla każdego Polaka, bo przypomina mu wielką i drogą jego sercu chwilę ogłoszenia niezapomnianej Konstytucji Majowej.

My uczenice Szkoły Ludańskiej obchodziłyśmy w tym roku uroczystość 3 Maja z pewnym opóźnieniem, gdyż miała ona być połączona z dekoracją ks. Dziekana Rogaczewskiego złotym krzyżem zasługi.

Uroczystość rozpoczęła się majowym nabożeństwem, które odprawił w kaplicy Zakładowej ks. radca Rogaczewski w obecności p. Konsula Nagórnego oraz p. wice-konsula Kossobudzkiego.

Po nabożeństwie zebrali się wszyscy w sali wykładowej. Po odśpiewaniu Hymnu Narodowego, chór uczenic wykonał kantatę okolicznościową „Uroczyście brzmią dziś dzwony". Kapelan Zakładu ks. Kowalski, zagajając uroczystość, podkreślił podwójny jej charakter: uczczenie pamięci wielkiej rocznicy w życiu naszego Narodu oraz uczczenie — z okazji srebrnego jubileuszu kapłaństwa — zasług ks. dziek. Rogaczewskiego poniesionych dla dobra wychodztwa polskiego wschodniej Francji. Następnie zabrał głos p. Konsul Nagórny, który w przemówieniu swoim omówił rolę, jaką spełniał i spełnia Czcigodny Jubilat wśród naszych Rodaków za granicą, poczem wręczył mu wśród dźwięków „Roty" wspomniany wyżej złoty krzyż zasługi. Nastąpiły życzenia złożone ks. Dziekanowi w imieniu uczenic przez Marysię Tomasik oraz dostosowane do uroczystości deklamacje i pieśni, Ks. Dziekan głęboko wzruszony podziękował w dłuższym przemówieniu za zaszczyt, który go spotkał.

Druga część uroczystości poświęcona już była szczególnie obchodowi Święta Narodowego. P. wice-konsul Kossobudzki podkreślił na wstępie znaczenie również drugiej wielkiej rocznicy, jaką nasz Naród w maju obchodzi, a mianowicie śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zadeklamowano następujące wiersze: „Rocznica Konstytucji 3 Maja" (Irena Mucha), „Z pod grobowego przemawiam kamienia" (Irena Nowińska), „Trzeci Maja" (Janina Sztachańska) i „Trzeci Maj" (Irena Simson) oraz wykonano pieśni: „Z dni przeszłości jasność świta" — „Gdzie dom jest mój" — „Polatuj myśli po niwach ojczystych" i „Witaj majowa jutrzenko".

Ostatnia część nosiła charakter już bardziej swobodny. Złożyły się na nią teatrzyk p.t.: „Królowa Jadwiga" — mały balet: „Już szemrze nurt wody" — inscenizacje: „Zasiali górale" i „Czerwony pas" oraz występy taneczne: „Cyganki i „Nowy krakowiak".

Piękna uroczystość tegoroczna, w której mogłyśmy wziąć udział, pozostawiła po sobie jak najmilsze wspomnienie. Będzie ona dla nas zachętą, abyśmy korzystali pilnie z nauki, którą tutaj otrzymujemy, żebyśmy będąc same przepełnione duchem polskim mogły go później również szerzyć wśród naszych Rodaków.

Irena Mucha.

ROSSELMEND - WITTELSHEIM.

— Zarząd **Koła Rezerwistów i b. Wojskowych** — podaje do wiadomości, że zebranie miesięczne odbędzie się dnia 16 czerwca br. na sali p. Fursta obok gare o godz. 13.30.

Apelujemy do Rodaków nie posiadających legitymacji organizacyjnej, żeby się nie narazili na jakiekolwiek trudności, jak to się często powtarza. O liczne i punktualne przybycie członków i sympatyków prosi **Zarząd.**

MAXEVILLE.

— Staraniem **Tow. i . Marsz. Józefa Piłsudskiego** — odbędzie się wielka zabawa taneczna w sobotę dnia 17 czerwca o godz. 8-ej wieczorem w Nancy, rue du Monte 14.

Zarząd prosi wszystkie Towarzystwa i wszystkich Polaków z okręgu Nancy, ażeby przybyli na tak miłą zabawę. Orkiestra polska.

ZLOT Sokołów w Okr. 4-tym.

Zarząd Okr. IV. Zw. Sok. Polskich we Francji, podaje wszystkim gniazdom należącym do Okr. IV., oraz wszystkim Rodakom zamieszkałym na terenie (Moselle), iż w niedzielę, dnia 18. 6. br. odbędzie się **Zlot „Sokołów" Okr. IV.** połączony z **15-tą rocznicą gniazda St. Avold,** na sali Union u p. Rueffa w St. Avold.

Program:

O godz. 8-mej zbiórka wszystkich zawodników.

O godz. 8.30 rozpoczęcie zawodów lekkoatletycznych.

Od godz. 12 — 15-tej przerwa obiadowa.

Od godz. 15 do 16-ej przyjmowanie bratnich gniazd i towarzystw.

O godz. 16-ej otwarcie uroczystości i powitanie władz i gości.

Godz. 16.30 występ koła śpiewu „Stanisława Leszczyńskiego" z Freyming - Merlebach z pieśnią powitalną.

Godz. — 17 występ Sokołów z ćwiczeniami.

Godz. 20 rozdanie nagród i dyplomów.

Godz. 20.30 zakończenie uroczystości, następnie taniec.

ŚRODKOWA FRANCJA

Walne zebranie Tow. Kat. Okr. Monteeau les Mines.

Okręg Zjednoczenia Tow. Katolickich w Monteeau les Mines zawiadamia zarządy Tow. Katolickich, jak również zarządy Okręgów Mężów, Matek, Młodzieży M. i Ż., iż walne zebranie Okręgu Zjednoczenia odbędzie się w Paray le Monial 18 czerwca o godz. 14 w sal i „Hotel des Pelerins."

Obecność zarządów obowiązkowa.

Za Zarząd:

Jeziorek, prezes Okr. Zjedn.

LYON.

— **(Zranił ciężko swego rywala).** — Jednej z ostatnich nocy dwóch Algierczyków Boubacour Ali i Boutiab Amar pokłócili się o kobietę. W toku kłótni Boubacour dobył rewolweru i strzelił w kierunku swego rywala, raniąc go groźnie. Boutiab został przewieziony do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. Złoczyńcę aresztowała policja. (jo)

MONTBRISON.

— **(Skazanie zabójcy).** — Dnia 1-go sierpnia ub. r. niejaki Ludwik Tissier, lat 34, zabił wystrzałem z rewolweru swego sąsiada, nazwiskiem Goyeta, znanego pod przezwiskiem „Le Souteneur". Obecnie Tissier stanął przed tut. sądem ,który go skazał na 4 lata więzienia i 10 lat zakazu pobytu. (jo)

VILLEFRANCHE.

— **(Samobójstwo starca).** — Przed kilku tygodniami ocalono tu życie niejakiemu Janowi Marie Bonin, lat 72, z Ceuilly, który wskoczył do rzeki Nizeron w zamiarze samobójczym .Niestety starzec chcąc za wszelką cenę rozstać się z tym światem, powiesił się onegdaj w pobliskim lesie. (jo).

L'ARBRESIE (Rhone).

— **(Aresztowanie złodziei).** — Na skutek dokonanej tu kradzieży w sumie 6.000 fr. na szkodę niej. Duranda, przemysłowca z Arbresle ,został aresztowany Paweł Marius Delorme oraz jego żona ,zam. w Panisieres. Przy aresztowanych znaleziono 4500 fr., którą to sumę wręczono poszkodowanemu. (jo).

ST. BONNET DE JOUX (S. et L.)

— **(Posądzony o kradzież popełnił samobójstwo).** — Rolnik Guittat, zam. w Beubery, mając podejrzenie na swego służącego M. M. o kradzież 1000 fr., zawiadomił o tym policję. W międzyczasie M. oddalił się zabierając ze sobą strzelbę gospodarza. W kilka godzin później, policja, poszukując wymienionego odnalazła jego zwłoki w pobliskim lesie. M. M. zastrzelił się z fuzji, którą zabrał ze sobą. (jo).

Program Zlotu Hufców męskiego i żeńskiego w Montluçon w dniach 17 i 18-go czerwca 1939 r.

Miejsce obozowania: Bois de la Brosse.

Sobota: dnia 17 czerwca 1939 r. —Godz. 6 wiecz. Przyjazd drużyn pozamiejscowych i wymarsz na miejsce zlotu. — 6 — 7 rozbijanie namiotów i urządzenie noclegu. — 7 do 8 mycie się i przygotowanie do posiłku. 8 do 8.30 kolacja. — 8.30 do 9 przygotowanie pokazów do ogniska. — 9 do 10 ognisko. 10 do 10.05 przygotowanie do snu i modlitwa. — 10.05 do 10.10 cisza nocna.

Niedzielę, dnia 18 czerwca 1939 r. — Godz. 6 rano pobudka. — 6 do 6.15 ćwiczenia fizyczne. — 6.15 do 6.30 uporządkowanie w namiotach. — 6.30 do 6.45 mycie się i modlitwa. — 6.45 do 7.30 śniadanie. — 7.30 do 8 wymarsz do kościoła St. Paul na nabożeństwo. — 10.15 do 11 defilada do pomnika poległych i złożenie kwiatów. — 11 do 11.40 wymarsz do lasu na miejsce zlotu. — 11.40 do 11.50 raport i podnoszenie sztandaru. — 11.50 do 12 przegląd urządzeń w namiotach. — 12 do 12.30 przygotowanie do obiadu. — 13 obiad. — 14 — 14.30 cisza poobiednia. — 14.30 do 15 odprawa drużynowych i przygotowanie się do biegu harcerskiego. — 15 do 17 bieg harcerski na II. i III. stopień. — 17 do 17.30 podwieczorek. — 17.30 do 19 zawody międzydrużynowe. — 19. do 19.30 przygotowanie do ogniska. — 19.30 do 22 uroczyste ognisko — pokazy — konkurs śpiewu i przyrzeczenie. — Zakończenie zlotu i wyjazd drużyn pozamiejscowych. — 22 Modlitwa.

Komendant Hufca: Rajnisz,

COMMENTRY (Allier).

— **(Rocznica Z.P.O.K.)** — Żywą działalność na swym terenie rozwija młody oddział Z. P. O. K. Ostatnio obchodził swą drugą rocznicę, która była najlepszym sprawdzianem wyrobienia obywatelskiego członkiń Koła. Mszę św., którą poprzedzono uroczystość, odprawił ks. Miedzinski.

Dalsza uroczystość odbyła się na sali i po zagajeniu jej przez prezeskę panią Żuławińską ,odśpiewano hymn narodowy.

Po powitaniu gości, przemówienia wygłosili pani Preczka, ks. Miedziński, po czym składano życzenia Oddziałowi.

Przystąpiono do występów. Przyznać tu trzeba, że członkinie Oddziału się napracowały, starając się z swej uroczystości zrobić miły wieczorek dla wszystkich, którzy przybyli na salę. Każdy występ sala nagradzała burzą oklasków, wyrażając tym najlepiej swą nagrodę dla wystawianych sztuk, czy popisów śpiewaczych i deklamacyj. A program był bogaty. Poza inscenizacjami śpiewem członkiń Oddziału, dzieci deklamowały a gdy wystąpiły z krakowiakiem i „Od Bucku do Bucku", oklaskom nie było końca.

Przedstawieniem „Przybłęda" zakończono oficjalną część uroczystości po czym odbyła się herbatka.

Uroczystość na wszystkich pozostawiła miłe wrażenie.

Brawo Z. P. O. K.!...

POLUDNIOWA FRANCJA

Krwawa tragedia w Tulonie.

Tulon. — Tajemniczy dramat rozegrał się w wozie wędrownym, stacjonującym na avenue Missiessy. Niejaki Marceli Steiner, lat 38, ur w Dompierry (Oise), przeciął swemu przyjacielowi, Serafinowi Poujol, gardło. Zabójcę aresztowano.

Ucieczka więźniów skazanych na ciężkie roboty.

La Rochelle — Otrzymano tu wiadomość, że z więzienia Saint-Jean du-Maroni, zbiegło 6-ciu więźniów, skazanych na ciężkie roboty przymusowe. Wśród zbiegów znajduje się jeden paryżanin i jeden mieszk. Calais.

Tradycyjni obrońcy miasta.

Wiele miast na wybrzeżu morza Śródziemnego lub niedaleko wybrzeża obchodziło doroczne uroczystości, związane z pamięcią napadów pirackich i obrony przed nimi. Tak np. St-Tropez we Francji, po za świętem swego patrona ,który umarł w czasach Neronowskich, urządza t. zw. „brawadę" doroczną, na pamiątkę obrony w roku 1470. Wydano wtedy całej ludności broń, bo nie wystarczyło pachołków miejskich do odparcia pirackiego szturmu. Atak został odparty.

Teraz, w rocznicę tego dnia, mieszkańcy Saint-Tropez, przybrani w archaiczne kostiumy, idą z niemniej archaicznymi rusznicami pod posąg swego patrona i urządzają kanonadę, rozlegającą się szeroko pod błękitnym niebiem południa.

ALES.

—) **(Polakowi skradziono rower).**— P. Weloch Szymon z Soulier, zameldował w komisariacie policji, iż skradziono mu rower. Policja prowadzi dochodzenia.

—) **(Auto skradzione w Montpellier odnaleziono w Ales).** — W maju skradziono pani Babeau z Perpignan w Montpellier auto. Obecnie policja w Ales odnalazła je. W związku z tym aresztowano Izard Franciszka, lat 25, Coulet René lat 19 i Ruas Ferdynanda. Trójkę osadzono w więzieniu. Skradzione auto zdążyła wspomniana trójka przemalować, jednak i to było bez skutku.

—) **(Z kroniki pośmiertnej).** — W szpitalu w Ales zmarł ś. p. Jan Szewczyk, lat 48.

LA VERNEREDE.

—) **(Polak ofiarą wypadku w kopalni).** — W kopalni węgla Cessons, ciężkiego obrażenia cielesnego doznał Polak Leśniewski Alfons, lat 18. Rannego przewieziono do szpitala w Ales.

CARMAUX.

Na zebraniu koła Rez. i b. Wojsk. przeprowadzono zmianę zarządu. Na miejsce ustępującego prezesa p. Grędy, wybrano nowym większością głosów dotychczasowego sekretarza, p. Łączka Stanisława. Sekretarzem wybrano p. Sonkę Karola, au Bruyeres, 839, par Blaye (Tarn).

Również na tym samym zebraniu została wybrana komisja balotująca. w skład której wchodzą następujący członkowie: Grzelak Wawrzyn, jako przewodniczący, Rudziński Wincenty, Pałkowski Władysław, Urbańczyk Teodor, Górzyński Wacław, Przybylski Jan i Mańkowski Franciszek.

Za Zarząd:

Łączka, prezes, **Sonka Karol,** sekr.

MOLIERES SUR CEZE.

— **(Zebranie R. i b. W.)** — Zebranie miesięczne Koła R. i b. W. w Molieres s. Ceze, odbędzie się w niedzielę. dnia 18. VI. o godz. 3-ciej popoł. w lokalu szkoły polskiej. Stary zarząd oraz zarząd Opieki Szkolnej przybywają godzinę wcześniej, celem uregulowania spraw zaległych. **Zarząd.**

CRANSAC - AUBIN.

— **(Podziękowanie).** — W imieniu Polskiej Opieki Rodzicielskiej w Cransac - Aubin, — składam jak najserdeczniejsze podziękowanie, panu Konsulowi, Feliksowi Kopczyńskiemu z Tuluzy za piękny i hojny dar, w postaci dziesięciu książek w cenie 236 fr. 20 ctm. dla biblioteki szkolnej miejscowej kolonii.

Za Zarząd: Kurowski Wojciech, prez.

W kole Z. O. P. Tonneins.

Zarząd Koła Z.O.P. w Tonneins, ma zaszczyt prosić tą drogą Zarządy, oraz członków Kół Z.O.P. Agen i Villeneuve o wzięcie udziału w uroczystościach organizowanych w miejscowości Faugerolles (7 km. od Tonneins), które odbędą się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15-tej. Na program złożą się: wyświetlanie filmów polskich i różne występy zakończone zabawą taneczną. **Zarząd.**

LA GRAND'COMBE.

—) **(Obchód majowy).** — Pięknie uczciła 148- rocznicę Konstytucji 3-Maja kolonia polska w La Grad'Combe. Rozpoczęło się od Mszy św. którą w kościele w Trescol odprawił ks. prob. Purgół. Po kazaniu obecni odśpiewali hymn „Boże coś Polskę".

Dalszy ciąg uroczystości odbył się po południu. Rodacy dopisali. Licznie stawiły się towarzystwa a pośród gości byli obecni ks. Purgoł i siostry zakonne.

P. Walczak ,otwierając uroczystość przywitał obecnych, po czym jedna z dziewczynek w stroju narodowym, wręczyła obecnemu inżynierowi p. Blanc'owi, bukiet kwiatów. Przy tej okazji wzniesiono okrzyki na cześć Polski i Francji. Z odczytem o 3-Maju wystąpił p. Łusiak, prezes Rezerwistów a następnie dzieci popisywały się inscenizacjami, deklamacjami i tańcami. O konieczności łączenia się mówił p. Masłowski a na zakończenie, grupa amatorska z Trescol odegrała sztuczkę „Małe Nieporozumienie" i „Złodziej hypnotyzerem".

LE MARTINET.

—) **(Brawo miejscowi Rodacy!...)** — Piękny obchód zorganizowała z okazji przypadającej 148-rocznicy Konstytucji 3-Maja, kolonia polska w Le Martinet. Kto żyw pospieszył na uroczystość dając tym dowód swego przywiązania do polskości. W tym dniu o niczym więcej nie mówiono jak o uroczystości, o tym ,by wypadła jak najwspanialej. Uroczystość udała się i wykazała tym, którzy poprzednio nie bardzo łączyli się w życiu polskim, że duch polski żyje ,że żadna go przemoc nie zmoże. Silne przywiązanie i praca dla polskości kilku miejscowych Rodaków sprawiły, że dziś Le Martinet należy do jednej z kolonii, w której polskie życie tętni.

LA GRANDE - COMBE.

—) **(Śmiertelna bójka wśród Arabów).** — W Champclouzon, w toku kłótni, Arab Lalamie Allona postrzelił z rewolweru swego kuzyna Lalamie Zerroug. Ranny przewieziony do szpitala w Ales zakończył życie. Tak samo postrzelony został Arab Bakli Medani, który znów poranił nożem Allona. Obu rannych umieszczono w szpitalu w Ales.

NIMES.

—) **(Śmierć pod kołami pociągu).**— Dróżnik p. Guittard Franciszek, jadąc paciągiem na miejsce pracy, wyskoczył z wagonu i dostał się pod jego koła ponosząc śmierć na miejscu.

NICEA.

—) **(Wypadek na drodze).** — Pod miejscowością Deux-Rives panią Masseglia Katarzynę, lat 61, najechało auto p. Peclet Piotra z Saint-Tropez. Kobieta doznała b. ciężkich okaleczeń. Ranną przewieziono do szpitala.

—) **(Spadł z wysokości 20 metrów).** Robotnik Farraut Leon, lat 46, zajęty przy budowie domu na rue Gioffreda spadł z 4 piętra i doznał bardzo ciężkich obrażeń cielesnych. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala św. Rocha.

—) **(Listonoszowi skradziono rower z paczką 3.000 listów).** — Onegdaj pod wieczór skradziono listonoszowi rower z listami. Powiadomiona o tej kradzieży policja prowadzi dochodzenia.

LE TEIL-d'ARDECHE.

—) **(Rzeźnik powiesił się w swym sklepie).** — Zamieszkały przy rue de la Republique, rzeźnik Pletin Edward, pokłóciwszy się z żoną i bratem poszedł do sklepu i powiesił się.

AGEN.

—) **(Zabił matkę, brata i popełnił samobójstwo).** — W Mezin 28-letni Bartholouti w toku kłótni zabił swą matkę, lat 58, brata Elie, lat 26 i sam wymierzył sobie sprawiedliwość.

SAINT - MARTIN - DE - CRAU.

—) **(Wypadek na drodze).** — Jadący na motocyklu Astier Edward, lat 26, wywrócił się. W wypadku tym kierowca oraz towarzysząca mu krewna, doznali ciężkich okaleczeń. P. A. przewieziony do szpitala wyzionął wkrótce ducha.

HYERES.

—) **(Krew na jezdni).** — Pod miejscowością Val - d'Esquieres auto p. Schoeffer Rogera lat 25, najechało na trzech piechurów, mianowicie Arneado Jana lat 30, Isoardi Franciszka, lat 30 i Galli Otorino 15 lat. Trójkę bardzo ciężko ranną przewieziono do szpitala, gdzie niebawem 15 letni G. O. zmarł.

LE CHAMBON.

— **(Podziękowanie).** — imieniu Opieki Rodzicielskiej w Le Chambon dziękuję Komisji Oświatowej przy Związku Polaków w Lille za przyznanie dla kursu czwartkowego następujących pomocy naukowych, które już nadeszły:

20 egzem. elementarza Falskiego, 10 egz. czytanki II. Falskiego, 10 egz. czytanki III. Kubskiego, 1 godło Polski, 1. Portret Prez. Mościckiego i 1 fizyczna mapa Polski.

Kierowniczka kursu: Anna Dziubkowska.

Belgja.

Roczne walne zebranie C. Z. T. i O. P. Okr. Liege.

Centralny Związek Tow. i Organizacji Polskich Okręg Liege podaje do wiadomości wszystkich Towarzystw, że zebranie Okręgu odbędzie się, dnia 25 czerwca br. o godz. 3 po poł. w lokalu przy ulicy Place de la Republique Francaise, 16, w Liege, przy Placu Teatralnym. Wszystkie towarzystwa wyślą na to zebranie swoich delegatów. Bardzo ważne sprawy do załatwienia, natomiast prezesi Opiek Rodzicielskich oraz nauczycielstwo są proszeni o przybycie na zebranie godzinę wcześniej t.j. 2-gą.

Zarząd Okręgu podaje do wiadomości wszystkim Towarzystwom oraz Rodakom zamieszkałym w Okręgu Liege i okolicy, że w dniu 18 czerwca br. o godz. 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo i poświęcenie Kaplicy Polskiej w Bazylice na Cointe przez ks. biskupa z Liege. Zarząd Okręgu wzywa wszystkie Tow. i Rodaków do jak najliczniejszego wzięcia udziału wraz z sztandarami.

Zarząd Okręgu zawiadamia, że w tym miesiącu stałe nabożeństwo, które się odbywa w kościele St. Servais w drugą niedzielę miesiąca dla Polaków w Liege, zostało wyjątkowo przesunięte na 18 bm. w kościele na Cointe.

Tow. Okręgu, które nie zwróciły list składających na Dom Polaków Światowego Związku w Warszawie, odeślą takowe na adres prezesa Centrali St. Nowaka, rue Neuf-Cour, 4, w Beyne-Heusay.

St. Adamkiewicz, sekr. Okr.

LIEGE.

— **(Zebranie R. i b. W.)** — Koło Byłych Wojskowych i Rezerwistów R. P. w Liege, podaje do wiadomości członków oraz sympatyków pragnących wstąpić do naszego Koła, że zebranie Koła odbędzie się dnia 18 czerwca o godz. 3 popoł. w lokalu przy ulicy Place de la Republique Francaise 16 w Liege (przy placu teatralnym). Obecność wszystkich członków pożądana

WATERSCHEI.

— **(Zebranie Strzelca).** — Oddział Żw. Strzeleckiego zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 18 czerwca 1939 r. o godz. 2-giej popoł. w świetlicy polskiej.

Piękna rocznica naukowa.

11 marca r. b. odbyła się w Instytucie Pasteura w Paryżu, uroczystość poświęcona pięćdziesięcioletniej rocznicy założenia tego Instytutu. Właściwa data owej uroczystości została pierwotnie ustalona na 14 listopada ubiegłego roku ,ale z rozmaitych względów uświetnienie jubileuszu zostało o 4 miesiące spóźnione.

Obecność Prezydenta Republiki Francuskiej, kilku ministrów, przedstawicieli Uniwersytetów i delegatów czterdziestu przeszło państw nadała rocznicy założenia Instytutu Pasteura wyjątkowo uroczysty charakter. Po szeregu przemówień w wielkim audytorium, nastąpiło złożenie przez Prezydenta Republiki wieńca na trumnie Pasteura, która znajduje się w krypcie w murach Instytutu. **Podkreślić warto piękny i ogólnie zauważony gest delegacji polskiej, która jedna jedyna złożyła na trumnie Pasteura biało-czerwony wieniec z napisem: „A Pasteur — la Pologne".**

Wreszcie urzędowi goście zwiedzili pamiątkowe pokoje, gdzie jak relikwie przechowuje się szereg przyrządów służących do doświadczeń Pasteura, rękopisy, portrety pamiątkowe i t. d.

Krypta w Instytucie Pasteura, gdzie pochowany jest L. Pasteur.

Na łamach „Narodowca" w grudniu ubiegłego roku opisaliśmy historię Instytutu Pasteura, której teraz nie zamierzamy powtarzać.

W kilku słowach przypomnimy tylko, że już w roku 1870 Pasteur napisał do sławnego chemika Emila Duclaux list, w którym wyrażał chęć zebrania wszystkich swych uczniów w murach zakładu, gdzie mogliby pracować owocnie nad rozwojem bakteriologii i odkrywać nowe metody lecznicze. Dwadzieścia lat upłynęło od chwili napisania tego listu do dnia otwarcia pierwszego zakładu bakteriologii.

Zakład ten powstał dzięki niezwykłemu entuzjazmowi wywołanemu w całym świecie przez odkrycie w roku 1885 szczepionki przeciw wściekliźnie, która uwolniła ludzkość od jednej z najstraszliwszych chorób. Z inicjatywy Akademii Nauk otwarto międzynarodową fundację budowy Instytutu Pasteura. W ciągu paru miesięcy hojność bogatych ofiarodawców (szczególnie zaś cara Aleksandra III, pani Boucicaut — właścicielki magazynów Bon Marche, cesarza brazylijskiego Don Pedro, barona Rotszylda i td.) oraz liczne skromne datki złożyły się na sumę 2 i pół miliona franków. Tereny zostały zakupione, budowa rozpoczęta, a po upływie trzech lat ówczesny Prezydent Republiki Sadi-Carnot dokonał uroczystego otwarcia Instytutu Pasteura.

W ciągu 50 lat swego istnienia Instytut Pasteura wykształcił cały legion bakteriologów i doprowadził do szeregu odkryć, które umożliwiły uczonym walkę z chorobą i śmiercią.

Nasamprzód Instytut Pasteura miał za zadanie przedewszystkim leczenie ludzi pogryzionych przez wściekłe zwierzęta i udoskonalanie szczepionki przeciw wściekliźnie. W ciągu następnych lat Roux — jeden z uczniów Pasteura odkrył własności lecznicze surowiczy koni, którym wstrzykiwano jad błonicy i w ten sposób stworzył surowicę leczniczą przeciw błonicy (dyfterii) ratując życie milionom dzieci.

Niebawem odkrył inne surowice a mianowicie przeciw dżumie, tężcowi, czerwonce, gangrenie gazowej.

Tuż po wojnie Ramon odkrył metodę szczepienia zapobiegawczego przeciw dyfterii i tężcowi przy pomocy anatoksyn, o których niedawno pisaliśmy.

W niedługi czas potem Calmette wprowadził metodę zapobiegawczego szczepienia przeciw gruźlicy, przy pomocy szczepionki zwanej B. C. G.

W ciągu ostatnich lat chemicy pracujący w Instytucie Pasteura udoskonalili i wynaleźli nowe środki lecznicze pochodzenia chemicznego, które stanowią potężną broń przeciw zakażeniom spowodowanym przez cały szereg zarazków.

Już w parę zaledwie lat po założeniu Instytutu Pasteura w Paryżu, poczęto myśleć o stworzeniu filji owego zakładu w koloniach francuskich, które ze względu na swoiste warunki zdrowotne pod niebem zwrotników, odczuwały potrzebę zakładów bakteriologicznych.

Pierwszym zakładem Pasteura w koloniach francuskich jest Instytut w Sajgonie (Indochiny), poświęcony zrazu przygotowywaniu szczepionki przeciw ospie i wściekliźnie. Wartość nowego Instytutu ukazała się w całej pełni z chwilą wybuchu w Indochinach epidemii dżumy, albowiem w murach jego Yersin odkrył zarazek dżumy i stworzył surowicę przeciw dżumie.

Niebawem powstały inne zakłady Pasteura w Indochinach (w Hanoi). Największą jednak rolę odegrały inne Instytuty Pasteura a mianowicie w Afryce. Zakłady te powstały w okresie, kiedy przygnębieni klęską 1871 roku, odważni i pełni poświęcenia Francuzi zdobywali dla swej ojczyzny, nowe tereny na bezdrożach i w puszczach Afryki.

Zdając sobie sprawę z znaczenia zagadnień sanitarnych w koloniach, rząd francuski rozpoczął niebawem organizowanie zakładów bakteriologicznych — poświęconych zwalczaniu chorób podzwrotnikowych.

Każdy z tych Instytutów Pasteura wziął sobie za zadanie badania kilka określonych chorób oraz rozpoczął prace naukowe mające na celu wynalezienie środków leczniczych.

Jeden z najpierw założonych zakładów a mianowicie Instytut Pasteura w Tunisie odznaczył się szczególnie wspaniałemi badaniami nad tyfusem plamistym. Choroba ta znana była od wieków a mimo to nikt nie potrafił określić jej przyczyn, ani sposobu przenoszenia zarazy. Tyfus plamisty towarzyszy zawsze wszystkim wojnom i klęskom społecznym. średniowieczu epidemie tyfusu plamistego nosiły nieraz miano dżumy. Ta oto choroba zdziesiątkowała armie w czasie Rewolucji, wojny krymskiej, wojny bałkańskiej. Ofiary jej liczyły się na setki tysięcy, a sposób przenoszenia zakażenia nie był znany.

Ale pewnego dnia 1913 roku dyrektor Instytutu Pasteura w Tunisie, Charles Nicolle odkrył, że tyfus plamisty przenosi się za pośrednictwem wszy odzieżowej. Odkrycie to dało uczonemu nagrodę Nobla, a pozwoliło ocalić w czasie wielkiej wojny miliony ludzi. Obecnie po śmierci Nicolle'a, Instytut Pasteur'a w Tunisie poświęca szczególne badania trądowi i jaglicy.

Z Instytutu Pasteura w Algierze wyszły piękne prace naukowe, poświęcone gorączce powrotnej, malarii oraz chorobom zakaźnym zwierząt.

W Maroku istnieją Instytuty Pasteura w Tangerze i w Casablanca. W tym ostatnim zakładzie odkryto w ostatnich latach możliwość szczepienia zapobiegawczego ludzi przeciw tyfusowi plamistemu.

Parę słów poświęcimy zakładom Afryki Centralnej. Nie ulega wątpliwości, że olbrzymi wysiłek kolonizacyjny dokonany w ciągu ostatniego dziesięciolecia przez Francję, został umożliwiony dzięki lekarzom, którzy bez wytchnienia zwalczają epidemie, organizują szczepienia, przeciwdziałają śmiertelności dziecięcej.

Instytut Pasteura w Dakarze, mieszczący się od dwu lat w nowym budynku — poświęcony jest głównie badaniom nad żółtą febrą i wytwarzaniu szczepionki przeciw tej chorobie.

Instyteut Pasteura w Brazzaville jest ośrodkiem walki z ową straszną chorobą krajów gorących a mianowicie śpiączką afrykańską. Walka z tą chorobą polega na wykrywaniu nowych przypadków choroby, leczeniu ich oraz tępieniu much egzotycznych przenoszących zarazę.

Wreszcie wspomnimy o Instytucie Pasteura w Tananarywie, na Madagaskarze, który postawił sobie za główny cel walkę z dżumą przy pomocy nowo-odkrytej szczepionki.

Tak więc z małego pokoiku w Ecole Centrale, gdzie Pasteur prowadził swe pierwsze badania, bakteriologia wypłynęła na szerokie wody cywilizacji ludzkiej. Pierwszym etapem rozwoju tej nauki było stworzenie Instytutu Pasteura w Paryżu, którego 50-letni jubileusz obchodzono w tak uroczysty sposób. Następny etap bakteriologii — to powstanie odpowiednich zakładów na całej kuli ziemskiej, złączonych wspólnym ideałem niesienia pomocy cierpiącym ludziom.

Dr. Fr. Szarski.

KĄCIK RADIOWY

ŚRODA, 14 CZERWCA.

Program ogólnopolski. — Warszawa Raszyn i inne rozgłośnie polskie.

Godz. — 12.03 (Audycja południowa). — 14.45 (Rozwiązanie zagadki historycznej dla młodzieży). — 14.50 (Nasz koncert).—15.15 (Muzyka popularna). — 15.45 (Wiadomości gospodarcze). — 16.10 (Pogadanka aktualna). — 1.20 Śpiewa Chór Mariański). — 16.45 (Życie kwiatów: Uczta na kwiatach — pogadanka). — 17.00 (Muzyka taneczna). — 18.00 („Echa mocy i chwały"). — 18.10 (Piotr Czajkowskj: Trio a-moll (Pamięci wielkiego artysty). — 19.00 (Teatr Wyobraźni: „Klub Pickwicka"). — 19.30 („Przy wieczerzy") — 20.10 (Odczyt wojskowy).— 20.25 (Audycja dla wsi): 20.40 (Audycja informacyjne): 21.00 (Koncert chopinowski z Dziedzińa Zamku Królewskiego na Wawelu)

Ofiary na F. O. N.

Lista ofiarodawców na F. O. N. ze zbiórki urządzonej przez Kom. Tow. M. w Dechy w Wielkanoc w Dechy i Sin le Noble.

Koło Polek 150 fr. Gniazdo Sokół 100 fr., Tow. św. Michała 100 fr., Koło Śpiewu Lutnia 100 fr., Bractwo Różańca 100 fr., Chór Kościelny 100 fr., Tow. Hodowlane 100 fr., Tow. Wzaj. Pomocy 50 fr., Tow. Młodz. Żeńskiej 50 fr. — Razem 850 fr.

Lista Nr. 1.

Skorupka - Mikołajczyk.

Skorupka A. 100 fr., Smukała Cz. 100 fr., Pawlaczyk L. 100 fr., Jarosz F. 100 fr., Wysocki J. 10 fr., Musielak J. 30 fr., Rasiński M. 30 fr., Zalewski F. 10 fr., Lipczak 10 fr., Suchurzel F. 5 fr., Gruszeczka F. 20 fr., Jankowski W. 40 fr., Kęsy A. 25 fr., Gołembiewski J. 10 fr., Marciniak B. 5 fr., Korek J. 25 fr., Jankowski T. 5 fr., Koralewski M. 50 fr., Koralewski T. 15 fr. — Razem 690 fr.

Lista Nr. 2-3.

Matysiak - Michalak.

Matyjasik J. 30 fr., Jankowiak F. 10 fr., Jankowiak St. 20 fr., Gawłowicz M. 5 fr., Gawłowicz F. 5 fr., Mikołajczyk L. 50 fr., Kozłowski L. 5 fr., Obecny M. 20 fr., Obecny Ed. 20 fr., Obecny K. 15 fr.,Genge M. 10 fr., Mucha St. 15 fr., Mikołajczyk K. 50 fr., Mikołajczyk J. I. 20 fr., Olek St. 10 fr., Kałużny J. 20 fr., Turosłowski A. 15 fr., Pacanowski J. 5 fr., Dolata J. 5 fr., Komisarek J. 10 fr., Komisarek J .II. 30 fr., Demski Ig. 5 fr., Matuszczak M. 1 fr., Tyła L. 10 fr., Tyła F. 10 fr., Kwiatek A. 5 fr., Pułkownik Sz. 2 fr., Pułkownik St. 2 fr., Ogorzelski Wł. 5 fr., Machalewski W. 5 fr., Kamecki J. 10 fr., Winkel St. 5 fr., Olek W. 10 fr., Grochocki St. 5 fr., Dwornikowski Ig. 10 fr. — Razem 455 fr.

Lista nr. 4-5

Lica - Mikołajczyk.

Lica Fel. 100 fr., Obecny Fel. 5 fr., Frąckowiak Ig. 2 fr., Pacanowski J. II. 10 fr., Pacanowski Ed. 10 fr., Świechowski J. 10 fr., Statnik J. 20 fr., Głuchowski St. 50 fr., Głuchowski J. 20 fr., Głuchowski A. 15 fr., Frąckowiak A. 15 fr., Krzeszewski J. 10 fr., Marciniak Fel. 1 fr., Kowandy J. 10 fr., Migdał Br. ? Połowczyk M. 25 fr., Balik Al. ?, Magdziarek M. 1 fr., Gruszyński St. 5 fr., Józefiak Wł. 10 fr., Glinkowski St. 5 fr., Marciniak W. 10 fr., Krychowski J. 5 fr., Klarzyński T. 1,50 fr., Dobosz J. 2 fr., Rendziak J. 5 fr., Marcinkowski J. 5 fr., Gałecki W. ? Libudzie J. 5 fr., Januszek H. 5 fr., Żelichowski M. 1 0fr., Gabryszewski J. 100 fr., Marchelek Ign. 20 fr., Konieczka J. 5 fr. — Razem 487,50 fr.

Lista Nr. 6-7.

Migdałowa - Dwornikowska.

Nowak 5 fr., Siuda 10 fr., Goździk St. 10 fr., Jabłoński 10 fr., Wiśniewski 10 fr., Dominiak St. 20 fr., Nowak Fr. 10 fr., Wesołek 10 fr., Konieczka 10 fr., Binaś J. 10 fr., Szulc J. 10 fr., Przybylak J. 15 fr., Tomkiewicz Fr. 10 fr., Jaroniak P. 10 fr. ,Aleksy W. 5 0fr., Baranek St. 10 fr., Ducatillon - Biskup 5 fr., Grzegorzewski L. 5 fr., Gumny W. 20 fr., Baszyński 10 fr., Jaskólski J. 10 fr., Pluciak 10 fr., Sierocki Wł. 10 fr., Wojtakowski 2 fr., Mikołajczyk J. 10 fr., Kuślak W. 1 0fr., Szeszuła 5 fr., Kikulski 5 fr., Guźniczak Ig. 10 fr., Szymczak St. 5 fr., Migdałowa M. 5 fr. — Razem 232 fr.

Lista nr. 8-9.

Jaskólski - . ałuszczak.

Boruła M. 5 fr., Dobin J. 5 fr., Kaczmarek Ig. 5 fr., Siemiński Wł. 20 fr., Kaczka J. 2 fr., Turosłowski 5 fr., Włodarczyk St. 10 fr., Jeliński J. 50 fr., Maniak Alb. 10 fr., Maniak J. 10 fr., Wiśniewski Fr. 15 fr., Brandyk Al. 10 fr., Kolański 10 fr. ,Napiontek M. 10 fr., Łęcki W. 10 fr., Cichowlas St. 5 fr., Nowak J. 3 fr., Mikołajczyk Sz. 50 fr., Zieliński 10 fr., Słota 3 fr., Zwicznik 10 fr., Kopacki 20 fr., Kruszka 1,50 fr., Murkowski R. 150 fr., Czerwiński W. 10 fr., Wróbel 10 fr., Michalak Fr. 10 fr., Libudzic 5 fr., Baszyński 5 fr., Kubiak M. 10 fr., Włodarczyk 5 fr. ,Wojtkiewicz 5 fr., Sulerzycki 5 fr., Podlaszewski A. 5 fr., Klewiński J. 5 fr., Przewoźny St. 10 fr., Poprawski Fr. 5 fr. — Razem 515 fr.

Lista nr. 10-11.

Marciniakowa - Górna.

Feist J. 10 fr., Jagodziński Ig. 20 fr., Imiołek 2 fr., Światkowski 10 fr., Drzewiecki 15 fr., Bielak A. 15 fr., Szymczak Cz. 10 fr., Szymczak Fr. 5 fr., Biskup St. 10 fr., Biskup Cz. 10 fr., Maćkowiak A. 10 fr., Szuster A. 10 fr., Binaś W. 5 fr., Feledziak Ed. 5 Szymczak St. 1 fr., Kopera A. 10 fr., Dopierała J. 15 fr., Demski Sz. 10 fr., Lica St. 80 fr., Armand 4 fr., Rajczyk Fr. 4 fr., Sobkowiak 5 fr., Ławniczak A. 5 fr., Robakowski R. 5 fr., Szatny J. 20 fr., Józefiak K. 20 fr., Twardowski M. 30 fr., Szpruta J. 4, Szpruta F. 2 0fr., Skowron A. 10 fr., Genge Cz. 10 fr. ,Jankowski Wł. 5 fr., Antczak L. 10 fr., Witczak 2,50 fr., Myja J. 7 fr., Dusiński Sz. 10 fr., Podlasz Wł., 2 fr., Więcek St. 2 fr., Jankowski 10 fr., Knak 25 fr., Olejniczak 1 fr., Marciński 10 fr. — Razem 415,50 fr.

SIN LE NOBLE.

Lista nr. 1.

Sika - Grochowski.

Walkiewicz J. 5 fr., Ches W. 5 fr., Piotrowski 3 fr., Łęcki J. 20 fr., Bączyk Alb. 20 fr., Matłoka 5 fr., Marciniak J. 2 fr., Matyja J. 10 fr., Pietrykowski St. 10 fr., Januszek Sd. 5 fr., Chądziński D.˝10 fr., Michalski Fr. 2 fr., Wolny Fr. 5 fr., Feledziak M. 5 fr., Kikulski T. 3 fr., Leśniakowski W. 3 fr., Marciniak St. i Błaszczyk Fr. 62 fr., Kańduła J. 3 fr. — Razem 180 fr.

Lista nr. 2.

Statnik - Fabian.

Stawski B. 50 fr., Sikora Syl. 10 fr., Nowakowski J. 10 fr., Radziewicz P. 5 fr., Gola St. 20 fr., Poprawa P. 2 fr., Misztal Cz. 10, Dudek A. 30 fr., Górny Ed. 5 fr., Dymek W. 20 fr., Buczkowski St. 10 fr., Supera St. 5 fr. ,Marcinkowski Cz. 5 fr., Kramarczyk St. 5 fr., Kramarczyk 2 fr. ,Dobin P. 5 fr., Szelangiewicz W. 2 fr., Szemlik J. 1 fr., Konieczny J. 2 fr., Kaczkowiak St. 5 fr., Tronina A. 24 fr., Błaszczyk St. 5 fr., Boniard 10 fr., Szymański 5 fr., Ducatillon 1 fr., Wojczak H. 5 fr., Guenez Fr. 5 fr., Wojczyk J. 50 fr. — Razem 308 fr.

Burzyński - Polerowicz.

Burzyński M. 100 fr., Statnik A. 100 fr., Małacz St. 25 fr., Kaszak J. 10 fr., Grzesiak K. 10 fr., Lodo J. 10 fr., Kryczka St. 10 fr., Szymański 5 fr., Ducatillon 1 fr., Wojt 25 fr., Szulczowicz St. 10 fr., Wach Ig. 2 fr., Szelangiewicz St. ?, Szylka St. 5 fr., Budziński J. 5 fr., Genge L. 50 fr., Genge L. II. 20 fr., Matuszewski W. 10 fr., Carre L. 10 fr., Owczarek Fr. 5 fr., Kramarczyk J. 5 fr., Statnik J. 50 fr., Antczak J. 5 fr., Saletnik J. 10 fr., Jankowski Wł 15 fr., Słota St. 5 fr., Sika Fr. 10 fr., Genge Ed. 50 fr., Kasprzak M. 10 fr., Deba A. 50 fr. Halluin 2,50 fr., Vanrapenbuche 2 fr., Choeps L. 50 fr., Bartosik J. 20 fr., Konieczny J., i Kutak J. 10 fr., Wojtczak J. 50 fr., Plewa St. 20 fr., Kmiecik St. 3 fr., Michalski Wł. 20 fr., Fabian Al. 15 fr., Statnik Fr. 50 fr., Kaczmarek W. 50 fr., Dubak M. 5 fr., Bartkowiak J. 10 fr., Marcinkowski St. 10 fr., Polczowicz Alb. 100 fr., Kabaciński W. 25 fr. i Solak — 50 fr. — Razem 1.124,50 fr.

Ogólną sumę **5.558 fr.** wysłano dnia 12. 4. 1939 r. do P.K.O. w Paryżu.

Szan. ofiarodawcom, oraz ludziom dobrej woli, którzy raczyli święto Wielkanocne poświęcić na cel zbiórki, jak również Wiel. ks. proboszczowi Lubeckiemu za bardzo gorące poparcie tej akcji, komitet wyraża jak najserdeczniejsze podziękowanie.

A. Skorupka, sekretarz
Komit. Tow. Polskich w Dechy.

Wyniki zbiórki na F. O. N. w kolonii Le Creusot (L. et L.)

Komitet wykonawczy Tow. Miejsc. 400 fr. Tow. Wzaj. Pomocy 400 fr.; Koło Amatorskie „Czyn" 100 fr.; Koło Przyjaciół Harcerzy 100 fr.; Oddz. Zw. Strz. 100 fr.; Koło Rezerwistów Wojsk. 100 fr.; Koło Opieki Stow. Dzieci 50 fr.; Koło Pracy Ob. Kobiet 100 fr.; Bractwo Matek Różańcowych 100 fr.; Dzieci przedszkola 40.05 fr.; Szkoła dziewcząt 128.75 fr.; Szkoła chłopców 136.45 fr.; Oddz. Zw. Strzel. zebrał 179 fr.; Ksiądz proboszcz Myszko 50 fr.; Pawłowska 105 fr.; Juras 100 fr.; Mackiewiczowa 50 fr.; Godek 25 fr.; Skorupka 100 fr.; Witkowski 75 fr.; Chmielewski 50 fr.; Gdula 50 fr.; Drewniak F. 100 fr.; Drewniak bis 40 fr.; Zajfert 5 fr.; Kłos 50 fr.; Wojtkowiak 30 fr.; Maciaszek 50 fr.; Masianka 20 fr.; Szneliński 30 fr.; Kozak 50 fr.; Zacharski 50 fr.; Nowiński 10 fr.; Zacharski Ign. 50 fr.; Hanel, Nolka, Majchrzak, Tos, Gajewski Popczyk po 10 fr.; Borecki 2 fr.; Gajewski 50 fr.; Podgórski 5 fr.; Witkowski 50 fr.; Lutyński 5 fr.; Petyś, Kusiak po 10 fr.; Szczepaniak 15 fr.; Cieślak 10 fr.; Cuprych 50 fr.; Zieleziński 15 fr.; Włodarczyk 15 fr.; Piotrowski 59 fr.; Wawrzyniak W. 30 fr.; Wawrzyniak Fr. 60 fr. Marek, Postek Matusz po 10 fr.; Dekarski 75 fr.; Ostojski 7 fr.; Molenda 15 fr.; Kasprzak 30 fr.; Osowski, Kołas po 10 fr.; Dakowski J. 50 fr.; Mateja 10 fr.; Suski 25 fr.; Guba 2 fr.; Kaliszak 50 fr.; Wołoszański, Kaczmarek 10 fr.; Osiwała 15 fr.; Tuszyński 10 fr.; Trafała 50 fr.; Napierała 15 fr.; Owczarek, Andrzejewski po 20 fr.; Szypułowski 10 fr.; Skonieczny 40 fr.; Krzyż 5 fr.; Matuszyński 50 fr.; Maciaszek i Zawiłowski po 20 fr.; Kaczorowski 10 fr.; Puchalski, Guba po 10 fr.; Stachowski 25 fr.; Witkowski 50 fr.; Golanowski i Suliga po 5 fr.; Klonowski 2 fr.; Przybylski 10 fr.; Rembowski 5 fr.; Maćkowiak 20 fr.; Hrewniak 10 fr.; Kuzior, Karcz, Pachoński po 10 fr.; Gaszparek 10 fr.; Pomorski 50 fr.; Ruśniak 20 fr.; Piekarek 10 fr.; Łakomy 60 fr.; Ostrychacz 25 fr.; Słowiński 10 rf.; Markowski 20 fr.; Michalski 5 fr.; Lipiec 20 fr.; Ostalczyk 10 fr. Krawczyk 5 fr.; Sudoł 10 fr.; Gandulski 10 fr.; Michalak 20 fr.; Madziarz 10 fr.; Waluś 5 fr.; Lechowicz 10 fr.; Stachwia 3 fr.; Pełkowski, Sala 10 fr.; Cieślik 30 fr.; Brzeziński 20 fr.; Szumowski 5 fr.; Grześkowiak 20 fr.; Sułkowski 100 fr.; Zakrzewski 40 fr.; Wróbel 2 fr.; Grześkowiak 5 fr.; Świtoń 15 fr.; Rybiński P. 10 fr.; Rybiński Wł. 15 fr. W. A. 25 fr.; Kończak 20 fr.; Wojcik Jan 20 fr.; Bęben, Raczkowski po 10 fr.; Rudziński 20 fr.; Wołczuk 70 fr.; Kucharzak 30 fr.; Piekarek 5 fr.; Majchrzak 25 fr.; Popławski 30 fr.; Mikołajczyk 5 fr.; Cichocki 40 fr.; Pawlak 60 fr.; Synoradzki 10 fr. Szczepaniak 10 fr.; Molenda 50 fr. Ignasiak 15 fr.; Kwiecień 5 fr.; Kłos 5 fr.; Jankowski 50 fr.; Guzicki 5 fr.; Urbaniak 10 fr.; Rypczyński 50 fr.; Babij 40 fr.; Broniszewski 15 fr.; Maśliński 5 fr.; Mazurek 10 fr.; Leśniczak 10 fr.; Drozdowski 5 fr.; Orzechowski 20 fr.; Mejka 20 fr.; Kaczmarek 15 fr.; Bziukiewicz 50 fr.; Kotarski J. 3 fr.; Martyniak 10 fr.; Ruta 10 fr.; Tomaszewski 5 fr.; Gic 20 fr.; Gregulski 10 fr.; Drętkiewicz 20 fr.; Bielanko 10 fr.; Pieszewski 5 fr.; Beniak 30 fr.; Garnczarek 20 fr.; Piotrowski 10 fr.; Płuciennik 15 fr.; Piotrowicz 10 fr.; Urbaniak 20 fr.; Płóciennik Ign. 10 fr.; Szymyślik 20 fr.; Krynicki 40 fr.; Małecki 50 fr.; Sadurski 50 fr.; Sowa 20 fr.; Szkudlarek , Miłek, Ociepa po 20 fr.; Gadomski 50 fr.; Nowak 10 fr.; Soldański 25 fr.; Kowalski 3 fr.; Rumiński 5 fr.; Krzyż 25 fr.; Motławski 25 fr.; Ratajczak 10 fr.; Szczepanik 25 fr.; Beling 50 fr.; Kaczmarek 5 fr.; Synoradzki 40 fr.; Wieczorek 50 fr.; Łojewski 25 fr.; Hope, Niemczyk po 10 fr.; Morzyk 20 fr.; Czerwiec 50 fr.; Kruszeliński 10 fr.; Spychała 5 fr.; Gren 50 fr.; Czarnota 10 fr.; Owczarek 5 fr.; Smyl 50 fr.; Książyk 5 fr.; Pelc 50 fr.; Tkacz 5 fr.; Woliński 5 fr.; Ciepły 25 fr.; Cholewa 10 fr.; Szoc 50 fr.; Szoc Arkadiusz 50 fr.; Mrugała 30 fr.; Pawlak 25 fr.; Pietryka 5 fr.; Iwański 50 fr.; Gorzka 20 fr.; Soszyński 30 fr.; Maniewski 50 fr.; Wojtkowiak 25 frd.; Zieleśkiewicz 25 fr.; Szewczyk 50 fr.; Olczak 50 fr.; Łazęcki 50 fr.; Benke 10 fr.; Matysik 50 fr.; Poleszczuk 25 fr.; Paszkiewicz 100 fr.; Gemborek 50 fr.; Seweryn 25 fr.; Ejsmond 50 fr.; Klepacz 20 fr.; Harewicz 50 fr.; Kraśniewski 50 fr.; Hołys 40 fr.; Mielcarek 50 fr.; Wawrzyniak 20 fr.; Stańczyk 50 fr.; Klisko 40 fr.; Gąsiorowski 50 fr.; Dziki 20 fr.; Jarosz A. 40 fr.; Jarosz St. 10 fr. Chojak 10 fr.; Karmazyn 30 fr.; Mondrykin 5 fr.; Salomon Rypstein 50 fr.; Wójtynka 20 fr.; Czerbiec 1 0fr.; Rowińska, Dolegała, Olejniczak po 20 fr.; Kowalski, Kowicz po 50 fr.; Śliwiński 25 fr.; Tokarek 40 fr.; Owczarek 30 fr.; Bator, Pajor, Dąbrowski po 50 fr.; M-me Antonina 20 fr.; Bac 50 fr.; Rembisz 20 fr.; Baranowski 10 fr.; Sala 60 fr.; Pielucha 50 fr.; Romański 40 fr.; Guba 50 fr.; Lange 50 fr.; Irza Sergiusz 10 fr.; Drewniacki 50 fr.; Jankowski, Abel po 25 fr.; Racki 10 fr.; Maludziński 25 fr.; Śwital 20 fr.; Maciejewski 25 fr.; Szalek 50 fr.; Kazimierski 20 fr.; Wiśniewski 50 fr.; Chorwat 30 fr.; Bezimienny 5 fr.; Stoma 7 fr.; Drewniacki 25 fr.; Perkowski 10 fr.; Kobylański 20 fr.; Sikorski 10 fr.; Mieczak 50 fr.; Czerwiec 10 fr.; Puzioł 30 fr.; Luboszczyk [illegible]0 fr.; Majewski 25 fr.; Kolak 10 fr.; Maludziński 10 fr.; Wyka Józef 30 fr.; Kordas 10 fr.; Gwiaździński 20 fr.; Terpin 50 fr.; Marosz 50 fr.; Maluk 40 fr.; Walach 15 fr.; Leon 10 fr. — Razem: 9.700 fr. 25.

Witkowski prezes K. T. M.

Ogólne zestawienie zbiórki na F. O. N. z koloni Le Creusot (S. et L.)

Komitet i Towarzystwa wpłaciły	1.450.—
Dzieci z przedszkola	40.05
Szkoła dziewcząt i chłopców	265.20
Komitet zebrał	7.766.—
Oddział Zw. Strzeleckiego zebrał	179.—
Po zamknięciu listy wpłacono	80.—
Drużyny harcerskie męska i żeńska	600.—
Tow. Gimn. Sokół zebrało	1.159.50
Razem:	11.539.75

Jeden z tutejszych rodaków S. S. przesłał bezpośrednio do Polski 100 złotych.

Komitet Tow. w Le Creusot zebrane **9.700.25 fr.** wpłacił do **Banku P. K. O.** w **Montceau les Mines.** Tow. Gimn. Sokół **1.159,50 fr. do P. K. O. w Paryżu.**

Wszystkim ofiarodawcom Komitet Tow. Polskich składa Bóg zapłać.

Witkowski, prezes.

Od Redakcji. — Dzielnej i patriotycznej kolonii polskiej w Le Creusot należą się wyrazy uznania za taki piękny objaw solidarnej ofiarności.

SKRZYPCE, SAKSOFON, TRĄBKĘ, KLARNET itd.
kupuje się u:
JULES BRALERET
Boulevard Gambetta. Tel. 9.
MARLES les Mines (P. de C.)
Ułatwienie w płatności. —
Wysyłka na całą Francję.
Piszcie nam.

Kolonia polska w Varangeville na F. O. N.

Oddział Zw. Strzel. Varangeville 850 fr. (czysty dochód z zabawy Wielkiej Nocy); Lajdecki 55 fr.; Pszonek, Paluszewski, Lajdecki, Ochenkowski, Malinowski po 50 fr.; Przyczyński 40 fr.; Panek 30 fr.; Stawczyk, Malicki, Czyra, Mazur, Domański Łączkowski, Jurkowski, Werens, Wojtasik po 25 fr.; Woźniak, Sundak, Labuz, Stefaniak, Kiełbaska, Tomala, Grabias, rodzina Mrówków, Skwierczyński, Czerwiński, Dąbfowski, Daniel, Drzewiecki, Marczak, Łuczak po 20 fr.; Kowalski, Siwiński, Drosik, Gworys, Dutkiewicz, Gruszka, Paulus po 15 fr.; bezimienny, Nowak, Głowacki, Ćwiek, Skonieczny, Pokorski, Bartosik, Kosiorowski, Jurek, Stefaniak, Bartkowiak, Bystrzycki, Przyczyńska, Z., Przyczyńska J., Włodarczyk, Miazga, Kowalczyk Os.kia, Poweska, Jabłoński, Łobuz, Flaczyński, Klamczyński, Wojciechowski, Głuch, Walczak, Wróbel, RojM., Roj Antoni, Kostalski, Sekinda, Skowron, Bulat Fr., Bulat P., Kowalski, Krawczyk, Ginalski, Rajswing, Wyrwas, Łukasiak, Lewicki, Zasada, Marczak, Przyrański, Rosiak, Galan, Sulkowski po 10 fr.; Niedźwiedź 7 fr., Marciniak z Rosieres 6 fr.; Dedecjusz, Tomaszewski, Idziak, Zieliński, Marciniak, Gwiździak, Korczewski, Szabelski, Ulrych, Mocidłowska, Kowal, Jaśkiewicz, Lajzerowicz, Steinberg, Serafin, Adamik, Jokajta, Majewska, Andrzejczak, Włodarczyk, Chodek, Udzik, Dyrda, Fr., Kruszewski, Grychine Ortans, Wojciechowski, Rogulski, Saroka, Labuz, Kaczmarek, po 5 fr.; Tomczak, Motyka, po 4 fr.; Apel 3.50 fr.; Badlik 3 fr.; Nic 2.50 fr.; Wyrwas 2 fr.; Ziętek 2 fr.; Ciepluchowa 2 fr.; Galamaga 2 fr.; Ptak 2 fr. — Razem: 2.515 fr.

Pieniądze zostały przekazana na adres **Podokr. Zw. Strzel. Metz.**

Wszystkim wyżej wymienionym ofiarodawcom serdecznie dziękuje w imieniu Armii Polskiej.

Jeden z najładniejszych przykładów dał ob. Pszonek z Sommerviller, ojciec 6-ciu dzieci który ofiarował na FON 50 fr.

Zbiórka była prowadzona przez obywateli: Głowacki i Dąbrowski, członkowie oddz. Zw. Strzeleckiego Varangeville. J. G.

Ofiary z Hussigny - Godbrange.

Lista ofiarodawców zbiórki na fundusz obrony Państwa Polskiego z inicjatywy **Sekcji FEP. (CGT.) w Hussigny - Godbrange** (M. et M.).

Grzegorczyk 25 fr.; Bumas 20 fr.; Antoniak 15 fr.; Pęcek 15 fr.; Antoniszyn, Kardek, Mudrok, Ciuraj, Razumek po 5 fr.; Tarchała, 25 fr.; Ciotusiński 20 fr.; Kierzkowski 25 fr.; Zając 10 fr.; Hanienko 3 fr. Kawski, Sokół, Grubiński po 10 fr.; Kurowski 5 fr.; Firlik, Kiełbowicz po 10 fr.; Sojkowski 5 fr.; Kubiak 50 fr.; Biendrycki 1 fr.; Beleng 15 fr.; Hubrin 5 fr.; Nowicki 3 fr.; Zon 10 fr.; Nowak 5 fr.; Paleczny 10 fr.; Jakubowska 5 fr.; Tać 20 fr.; Furgała 50 fr.; Tanne 25 fr.; Kuibak 20 fr.; Górecki 5 fr.; Chełkowski 25 fr.; Plazuk 5 fr.; Gonczoronek 20 fr.; Svpiatowski 20 fr.; Żmuda 5 fr.; Bargienda 25 fr.; Bargienda St. 25 fr.; Wojciechowski, Janicki po 15 fr.; Jelonek 10 fr.; Furmanek, Pasek 5 fr.; Pacolnej 2 fr.; Nokum 2 fr.; Ziemba 10 fr.; Zela 2 fr., Zygmont Michał 10 fr.; Kozłowski 20 fr.; Kurnik 3 fr.; Sobczak 10 fr.; Pejza 5 fr.; Bembenek 5 fr.; Wolny J., Wolny Wł. Szyma P., Szyma E., Cisło po 10 fr.; Pieśniewski 15 fr.; Pierun 10 fr.; N. N. 15 fr.; Klimczyk 10 fr.; Jeziorek 10 fr.; Gwiździński 20 fr.; Nowakowski, Zieliński po 10 fr.; Budziszewski 5 fr.; Tabin, Kawski, Budynek po 10 fr.; Lubienicki 50 fr.; Salucik 5 fr. Jack Władysław 20fr. — Razem: 970 franków.

Wynik zbiórki na FON. Tow. Górników polskich pod op. św. Barbary w Tucquegnieuxx.

Pieniądze są wysłane ks. **Rogaczewskiemu do Metzu.**

Ofiarodawcy: — Przybylski 20 fr.; Sekulak, Dziurla, Sobczak, Jańczak, po 15 fr.; Cieślak 12 fr.; Stangret, Skrzypczak, Kuraj po 10 fr.; Potocki, Zieliński, Białas, Fionczyk, Floroczyk, Krawczyk, po 10 fr.; Walaszak, Miśkiewicz, Ślatała po 5 fr.. — **Ogólna suma: 197 franków,** które wysłano ks. dziek. Rogaczewskiemu do Metzu.

Za zgodność:

Dziurla, sekretarz.

Dodatkowa lista ofiarodawców na F. O. N. w kolonii Le Creusot (S. et L.)

Wawrzyniak ;15 fr.; Pawłowski 25 fr. Paszko 20 fr.; Baruszew, Guba po 10 fr.; Chmiel 10 fr.; Pielucha 20 fr.; Pieluchówna 50 fr.; Zieliński 25 fr.; Skrzypczak 25 fr.; Stroszczyński, Nowiński 10 fr.; Tomaszewski 20 fr.; Olszewski 10 fr.; S. I. X. 60 fr. wyrównano 4.75 fr. — Razem 224.75 fr.

Pieniądze te zostały przesłane do Agencji **Banku P. K. O. w Montceau les Mines.**

Całość zbiórki z Le Creusot wynosi więc **11.838.25 fr. i 100 złotych.**

Za zgodność:

Witkowski, prezes K. T. M.

Wszystkie INSTRUMENTY MUZYCZNE
lepsze i tańsze

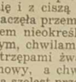

Jules BRALERET
Boulevard Gambetta. Tel. 9
MARLES les MINES (P. de C.)
Ułatwienia w płatności —
Wysyłka na całą Francję.
Piszcie nam.

WACŁAW GĄSIOROWSKI

PANI WALEWSKA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z EPOKI NAPOLEOŃSKIEJ

109) (Ciąg dalszy)

— O, jaki pan dobry, panie Constant! Jaki pan dobry! Pozwól, moje dziecko! Tak — teraz możesz, osłania cię wybornie!

— Służę pani! — nalegał kamerdyner.

Szambelanowa postąpiła parę kroków, a postrzegłszy, iż pani de Vauban nie postępuje za nią, przystanęła.

— A pani? — zagadnęła niespokojnie.

— Ja — ja, moja Marylko, tu... zostanę! Zaczekam!... Pojmujesz...

— Tak, tak!... — przytwierdziła gorączkowo pani Walewska. — Ma pani słuszność! Sama muszę! Zresztą to nie długo potrwa! Wiem, co mam powiedzieć!... Proszę czekać, za chwilę, zaraz powrócę!

— Tylko karużu, tylko karużu, więcej! Słuchaj, a sama do niczego się nie zobowiązuj, wiesz! Pamiętasz, com ci mówiła! — szeptała pani de Vauban.

Szambelanowa próbowała się uśmiechnąć.

— Och! Bądź pani spokojna!

— Mój panie Constant!...

Kamerdyner skłonił się głęboko pani de Vauban i przerwał.

— Zgaduję, co mi pani hrabina chce powiedzieć! Cała moja uwaga, całe moje doświadczenie... Służę, służę! Tędy!

Zaledwie pani Walewska przestąpiła próg komnaty, w której honory domu czynił jej Constant, gdy mocne, głuche dotąd izby i sale zamkowe przybrały zgoła inną postać. Tu potoki światła biły z każdego zakamarka, rozpraszały każdy cień, każdą taflę posadzki zalewały. Tu Zamek żył i tu czuwał.

Pani Walewska po kilkakroć niemal ocierać się musiała o mundury sztabowców, adjutantów, o fantastyczne ubiory mameluków, o fraki i galony dworskiej służby.

Constant kroczył przodem, zamieniając niekiedy ze spotkanymi uprzejmie ukłony, niekiedy na uśmiech odpowiadając uśmiechem, a niekiedy mrużąc tylko filuternie oczy i kładąc znacząco palec na ustach.

Po kilkakroć wśród szepczących między sobą gromadek oficerów, na widok pani Walewskiej, powstawał przeciągły, drażniący szmer, w którym nietrudno było odróżnić stłumiony chichot, — lecz jedno spojrzenie Constanta odgłosy te uciszało.

Pani Walewska odgadywała znaczenie tych szmerów, rozumiała szyderstwo uśmiechów, po przez narzucony na twarz woal czuła bezczelność słanych ku niej spojrzeń, zdołała nawet pochwycić suchy wykrzyknik młodego oficera gwardzisty! — „Sapristi, nie lada to musi być kąsek!'" — a mimo to, nietylko nie traciła przytomności i pewności, lecz zdawała się nabierać mocy, hartu i siły. Szła dumnie, hardo, pewnie — szła; a każdy jej puls, każdy muskuł, każda kropla krwi, walącej młotami o jej skronie, brzmiała echem słów Małachowskiego, dźwięczała świadomością czynionej ofiary.

Ta czereda bezduszna, stopiona w skinieniu Bonapartego na miazgę, pełzająca u jego stóp, ani wie, kogo ma przed oczyma! Ani się spodziewa, że pan jej, że mocarz, przed którym oni się gną, pozna za chwilę i ujrzy kres swej władzy! Ani domyśla się, jakie zaklęcia ów potężny musi złożyć, aby bodaj ręki tej mógł się tknąć!

— Już zaraz gabinet zielony! — szepnął Constant, odwracając się ku szambelanowej.

Pani Walewska kiwnęła spokojnie głową.

— Dobrze!

Constant odchrząknął, poprawił machinalnie klapy fraka i rozsunął wielką firankę, zasłaniającą szczelnie drzwi.

Pani Walewskiej mignął się w oczach zawój mameluka i twarz śniada, roz[illegible]szczo[illegible]

Drzwi otworzyły się cicho. Szambelanowa znalazła się w wielkim pokoju, słabo oświetlonym kandelabrem, obwieszonym zasłonami niebieskiemi.

Szambelanowa rozejrzała się niepewnie. Pokój był pusty, tylko w przeciwległym jego końcu, na tle jasnych odrzwi, rysował się wysmukły cień służbowego oficera.

Constant przystanął i wskazał pani Walewskiej fotelik pod ścianą.

Szambelanowa zdziwiła się.

— Czy to tu? — zagadnęła szeptem.

— Tu! Widzi pani... tam, gdzie ordynans służbowy... tam cesarz!...

— A... a! Więc?!

— Nic! — objaśniał dalej kamerdyner. — W tej chwili jest zajęty, lecz zaraz pewno każe panią prosić! Już wie, że pani czeka!... Tu można zdjąć woal zupełnie swobodnie!... Odrobinę cierpliwości! Duszno?!... Ba! A wyrzeka jeszcze. że mu zimno!... Ja tymczasem będę obok!

— Pan odchodzi?

— Taki regulamin, tu tylko ordynans i osoby przypuszczone do wyjątkowego posłuchania! Ale już niedługo, bo dwóch kurjerów odjechało!

Constant skłonił się i wyszedł na palcach z komnaty.

Panią Walewską to nowe oczekiwanie nieprzyjemnie dotknęło, zatamowało odrazu bieg myśli jasnych, prostych, a trzeźwych i znów obudziło w szambelanowej jakieś uczucie niepewności, trwogi.

Nastrój ten spotęgowała cisza, panująca wokół i mrok, strojący w fantastyczne kontury całe wnętrze komnaty.

Zwolna pani Walewska oswajała się i z ciszą i mrokiem. Pierwsza zaczęła przemawiać do niej chrobotem nieokreślonym, niezrozumiałym, chwilami wydającym się być strzępami żwawej, ucinkowej rozmowy, a chwilami zakrawającym na szelest przerzucanych papierów. Ów chrobot nadto zagłuszało od czasu do czasu ciche brząkanie ostróg, znaczące niedostrzegalne ruchy ordynansa służbowego, lub oddalony zgiełk uliczny, nieśmiało zakradający się do komnaty.

Mrok również zwijał przed oczyma szambelanowej swe zasłony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Oczy Świata

Hołd b. ochotników armii polskiej na Zamku Królewskim.

W dniu 7 czerwca b. ochotnicy armii polskiej, zebrani w Warszawie na 4-tym walnym zjeździe delegatów, przybyli w godzinach południowych ze sztandarami na Zamek Królewski, celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, prof. dr. Ignacemu Mościckiemu. — Na zdjęciu p. Prezydent Rzeczypospolitej przed frontem pocztów sztandarowych b. ochotników armii polskiej.

Hołd bohaterom zadwórzańskim.

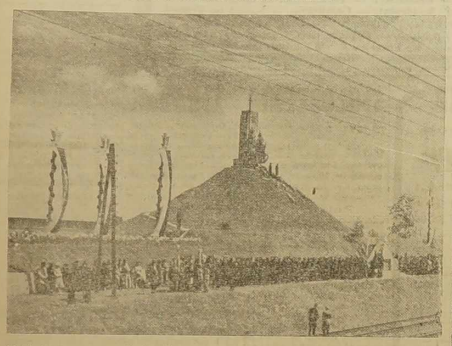

W dniu 4 czerwca rb. Lwów uczcił pamięć 318 bohaterskich ochotników lwowskich, którzy w dniu 7 sierpnia 1920 r. polegli pod Zadwórzem, zwanym „Polskimi Termopilami", stawiając czoło 4 dywizjom konnym Budiennego. — Na zdjęciu; nabożeństwo polowe u stóp kurhanu pod Zadwórzem, wspólnej mogiły 318 bohaterskich żołnierzy.

Z wizyty gen. Gamelin'a w Anglii.

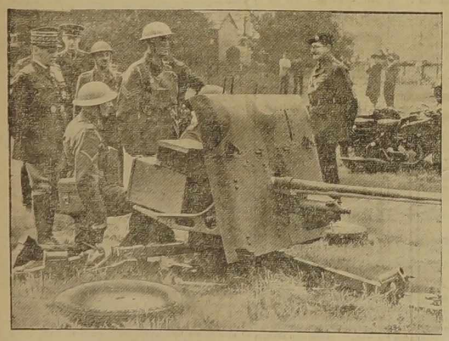

Wódz naczelny armii francuskiej, gen. Gamelin, ogląda nowoczesne działo przeciwczołgowe podczas ćwiczeń armii angielskiej w Aldershot.

Echa katastrofy łodzi „Squalus"

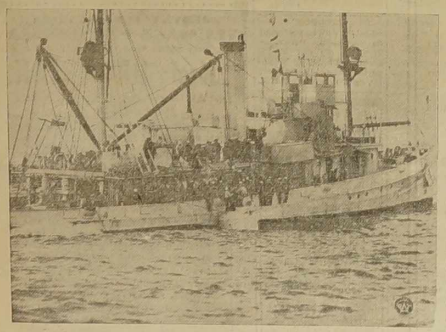

U wybrzeży amerykańskich zatonęła łódź podwodna „Squalus". Podczas akcji ratunkowej zastosowano po raz pierwszy „dzwon podwodny", dzięki któremu uratowano wszystkich żyjących marynarzy w liczbie 32. Dwudziestu pięciu marynarzy zginęło w łodzi natychmiast podczas katastrofy. — Na zdjęciu chwila wydobywania na pokład dzwonu podwodnego.

Pobyt angielskiej pary król. w Ameryce.

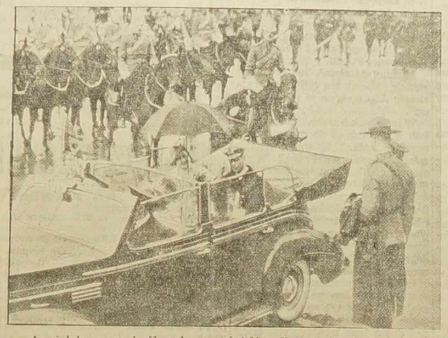

Angielska para królewska przejeżdża ulicami miasta Toronto w Kanadzie.

Salwa honorowa ku uczczeniu pamięci ofiar „Titanica".

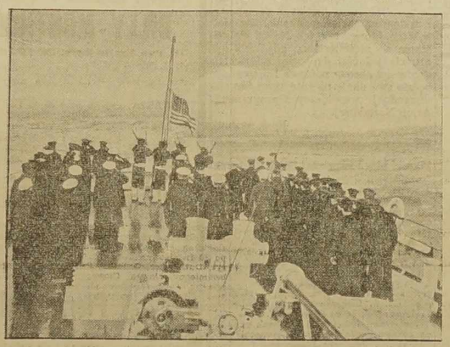

Załoga amerykańskiego statku patrolującego „Chelan" czci salwą honorową pamięć ofiar katastrofy statku „Titanic". Statek ten zatonął w r. 1912, natknąwszy się na Atlantyku na górę lodową. W katastrofie zginęło 1.490 osób.

Pożar nowego dworca głównego w Warszawie.

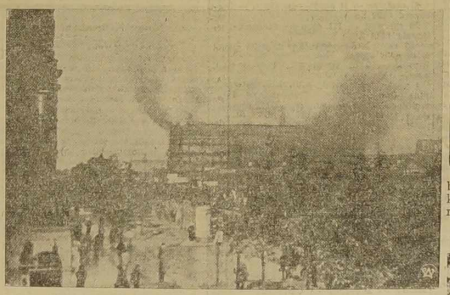

Widzimy tu nowy warszawski dworzec w płomieniach. Zdjęcie wykonano o godz. 6,30 rano w dniu pożaru, 6 czerwca br.

Wojska włoskie wróciły z Hiszpanii.

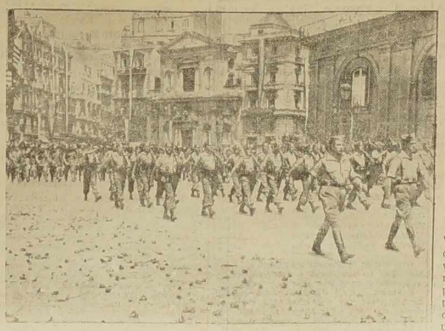

Defilada w Neapolu oddziałów wojsk włoskich które walczyły po stronie armii generała Franco.

Min. spraw zagr. Rumunii, Gafencu, bierze udział w wyborach.

W Rumunii odbyły się ostatnio, po raz pierwszy, od wprowadzenia nowej konstytucji, wybory do parlamentu. W wyborach tych wziął czynny udział i rząd rumuński. Widzimy tu właśnie min. spr. zagr Gafencu, oddającego swój głos do urny wyborczej.

Młodzież rumuńska utworzyła „żywy podpis" swego króla.

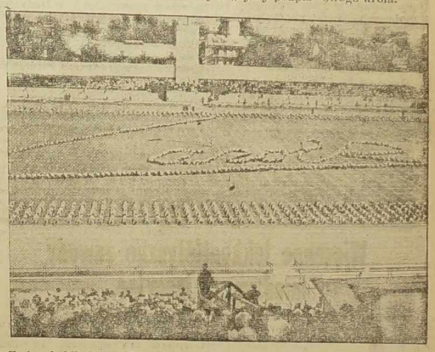

Związek Młodzieży Rumuńskiej „Strajers", podczas obchodu uroczystości odzyskania niepodległości Rumunii utworzył na stadionie taki „żywy podpis" króla Karola.

Sydney Woodersen,

biegacz angielski, ustalił nowy rekord, przebiegając przestrzeń 1.207 m. (3/4 mili angielskiej), w czasie 2 min. 59,3 sek.

Kaprysy mody kobiecej.

Na wyścigach konnych w Williamstown (Australia), dużą sensację wywołały niektóre tamtejsze elegantki, pojawiając się w kapeluszach, naśladujących tarczę zegarową.

We Francji odbyły się wielkie uroczystości ku czci św. Joanny d'Arc w Domremy, w której to wiosce urodziła się święta. Uroczystościom przewodniczył ks. kard. Villeneuve prymas Kanady, który przywiózł dla 50.000 wiernych, biorących udział w uroczystości błogosławieństwo Ojca św. — Na obrazku fragment z uroczystości.

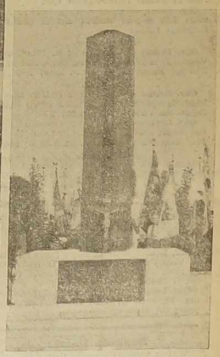

Pomnik ks. Skorupki kapłana-bohatera, który padł w czasie obrony Warszawy w 1920 r. Pomnik ten wzniesiono w Ossowie w miejscu, gdzie padł kapłan-bohater.

SPORT

Rola Sokolstwa dawniej a dziś!

Za czasów zaborczych, Sokolstwo odgrywało bardzo poważną rolę w życiu organizacji patriotycznych społeczeństwa polskiego. Dowodów na to, nie potrzeba szukać w tomach licznych dzieł. Wystarczy rozglądnąć się wśród obecnych działaczy tu na emigracji, to przekonamy się, że nieomal wszyscy w organizacjach, czołowi ludzie w 90 proc. to są dawni wychowankowie Sokoła; poznańskiego, Westfalii i Królestwa, Małopolski i nawet Ameryki. — Kiedy rozmowa potoczy się na temat pracy społecznej przed wojną, to przebudza się dawna młodzieńcza żyłka w tych dziś już starszych druhach, którzy z dumą wspominają o pracy i doświadczeniu zdobytym w organizacji sokolej.

Sokolstwo więc dało, nie tylko żołnierza Armii Polskiej, ale jednocześnie zastępy wychowane w twardej szkole pracy społecznej drużyn sokolich, są dziś filarami w życiu organizacji wychodźczych, chociaż nie zawsze w sokolstwie, to na innym polu pracy społecznej — jednak zawsze służą sprawie polskiej ,pracują dla dobra imienia, powagi i potęgi całego Narodu.

Sokolstwo ma tak piękną kartę w historii, na przestrzeni przeszło siedmiu dziesiątek lat, wspaniałe tradycje i pięknie zapisany udział w walkach o Niepodległość Polski. Wspomnę tu tylko rok 1905, udział wybitnych osobistości w walce z caratem — 1910, wielki Zjazd Grundwaldzki w Krakowie, który miał na celu rozżarzenie ducha do walki z zaborcami. Rok 1914 — udział indyw. w legionach Józefa Piłsudskiego I. i II-giej Brygady, Drużyny Bartoszowe lwowskiego Sokoła były podstawą Żelaznej Karpackiej Brygady Legionów, pod poźniejszym dowództwem Brygadiera Józefa Hallera.

W roku 1914 we Francji powstaje Legion Bajończyków, w którego szeregach jako pierwsi stanęli Sokoli.

Rok 1917 — Sokolstwo Polskie w Ameryce dało 26.000 wyćwiczonych drużyn bojowych Armii Polskiej we Francji — była to podstawa do stworzenia wojska polskiego, które zostało uznane za Armię autonomiczną i współwalczącą po stronie aliantów.Istnienie tej armii, tu we Francji wprowadziło sprawę Niepodległości Polski na arenę polityki Państw Europy i Ameryki oraz uprawniło Naród Polski do udziału w konferencji pokojowej w Wersalu.

Związek Sokolstwa w Polsce w-g ostatniego raportu Rady Naczelnej obradującej w Warszawie liczy 47.000 członków wychowanych w tradycjach opartych na ideologii sokolej, wierni swym ideom, założeniem uznają niezmienną swą służbę dla narodu i Państwa, którego wielkość i siłę widzi w zjednoczonej woli odparcia każdego niebezpieczeństwa, które godzić będzie w całość Państwa Polskiego.

Sokolstwo Polskie we Francji, mające piękną tradycję i dorobek historyczny w pracy niepodległościowej oraz oparcie na silnej i sprężyście prowadzonej organizacji w macierzy, winno należycie wykorzystać te fakty, w pracy organizacyjnej na tutejszym terenie, by zachęcić młodzież wychodzczą do wstępowania w szeregi sokole.

Trzeba pobudzić w młodym pokoleniu dawne tradycje pełne poświęceń i ducha patriotycznego.

Starzy działacze sokoli winni w imię dawnej pracy i poświęcenia wrócić do szeregów, by obecnością swoją ,dobrą radą zachęcać młodzież do pracy w dążeniu do uzyskania palmy pierwszeństwa, i przygotowywanie młodego pokolenia do walki z wrogiem o zabezpieczenie lepszego jutra i mocarstwowego stanowiska Polski.

Musimy pamiętać, że „Sokolstwo to znamię zakonu, ten tylko zasłuży na uznanie ,kto wytrwa w zakonie do zgonu".

W imię tych haseł wszyscy starzy sokoli winni stanąć do pracy w najbliższych gniazdach, by wśród organizacji młodzieżowych we Francji Sokolstwo stanęło pod każdym względem na pierwszym miejscu.

Dawniej dążeniem naszym było przygotowanie ducha i ciała do walki i Niepodległości Polski. — Dziś spoczywać na laurach nam nie wolno! Należy rozwinąć intensywną pracę wśród młodego pokolenia, zmierzającą do umocnienia Niepodległości.

Dzisiejsza młodzież: wychowuje się w warunkach lepszych niż nasza generącja i dlatego też spada na nas starszych działaczy obowiązek czuwania nad duszą tego młodego pokolenia dopóki nam sił starczy — Świećmy przykładem i ściągajmy młodzież do organizacji, byśmy mieli spokojne sumienie odchodząc na spoczynek, i pewność, że pozostawiliśmy dzielnych następców i zastępców jako spadkobierców idei sokolej, która tak jak Naród Polski stanie się nieśmiertelną, gdyż stoi na gruncie jedności duchowej w trwałej gotowości obrony państwa i prowadzić będzie swą akcję na tutejszym terenie w zgodnej współpracy z programem Armii Narodowej.

Roskosz Jan.

Wiosenne lekkoatletyczne zawody międzyorganizacyjne.

W niedzielę 11 czerwca odbyły się wiosenne lekkoatletyczne zawody międzyorganizacyjne. Stanęły drużyny Sokoła, Strzelca i Z. H. P.

Rano odbyły się zawody klasy B., które wykazały wielki zapał młodzieży do lekkoatletyki. Większe i lepsze otoczenie opieką niektórych z nich, może wyrobić z młodych zawodników doskonałych lekkoatletów, którzy pewnego dnia będą mogli wypełnić w klasie A. luki powstałe po starszych zawodnikach.

Ogółem stanęło do zawodów klasy B. 64 lekkoatletów.

By mieć pogląd na całość zawodów podajemy jeszcze raz wyniki — ale już wszystkich klas.

Wyniki w kl. B. były następujące:

100 mtr.

Okr. Douai: — 1) Cichowski Wł. (Sokół Ostricourt) 12,1/5; 2) Grabarczyk A. (Z. H. P. Lille) 12,2/5; 3) Mikołajczak (Sokół Ostricourt) 12,3/5.

Okr. Lens: — 1) Kolk A. (Z.H.P. Rouvroy) 12,3/5; Szulc L. (Z.H.P. Avion 12,4/5.

400 mtr.

Okr. Douai. — 1) Mikołajczyk (Sok. Ostr.) 57,4/5; 2) Cichowski Wł. (Sok. Ostr.) 1 m. 2 sek.

Okr. Lens. — Cichy G. (Harcerz Avion) 59,4/5 sek.; 2) Piątkowski Fr. (Strz. M. en Goh.) 1 min. 1,4/5.

1,500 mtr.

Okr. Douai: — 1) Słomiany (Strz. Auby) 4,46; 3) Blitek Miecz. (Strz. Sessevalle) 4,52; 3) Łusiak M. (Strz. Sessevalle) 4,58,1/5

3,000 mtr.

1) Słomiany (Strz. Auby) 10,13; 2) Łuczak Marian (Strz. Sessevalle) 10,17; 3) Blitek (Strz. Sessev.) 10,25; 4) Kowalewski (Sok. Mont. en Goh.) 10,33.

Skok w dal.

Okr. Douai — Grabarczyk (Z. H. P.) 5,57; Mikołajczyk (Sokół Ostricourt) — 5,23; 2) Cichocki (Sokół Ostricourt) 5,10;3) Stan-5,23; 2) Cichocki (Sok. Ostr.) 5,10; 3) Stankiewicz (Z.H.P. Lille) 5,10; 4) Jakubczak (Har. Lib.) 4,91.

Okr. Lens. — 1) Kowalski Fr. (Sok. Noyelles) 5,.60; 2) Kubiak (S. M. P.) 5.58 8,57; 3) Kolk (Z. H. P. Rouvroy) 5,06, 4) Kopeć Tadeusz (ZHP. Lille) 4,85.

Skok w zwyż.

Okr. Douai: — 1) Wasiek T. (Sokół Libercourt) 1,50; 2) Michalik J. (Z.H.P. Lille) 1,45; 3) Komar (Z.H.P. Lille) 1,40.

Okr. Lens: — Cichy Gerard (Z.H.P. Avion) 1,50 m.; 2) Budnik Antoni (Z.H.P. Rouvroy) 1,50.

Skok o tyczce.

Okr. Douai: — Graczyk R. (Strz. St. Vaast 2,32 m.; Grzegorzewski (Strz. Abscon) 2,10 m.; Baran Leon (Z.H.P. Lille) 2,00 m.

Trójskok.

Okr. Douai: — Grabarczyk (Z.H.P. Lille) 10,92; Grzegorzewski B. (Strz. Abscon) 10,10 Jakubczak (Z.H.P. Libercourt) 9,93.

Okr. Lens: — Kowalski Fr. (Sokół Noyelles) 10,84; Stankiewicz (Z.H.P. Lille) 10,68; Marciniak Wł. (Sokół Noyelles s. Lens) 10,60

Rzut kulą.

Okr. Douai. — 1) Zboralski (Sok. Ostr.) 10,48 m.; 2) Graczyk (Strz. St. Vaast) 9,87; 3) Napierała (Sok. Ostr.) 9,31; 4) Marjanowski (Strz. Auby) 9,14.

Okr. Lens. — 1) Marciniak (Sok Noyelles) 8,81; 2) Koper (ZHP. Lille) 8,19; 3) Bugla (Sok. Noyelles) 8,09; 4) Ciesielski (Strz. Vendin) 8,02.

Rzut dyskiem.

Okr. Douai: — 1) Graczyk Roman (Strz. St. Vaast) 31,80; 2) Zboralski B. (Sokół Ostricourt 30,51; 3) Słoma J. (Sokół Ostricourt) 29,69.

Okr. Lens: — 1) Banaszak Cz. (Strz. Harnes) 29,80; 2) Nowijasz Henryk (Strz. Noyelles G.) 31,22.

Rzut oszczepem.

Okr. Douai: — 1) Zboralski B. (Sokół Ostricourt) 41,50; 2) Czyński J. (Strz. Sessevalle) 36,05; 3) Grzegorzewski Br. (Strz. Abscon) 35,11.

Okr. Lens: — 1) Bugla Paweł (Sokół Noyelles) 35,50; 2) Marciniak Józef (Sokół Noyelles) 29,82; 3) Michalski Jan (Strz. Noyelles G.) 26,64; 4) Banaszak Cz. (Strz. Harnes) 25,70.

Sztafety 4×100.

Okr. Douai: — Sokół Ostricourt 51,1/5, Strzelec Ostricourt 52,1/5; Strzelec Auby 53,2/5.

Okr. Lens: — Harcerstwo Avion 52,1/5; Harcerstwo Rouvroy 54; Sokół Noyelles 54,1/5.

Wyniki konkurencji kobiecych.

60 mtr.: — 1) Dworaczyk Mar. (Sok. Ostricourt) 9,3/5; 2) Urbaniak Kryst. (Strz. Bruay) 10,00.

200 mtr.: — 1) Szymkowiakówna Gabr. (Sok. Lens) 32.00; 2) Podzińska Irena (Strz. Onnaing) 35,00; 3) Szarzyńska W. (Strz. Bruay) 35,4/5.

Skok w zwyż: — 1) Szymkowiakówna G. (Sok. Lens 1,25; 2) Podzinska Irena (Strz. Onnaing) 1,15 mtr.

Skok wdal: — 1) Szymkowiakówna Gabr. (Sok. Lens) 4,28 mtr.; 2) Woźniakówna Irena (Sok. Lens XII.) 3,75; 3) Podzińska Irena (Strz. Onnaing) 3,41 mtr.

Pchnięcie kulą: — 1) Szarzyńska W. (Strz. Bruay) 19,86; 2) Misiaszek Józefa (Strz. Marles) 18,35; 3) Lurkowa Bronisława (Sok. Ostricourt) 15,75.

Sztafeta 4×60 m.: — Strzelec — Sokół wygrał Strzelec z czasem 36,1/5.

KLASA A.

Rzut dyskiem: — 1) Skonieczna Anna (Strz. Bruay) 7,10 m.; 2) Szyba Leokadia (Sok. Ostricourt) 6,86; 3) Podzińska Irena (Strz. Onnaing) 6,75.

Rzut oszczepem: — 1) Niedoszewska Helena (Strz. Avion) 18 m.; 2) Woźniak Irena 4,39,1/5; 3) Koterba Zyg. (K.S.M.P. Mazingarbe) 4,41.

100 m.: — 1) Pietrzyk Franciszek (Sokół Noeux) 13,00; 2) Urbaniak (Strzel. Bruay) 13,1/5. (Poza konkursem: Cichowski (Sokół Ostricourt) 12,3/5).

200 m.: — 1) Wróblewski Henryk (Sokół Ostricourt) 25,00; 2) Graczyk Zyg. (Strzel. St. Vaast) 25,2/5.

400 m.: — 1) Wróblewski Henryk (Sokół Ostricourt) 54,2/5; 2) Kieliński Alfred (Strz. Fresnes) 57,4/5; 3) Kowalski Leon (Sokół Noyelles) 59,00.

1,500 m.: — 1) Sroczyński R. (Strz. Fresnes) 4,25,4/5; 2) Urbaniak E. (Strz. Bruay) (Sok. Lens XII.) 10 m.

5,000 m.: — 1) Lurka Ludwik (Sok. Ostricourt) 17,32 s.; 2) Blitek Wojciech (Strz. Sessevalle); 3) Duhr Bernard (Sokół Rouvroy).

Skok wdal: — 1) Wojton Karol (Sok. Ostricourt) 5,49; 2) Mróz Józef (Strz. Fresnes) 5,22.

Skok w zwyż: — 1) Izydorczyk Fr. (Sok. Auchel) 1,53 m.

Skok o tyczce: — 1) Ordyński Edw. (Sok Ostricourt) 2,93 (poza konkursem mistrz emigr. 3,13); 2) Izydorczyk Fr. (Sok. Auchel) 2,38 m.; 3) Mróz Józef (Strz. Fresnes) 2,50 mtr.

Pchnięcie kulą: — 1) Strzepiński Leon (Strz. Waziers) 11,66 m.; 2) Wojton Karol (Sok. Ostricourt) 10,27; 3) Słoma Aleks. (Sokół Ostricourt) 9,62.

Rzut oszczepem: — 1) Słoma Aleksander (Sok. Ostricourt) 41,80; 2) Strzepiński L. (Strz. Waziers) 40,20 m.

Rzut dyskiem: — 1) Izydorczyk Fr. (Sok. Auchel) 29,17; 2) Słoma Aleksander (Sok. Ostricourt) 29,10; 3) Wojton Karol (Sok. Ostricourt) 28,31.

Sztafeta 4×400: — wygrało gniazdo Ostricourt z czasem 3,54,1/5. w składzie: Mikołajczak, Wróblewski, Kowalski i Pietrzyk; 2) Oddz. Strz. Fresnes z czasem 4,56,2/5 (w składzie: Mróz, Przybylak, Sroczyński i Kuliński).

Sztafeta 4×100: — wygrało gniazdo Ostricourt z czasem 49,4/5 w składzie Mikołajczak, Wróblewski, Wojton, Cichowski; 2) Strzelec z czasem 62,2/5 (w składzie: Zboralski J., Graczyk, Czempiński i Urbaniak.

Dookoła Polski.

Wyścig kolarski dookoła Polski ma również opracowany regulamin, który został już przekształcony na język francuski i w najbliższych dniach zostanie wysłany wraz z zaproszeniem do kilku związków zagranicznych. Wobec przełożenia na rok przyszły igrzysk Polaków z zagranicy, start kolarzy emigracyjnych nie dojdzie do skutku.

Wyniki biegu naprzełaj Sokoła Auchel.

W niedzielę, 4 czerwca Sokół Auchel urządził bieg naprzełaj dla swych członków.

Na starcie stanęli najpierw młodzi biegacze. Trasa wynosiła 1.300 m. Zajęli kolejno następujące miejsca. Kyna Roman 5 m. 18 sekund 4/10. 2). Leszczyński Stanisław. 3). Gruszka Marian. 4). Zagórski M. 5). Jankowski J. Biegacze powyżej lat 17 mieli do przebiegnięcia trasę długości 4.000 m.

1) Pindera Jan, czas 14 m. 28 s. 2/10. 2) Leszczyński Józef, czas 14 m. 42 s. 3) Rużewicz Erwin czas 15 m. 2 s. 2/10. 4) Brzezinski T.. 5) Leszczyński Z. 6) Cisielski J. 7) Kaczmarek L. 8) Gruszka W.

Tow. Gimn. Sokół Auchel, składa serdeczne podziękowanie p.p. przemysłowcom: Tabisiowi W., Jutziemu Błaszakowi i Nowakowi, za nagrody ofiarowane biegaczom.

6 etapów w polskim wyścigu kolarskim do morza.

Wyścig do Morza ma już sprecyzowaną trasę. Przedstawia się ona następująco:

26 czerwca — I etap — Warszawa — Brodnica (186 km.)

27 czerwca — II etap — Brodnica — Starogard (128 km.)

28 czerwca — III etap — Starogard — Gdynia (119 km.)

29 czerwca odpoczynek w Gdyni i udział w Święcie Morza.

30 czerwca — IV etap — Gdynia Bydgoszcz (223 km.)

1 lipca — V etap — Bydgoszcz — Kutno (164 km.)

2 lipca — VI etap — Kutno — Warszawa (125 km.)

Mistrzostwa piłki siatkowej Obwodu: Abscon, Montigny en Ostrevent.

Dnia 18 maja b. r. odbyły się mistrzostwa piłki siatkowej na boisku Montigny. Do rozgrywek stanęło 11 drużyn:

Strzelców 6 drużyn; Strzelczyń 3 drużyny; Junaków 2 drużyny.

Wyniki są następujące:

Strzelcy:

Escaudain — Abscon II.	1—0.
Sessevalle — Montigny	2—0.
Abscon I. — Masny	2—0.
Sessevalle — Abscon II	2—0.
Masny — Montigny en Ostrevent	0—2.
Escaudain — Sessevalle	0—2.
Abscon II — Montigny	1—2.
Escaudain — Masny	2—0.

Strzelczynie:

Abscon — Sessevalle	0—2.
Abscon — Sessevalle	0—2.

Junacy:

Abscon — Sesseavile	1—2.

(—) Grzegorzewski Zygmunt, kierownik.

Mistrzostwo piłki koszykowej Zw. Strzeleckiego grupy (Nord).

Tabela klasy B.

Oddział	gier	pkt.	kosze
Abscon	12	34	309—89
Ostricourt	8	22	78—46
Montigny en Ostr.	12	16	60—105
Escaudain	11	22	154—104
Guesnain	8	16	76—138
Frais - Marais	7	15	51—59
Masny	9	9	74—260

Ostatnie wyniki z gier są następujące:

Montigny — Masny wynik	18—10.
Guesnain — Abscon wynik	12—40
Escaudain — Masny wynik	42—12
Masny — Abscon wynik	14—58
Guesnain — Montigny wynik	29—24

U w a g a: Z powodu wycofania się Oddz. Montigny en Ostrevent z dalszych rozgrywek, wszystkie gry z Montigny odpadają.

Zarazem podaję do wiadomości Komendantom Oddz. by wszystkie zaległe gry rozegrano w jak najkrótszym terminie. Komendanci Oddziałów w tej sprawie powinni się między sobą porozumieć.

Kierownik koszykówki:

(—) Grzegorzewski Zygmunt.

Nowy Komendant Okręgu Związku Strzeleckiego Nord.

Zarząd nowo-powstałego Okręgu Zw. Strz. Nord komunikuje, że stanowisko komendanta Okręgu objął p. Szawelski Konstanty, dotychczasowy komendant Zw. Strzeleckiego we Wschodniej Francji. Adres: ob. Szawelskiego jest następujący: 1 rue Notre-Dame a Valenciennes (Nord).

Pod tym adresem oddziały Zw. Strzeleckiego i kolonie polskie w departamencie Nord mogą zwracać się w sprawach tyczących organizowania młodzieży wychodźczej pod hasłem wychowania sportowego i patriotycznego.

Marsz wiosenny.

Maszerują strzelcy lasem, maszerują.
Przyśpiewują, sobie czasem, przyśpiewują.
Słońce w górze lśni,
Aby nasi strzelcy raźnie szli.
Hej, strzelcy — hej, strzelcy!

A pośród drzew, a pośród drzew,
Rozbrzmiewa strzelecki śpiew.
W górze ptaki im wtórują
Strzelcy raźno maszerują.
Hej, strzelcy — hej, strzelcy!

Wilczyński Henryk (syn)
Auboue (M. et M.)

U Wisły Sallaumines.

Miesięczne zebranie klubu sport. Wisła Sallaumines odbędzie się 11 bm. o godzinie 10 rano na sali p. Delbara.

* * *

Wyniki Wisły Sallaumines:

28 maja Wisła I. A. — Clamart I. A. 4:0.
29 maja Wisła I. A. — Loison I. A. 2:0
4 czerwca Wisła — St. Quentin 3:3.

Oddział II.:
29 maja Wisła — Lens 2:1.

Wynik z turnieju Naprzodu w Montigny en Ostrevent.

W pierwszy dzień w półfinale Warta Ecaillon bije S. O. Aniche 7:1. Polonia Waziers I. B. bije Iskrę Guesnain I. B. 6:0. W drugi dzień do finału weszły Warta Ecaillon i Polonia Waziers o nagrodę pierwszą. Nagrodę pierwszą puchar zdobywa Warta Ecaillon, nagrodę drugą mniejszy puchar zdobywa Polonia Waziers, trzecią nagrodę w postaci dyplomu zdobywa Iskra Guesnain. W drugi dzień P. O. Aniche nie stawiło się W miejsce Aniche grał Naprzód z Iskrą Guesnain, obie drużyny były kombinowane z graczy drugich oddziałów. Naprzód był lepiej ustawiony i wygrał 5:2.

Wszystkim graczom oraz zarządom klubów zarząd Naprzodu składa swe podziękowanie i uznanie.

ROŚLINNE KURACJE środkiem CHAVAL de VRED

Podobizna L. CHAVAL'a przyłożona na wszystkich specjalnościach, gwarantująca pochodzenie.

z DORIGNIES LEZ DOUAI SPREPAROWANE PRZEZ LABORATOIRES de PHYTOTHERAPIE 22, Rue de la Pyramide — DENAIN (Nord).

Kuracyj roślinnych środkiem CHAVAL DE VRED jest osiem. 1. — Choroby kobiece, dojrzałość płciowa, krytyczny wiek. 2. — Żołądek, kiszki, wątroba. 3. — Anemia. 4. — Reumatyzm. Cierpienia chroniczne w stawach, Wycieki, Ból kulszowy i inne cierpienia newralgiczne. 5. — Drogi oddechowe. 6. — Choroby nerek i dróg moczowych. 7. — Choroby nerwowe. 8. — Choroby skórne. — Odpowiednio dla każdej choroby spreparowane środki roślinno - lecznicze CHAVAL DE VRED posiadają zapewniony skutek, będąc jednocześnie absolutnie nieszkodliwymi dla organizmów nawet najdelikatniejszych.

Żądajcie je w aptece w Waszej miejscowości lub piszcie bezpośrednio po broszurę i informacje na adres w Denain. (100 K.)

Adresy Głównych Składów:

LENS, Pharmacie Centrale, Oddział Polski, Place Jean Jaures. = HENIN LIETARD, Pharmacie Hutin Place Carnot. = BRUAY EN ARTOIS, Pharmacie Dupont. = ARRAS, Pharmacie Dupont, Rue Saint Géry. = DENAIN, Mr. Duroeulx, Docteur en Pharmacie, Place de la Mairie.

BLISKO KONSULATU — NAJSTARSZA KANCELARJA POLSKA (istnieje od 30 lat)

Jerzy Lewiński

Adwokat Przysięgły przy b. Petersb. Sądzie Apelac.

Tłumacz Przysięgły

87, avenue WAGRAM. PARIS 17-e.

Metro: TERNES. Telefon: WAGRAM 54-46

od 9 — 12-tej i od 2 — 6-tej; w niedziele i święta od 9 — 12-tej

Urzędowe tłumaczenia ze wszystkich języków. — Natychmiastowe załatwienie. — Pełnomocnictwa. — Akta Kupna. — Sprzedaży. — Formalności do naturalizacji i do ślubu. — Rozwody. — Wypadki (Accidents). — Legalizacje. — Spadki we Francji, Polsce i innych krajach. — Sprowadzanie dokumentów z Polski i innych państw. — Obrona w sądach francuskich i polskich. — Podania, porady ustne i listowne. Ściąganie wierzytelności we Francji z Polski i innych państw.

Lecznica POLSKA

pod kierownictwem Doktorów specjalistów z Paryża

BILLY-MONTIGNY

38, rue Emile Zola, 38 (P. de C.)

Naprzeciw Kasy Chorych pierwsza ulica na lewo — od wyjścia dworcowego.

OTWARTA: codzień od 8 do 12 i od 2 do 7 wieczorem. — W czwartki, niedziele i święta od 8 do 12 w południe. (19 st.)

Chorzy! najtaniej i z całem zaufaniem tylko tam możecie się leczyć we wszystkich chorobach.

Wyleczamy choroby weneryczne najbardziej zastarzałe

ZA POMOCĄ NOWEGO WYNALAZKU. Assurances Sociales, po taryfie minimalnej. Jedyna LECZNICA, która otrzymuje liczne podziękowania od chorych — za wyleczenie.

Pierze Polskie

ZAMBERG

18, Av. Van Pelt, 18 à LENS (P. de C.)

Dostarczam na całą Francji i Belgję. Czyste gęsie, do darcia po . . . 35.— i 45 fr. kg. Darte ręcznie po 50.- 60.— 75.— i 85 fr. kg. Puch (kwap) po 75.— 90.— i 150 fr. kg. Na wsypy, gwar. damasu, garnitury. obrusy, prześcieradła i na pościele po spec. cenach. Wysyłka bezpłat. Próbki na żądanie darmo.

OGŁOSZENIA DROBNE

są płatne z góry. Ogłoszenia: „Dzierżawy", „Sprzedaże", „Kupna", „Różne" i „Matrymonjalne" — nie przekraczające 10 wierszy, kosztują 20.— fr., trzykrotne ogłoszenie 50.— fr. „Wolne miejsca" nie przekraczające 8 wierszy, kosztują 12.— fr., trzykrotne ogłoszenie 30.— fr. Ogłoszenia dla poszukujących pracy 5.— fr., trzykrotne 10.— fr. Za każdy dodatkowy wiersz 2.— fr. W wydaniach niedzielnych ogłoszenia liczy się 20% drożej.

Matrymonjalne

PANNA

lat 20, przystojna blondynka, stale zamieszkała przy rodzicach na fermie, z powodu braku znajomości pragnie poznać kawalera, tylko górnika od lat 23 do 30 z zagłębia Nord lub P. de C. Zgłoszenia tylko z fotografią nadsyłać do „Narodowca" — pod nr. 2292.

KAWALER

zamieszkały w Paryżu, w średnim wieku, zawrze znajomość w celu matrymonialnym z osobą obeznaną z handlem i posiadającą pewne oszczędności dla wspólnego interesu. Oferty do Agencji „Narodowca" 68, Bld. de Strasbourg, Paris 10-e pod nr. 25/25. (142/29 ag.)

RÓŻNE.

OSTRZEŻENIE!

Niniejszem ostrzegam przed udzielaniem kredytu żonie mej Joannie z domu Grobelnej, ponieważ od dnia dzisiejszego, za jej długi nie odpowiadam. Paweł Delisse, 2, rue du Mont-Kemmel w Avion. (2310).

SPRZEDAŻE.

WYJĄTKOWA OKAZJA! Do sprzedania z powodu przemęczenia, KAWIARNIA z wielkim lisansem i małym oddziałem towarów spożywczych, prowadzona przez 15 lat, obok fabryki. Klientela międzynarodowa Zgłoszenia do „Narodowca" pod nr. 2290.

Kupujcie w firmach ogłaszających się w „NARODOWCU"

POSZUKUJĄ PRACY.

POLAK, znający prace na roli, poszukuje pracy końmi najchętniej w dep. Loiret. — Wolny od 15 lub 24 czerwca. Zgłoszenia do „Narodowca" pod nr. 2304.

STARSZY ROBOTNIK ze świadectwami potrzebny natychmiast do dojenia i wszelkiej pracy. — Miejsce stałe. Zgłoszenia do: WARTEL H., à ROEUX (P. de C.) (P. de C.) (2314).

Wolne miejsca.

KOPALNIA SANCY w TRIEUX (Meurthe et Moselle) przyjmuje robotników najchętniej samotnych, poniżej lat 35 posiadających przemysłową kartę do pracy w porządku, jako ładowaczy rudy w pracach podziemnych. (2276).

DZIEWCZYNA lub kobieta potrzebna na fermę do wszelkiej pracy. 375 fr. i życie. Pisać — Léon DELSART à Croix par Bousies (Nord). (2309).

CHŁOPIEC od lat 14 do 17, potrzebny do rozwożenia mleka. — Zgłaszać się do: Michał Lisiecki, 69, rue de Mazingarbe, Noeux - les - Mines (P. de C.) (2312).

Tłumaczenia wszelkich dokumentów do ślubu i naturalizacji załatwia tanio i szybko

BIURO POLSKIE

(AGENCE POLONAISE)

5, rue Bretonnie, MONTLUÇON (Allier)

Gospodarstwa na połowę i w dzierżawę. — Pełnomocnictwa, sprawy sądowe. — Porady bezpłatnie!

(24 St.)

PRACA ZAPEWNIONA

Kontraktem przez cały rok u siebie w domu, przy pomocy nowoczesnych maszyn do trykotowania okrągłego i płaskiego „RAPIDE". Możność zarobku od:

25 do 35 fr. DZIENNIE

Nauka bezpłatna. — Praca bardzo łatwa. — Sprzedaż na kredyt. — Po informacje i katalogi pisać po francusku lub zgłaszać się do:

Société Rapide 81, rue Turgot, LILLE

Firma założona w 1896 r.

PANIE! Oto Albumy Trykotowe po nie widzianych cenach

40 modeli bielizny dla niemowlęcia wartości 6 fr. za	3 fr.
45 modeli dla pań i panienek za	3 fr.
40 modeli dla mężczyzn, wartości 5 fr. za	3 fr.
35 modeli trykotów letnich wartości 4.50 za	3 fr.
50 modeli dziecięcych wartości 5.50 za	3 fr.
100 nowych ściegów wartości 5 fr. za	3 fr.

Wysyłka franco — zapłata w znaczkach. Albums FRYS — Rue 5, Voies, — TOURCOING. (119-5-ag.)

BRUAY EN ARTOIS

Firma Mebli „STOCK Americain"

— nie cofa się przed — żadnym poświęceniem! kontynuując w dalszym ciągu bez przerwy swą sprzedaż reklamową, aż do zupełnego wyczerpania swych zapasów.

Naszą Dewizą jest

mało zarobić ale za to jak najwięcej sprzedać!

Spieszcie się!

— Wejście wolne. — UWAGA na ADRES

JEDYNY I NAJSTARSZY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY przy Sądzie Apelacyjnym w DOUAI

Józef URBANIAK

DOUAI (Nord), 3-ter, rue St. Thomas.

Tłumaczenie metryk do ślubu i naturalizacji ważne w całej Francji. — Pełnomocnictwa. — Pośrednictwo we wszystkich sprawach sądowych. — Porady prawne 5 fr. — Znaczki na odpowiedź. — Agencja ORBIS

DRUKARNIA „NARODOWCA"

zaopatrzona w nowoczesny sprzęt techniczny, wykonuje szybko, starannie i po przystępnych cenach wszelkie prace, w zakres drukarstwa wchodzące, jak: bilety wizytowe, ulotki, afisze, koperty, nagłówki firmowe, statuty, pisma, książki, druki luksusowe wielobarwne itp.

Travail exécuté par des ouvriers syndiqués

Imprimerie „NARODOWIEC" (M. Kwiatkowski) rue Emile Zola — LENS (Reg. de Com.: Béthune nr. 21231). Le Gérant: Léon Garstka — LENS.

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.